

2. Z JEZUSEM DO PRZODU



MICHAEL DÖRNBRACK

2. Z JEZUSEM DO PRZODU

Kraków 2026



Kościół Adwentystów[™]
Dnia Siódmego

Diecezja Południowa Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w RP
Kraków 2026

Autor: Michael Dornbrack

Tłumaczenie: Katarzyna Buszta, Maria Jaworska-Trzop

Korekta: Andrzej Wierzchowski, Maria Jaworska-Trzop

Skład: Beata Haba

Zdjęcie na okładce: pexels.com

Cytaty biblijne są – o ile nie zaznaczono inaczej – zaczerpnięte z *Biblii warszawskiej*,
Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2011.

Wszelkie prawa zastrzeżone – wydrukowano w Polsce.

Spis treści

Wprowadzenie	4
Deklaracja na grupę uczniowską.....	5
Temat 1: Napełnienie Duchem Świętym (część 1).....	6
Temat 2: Napełnienie Duchem Świętym (część 2)	16
Temat 3: Czas na wieczność	25
Temat 4: Jak studiować Biblię?	34
Temat 5: Uczenie się tekstów biblijnych na pamięć.....	45
Temat 6: Rozmowa z Bogiem.....	56
Temat 7: Chwalenie Boga i dziękowanie Mu.....	64
Temat 8: Modlitwa wstawiennicza.....	71
Temat 9: (Brak) Odpowiedzi na modlitwy	82
Temat 10: Rozpoznawanie Bożej woli.....	92
Temat 11: Nasze najważniejsze zadanie	104
Temat 12: Kształtowanie charakteru	113
Temat 13: Społeczność.....	124

Wprowadzenie

W swoich ostatnich słowach Jezus polecił swoim uczniom, by szli na cały świat, głosili ewangelię i czynili innych Jego uczniami. To polecenie jest aktualne do dziś. Jednak żeby czynić uczniami innych, trzeba najpierw samemu stać się dojrzałym uczniem Jezusa.

Ten zeszyt jest częścią praktycznego kursu uczniostwa, którego zaletą jest to, że nie tylko przekazuje niezbędne informacje, ale od razu pomaga wdrożyć je w życie. Rozpoczynając ten kurs, udajesz się w podróż, w trakcie której będziesz dojrzewać duchowo. Twoja relacja z Jezusem się wzmocni, twoje zrozumienie zbawienia polepszy, a twoje umiejętności współpracy z Bogiem w Jego dziele podniosą się na wyższy poziom. Wierzymy, że będzie to dla ciebie bardzo błogosławione doświadczenie!

Dobrze jest omawiać te tematy podczas spotkań z innym wierzącymi, najlepiej w ramach grupy uczniowskiej. Jeśli chcesz dowiedzieć się, jak założyć i prowadzić taką grupę, to polecamy skorzystać z materiałów umieszczonych na www.poludnie.adwent.pl/grupy-uczniowskie oraz YouTube – *Podziel się Słowem*.

Cały kurs składa się z trzech części, z których każda odpowiada jednemu etapowi uczniostwa.

1. **Jezus moim życiem** – etap pierwszy: nawrócenie (zrozumienie i przyjęcie zbawienia w Jezusie).
2. **Z Jezusem do przodu** – etap drugi: wzrastanie (budowanie relacji z Jezusem na co dzień).
3. **Grupy domowe** – etap trzeci: misja (prowadzenie misyjnego stylu życia, działanie poprzez misyjne grupy domowe).

Autor tego kursu, Michael Dörnbrack, jest ordynowanym pastorem zjednoczenia Baden-Württemberg (południowe Niemcy) i dyrektorem szkoły misyjnej Josia, która jest centrum szkoleniowym prowadzonym przez to zjednoczenie.

Pełniąc swoją funkcję, opracował on wiele materiałów na temat uczniostwa. Są one skoncentrowane na Jezusie, zrównoważone i zgodne z 28 zasadami wiary Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.

Deklaracja na grupę uczniowską

Jestem częścią tej grupy uczniowskiej, ponieważ oczekuję, że Bóg wykorzysta ten czas, aby pomóc mi wzrastać w wierze w Jezusa Chrystusa i przez to zmienić moje życie. Zdaję sobie sprawę z tego, że istnienie tej grupy uczniowskiej zależy od aktywnego zaangażowania każdego jej uczestnika. Chciał(a)bym być właśnie takim uczestnikiem i zobowiązuję się:

1. Brać udział w każdym z cotygodniowych spotkań, chyba że ciężka choroba lub niezależne ode mnie okoliczności mi w tym przeszkodzą.
2. Każdego tygodnia skrupulatnie przygotowywać się do spotkania poprzez dogłębne przestudiowanie aktualnego tematu oraz wykonanie wynikających z niego zadań, aby przez to przyczynić się do wzbogacenia innych w trakcie naszego spotkania.
3. Uczyć się na czas wersetów pamięciowych i regularnie je powtarzać.
4. Poprzez aktywną współpracę, otwartość, szczerłość oraz dyskrecję przyczyniać się do tego, aby nasza grupa uczniowska osiągnęła wyznaczone cele.
5. Dążyć do tego, aby nauczyć się, jak w niedalekiej przyszłości samemu też założyć taką grupę uczniowską lub misyjną grupę domową.

Zdaję sobie sprawę, że zobowiązuję się nie tylko wobec siebie samego/ej i grupy, ale przede wszystkim wobec Boga. Uczynię wszystko, co jest w mojej mocy, aby z Bożą pomocą spełniać wszystkie punkty tej deklaracji.

data

podpis

Temat 1: Napełnienie Duchem Świętym (część 1)

Wstęp

Witaj w drugiej części naszego kursu uczniowskiego! W poprzednim module dowiedziałeś się wiele na temat osobistej relacji z Jezusem. Jezus pragnie, abyśmy wzrastali w wierze, stawali się podobni do Niego i czynili uczniami innych. Jednak aby tego doświadczyć, potrzebujemy zostać napełnieni Duchem Świętym. Bycie chrześcijaninem to coś więcej niż czytanie Biblii, modlitwa i praca dla Boga. Można robić to wszystko i nadal prowadzić ponure, bezowocne życie. Potrzebujemy pełni (obfitości) Ducha Świętego w naszym życiu. Tylko On może nas uczynić prawdziwymi chrześcijanami, przynoszącymi owoce poprzez żywą, wzrastającą wiarę.

W związku z tym, że temat ten jest dla nas niezwykle istotny oraz dość złożony, podzielimy go na dwie części. W tej lekcji dowiemy się, co to znaczy być napełnionym Duchem Świętym, a w następnej odkryjemy, jak może się to stać w naszym życiu.

Obietnica Jezusa

Jezus wiedział, że tylko przez określony czas mógł być z uczniami oraz że niebawem będzie musiał ich opuścić. Zdawał sobie też sprawę z tego, iż myśl ta napełnia ich strachem. Właśnie dlatego dał wspaniałą obietnicę, aby dodać im otuchy.

Jaką obietnicę dał Jezus swoim uczniom, a więc i nam?



Ewangelia Jana 7,37-39: _____

Ewangelia Jana 14,15-17: _____

Ewangelia Jana 16,5-7: _____

To, co Jezus nam tutaj obiecuje, jest niepojęte! Bóg w całej swej wspaniałości łączy się z nami tak bardzo, iż zamieszkuje w nas. Kiedy Biblia mówi o Duchu Świętym mieszkającym w nas, oznacza to, iż Ojciec i Syn również w nas żyją (J 14,17.23). Na innym miejscu Pismo Święte opisuje tę relację słowami: „Chrystus w nas”, a więc bycie napełnionym Duchem Świętym oznacza posiadanie bliskiego związku z Bogiem Ojcem oraz Panem Jezusem Chrystusem.

**Bez Ducha
Świętego
to nie
działa!**

Po swoim zmartwychwstaniu Jezus spędził 40 dni z apostołami i w tym czasie odnowił swoją obietnicę zesłania Ducha Świętego. „Nakazał im: Nie oddalajcie się z Jerozolimy, lecz oczekujcie obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie; Jan bowiem chrzczył wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym” (Dz 1,4-5). Jezus polecił im, aby ogłosili ewangelię całemu światu. Mieli jednak czekać, aż otrzymają Ducha Świętego. Dlaczego? Powód jest bardzo oczywisty. Każda misja, która nie odbywa się pod przewodnictwem Ducha Świętego, będzie bezowocna. To polecenie miało im uzmysłowić, jak bardzo są zależni od działania Ducha Świętego. Czy dziś jest inaczej? Nie! Kiedy wzrastamy w wierze i staraniach zdobywania innych dla Chrystusa, jesteśmy tak samo zależni od mocy Ducha Świętego.

Cytat 1

„Jezus – najwspanialszy Nauczyciel – mógł wybierać spośród nieskończonej ilości tematów, jednak najwięcej czasu poświęcił kwestii napełnienia Duchem Świętym. Przepowiedział wspaniałe rzeczy dla Kościoła w związku z tym szczególnym darem. Mimo to, czy istnieje dzisiaj kwestia mniej rozpatrywana niż ta? Która z obietnic pozostaje bardziej niewypełniona? Tylko okazjonalnie wygłasza się kazania na temat Ducha Świętego, pozostawiając ten temat do dalszego rozważania” (*Selected Messages*, vol. 1, s. 156, przekład własny).

Cytat 2

„Co więcej, dzień Pięćdziesiątnicy przyniósł im obecność Pocieszyciela, o którym Chrystus powiedział: »w was będzie« (J 14,17). Powiedział również: »Lepiej dla was, żebym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was« (J 16,7). Od tej chwili Chrystus miał stale przebywać w sercach swoich dzieci przez Ducha Świętego. Ich społeczność z Nim była ściślejsza, niż gdy był z nimi osobiście” (*Droga do Chrystusa*, s. 60).

Cytat 3

„Zesłanie Ducha Świętego było największym ze wszystkich darów, jakie mógł uzyskać od Ojca dla pocieszenia swego narodu. Jego obecność wśród ludzi stała się czynnikiem ich odrodzenia, bowiem utrwałała skutki ofiary złożonej przez Chrystusa. Dotąd w ciągu całych stuleci władza sił zła umacniała się w świecie, a posłuszeństwo ludzi w stosunku do mocy szatańskich stało się przerażające. Grzechowi można się będzie przeciwstawić i odnieść nad nim zwycięstwo je-

dynie za pośrednictwem trzeciej osoby Bóstwa, która przybyła na ziemię nie z inną siłą, ale w pełni boskiej mocy. Duch Święty czyni bowiem bardziej skutecznym to wszystko, czego na ziemi dokonał Odkupiciel” (*Życie Jezusa*, s. 483).

Cytat 4

„We wszystkich czasach i we wszystkich miejscach, we wszystkich troskach i smutkach, gdy świat wydaje się pełen mroku, a przyszłość niepewna, gdy sami uznajemy swoją bezradność i osamotnienie, w odpowiedzi na naszą pełną wiary modlitwę zesłany nam będzie Pocieszyciel. Okoliczności mogą nas oderwać od wszystkich naszych ziemskich przyjaciół, lecz żadne okoliczności, żadna odległość nie może nas rozdzielić z Pocieszycielem niebieskim. Gdziekolwiek byśmy się znaleźli i dokądkolwiek podążali, Chrystus znajdzie się po naszej prawicy, aby nas podtrzymać, wesprzeć, podźwignąć i dodać otuchy” (*Życie Jezusa*, s. 482).

Poprzez ofiarowanie apostołom Ducha Świętego Jezus dał im najcenniejszy ze wszystkich darów. Duch Święty umożliwił im prowadzenie życia, jakie przeznaczył dla nich Jezus. Po wniebowstąpieniu Jezusa, zgodnie z Jego poleceniem, uczniowie pozostali w Jerozolimie i czekali na wylanie Ducha Świętego. Jak uczniowie spędzali czas podczas wspomnianego oczekiwania?



Dzieje Apostolskie 1,14: _____

Dzieje Apostolskie 2,1: _____

Cytat 5

„Oczekując spełnienia się obietnicy, uczniowie w prawdziwej pokorze serc, ze szczerą skruchą wyznawali swój brak wiary (...). Z głębokim przejęciem modlili się uczniowie o gotowość występowania przed ludźmi, o możliwość mówienia przy codziennych zajęciach o tym, co przyprowadzałoby grzeszników do Zbawiciela. Zaniechawszy wszelkich rozbieżności, wszelkich dążeń do zdobycia przewagi nad pozostałymi, uczniowie stworzyli serdeczną jedność chrześcijańską” (*Działalność apostołów*, s. 23-24).

Po wniebowstąpieniu Jezus wszedł do niebiańskiej świątyni, gdzie znowu został wywyższony przez Ojca. Wtedy to zesłał im Ducha Świętego, jak obiecał (por. Dz 2,33). Jaki był tego rezultat?

Dzieje Apostolskie 2,4:.....



Dzieje Apostolskie 4,31:.....

Uwaga: Słowo przetłumaczone jako „głosili” odnosi się nie tylko do publicznych wystąpień. Oznacza ono dosłownie: „rozpowiadać”, „przekazywać”, „wydawać świadectwo”.

Duch Święty zmienił wszystko. Garstka apostołów stała się potężnym ruchem, który zrewolucjonizował świat. Księga Dziejów Apostolskich ukazuje nam, jak potężnie Duch Święty działał i jak umożliwił apostołom oraz całemu młodemu Kościołowi zanieśenie Bożego poselstwa na krańce świata.

**Główny
temat
Dziejów
Apostol-
skich**

Doświadczenie napełnienia Duchem Świętym jest tematem przewodnim Dziejów Apostolskich. Jest różnie określane (np. otrzymanie Ducha Świętego, chrzest Duchem Świętym, napełnienie Duchem Świętym, pełnia Ducha Świętego w nas itp.), ale ostatecznie jest to to samo doświadczenie.

Biblia używa ilustracji wczesnego i późnego deszczu do opisanie pracy Ducha Świętego (zob. Oz 6,3; Jl 2,23; 3,1-2). Wczesny deszcz, który sprawiał, iż nasiona w Palestynie zaczynały kiełkować, jest ilustracją wylania Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. Natomiast późny deszcz odnosi się do czasów końca. Jezus obiecał, iż przed jego powtórным przyjściem będzie miała miejsce druga, znacznie większa Pięćdziesiątnica, która pozwoli zebrać żniwo.

**Wczesny
i późny
deszcz**

„Dzieło to podobne będzie do wydarzeń dnia Pięćdziesiątnicy. Jak wylanie Ducha Świętego na początku głoszenia ewangelii było *deszczem porannym*, który miał pobudzić do wzrostu zasiane kosztowne ziarno prawdy, tak *deszcz wieczorny* będzie wylany przy końcu czasu, aby żniwo dojrzało” (*Wielki bój*, s. 326).

Cytat 6

„Wylanie Ducha za dni apostołów było początkiem deszczu porannego, który wydał wspaniałe owoce. Duch Święty pozostanie w prawdziwym Kościele aż do czasu końca. Na dni tuż przed zakończeniem ziemskiego żniwa obiecana jest szczególna duchowa łaska, która ma przygotować Kościół na przyjście Syna Człowieczego. To powtórne wylanie Ducha jest jak deszcz wieczorny; chrześcijanie winni prosić Pana żniwa o ten właśnie *deszcz późnej pory deszczowej*” (*Działalność apostołów*, s. 34).

Cytat 7

Cytat 8 „Wylanie Ducha w czasach apostoelskich było *wczesnym deszczem*, a jego rezultaty były wspaniałe. Późny deszcz będzie jednak jeszcze obfitszy” (*Wyd. czasów końca*, s. 125).

Cytat 9 „Nim Pan przyjdzie po raz ostatni na ziemię, by sędzić ludzi, wśród jego wiernych nastąpi powrót do pierwotnej pobożności, jaka istniała jedynie w czasach apostoelskich. Duch Święty i moc Boża zostaną wylane na jego dzieci” (*Wielki bój*, s. 246).

Już dziś Dzieło Ducha Świętego podczas późnego deszczu w zasadzie nie będzie się znacznie różniło od tego, czego możemy doświadczać już dzisiaj. Jego działanie będzie bardziej intensywne i w szczególny sposób potwierdzone wieloma znakami i cudami. Jednak już dziś możemy mieć ten przywilej bycia napełnionymi Duchem Świętym.

Zadania Ducha Świętego Obietnica otrzymania Ducha Świętego należy do nas dzisiaj tak samo jak wówczas do apostołów. Jednak co tak naprawdę oznacza bycie napełnionym Duchem Świętym? **W gruncie rzeczy oznacza to, że Duch Święty nas zmienia, prowadzi i wyposaża do służby. Sprowadza się to do tego, że może on dokonać w nas tego wszystkiego, co zlecił mu do wykonania Pan Jezus.** Aby zrozumieć, co tak naprawdę oznacza bycie napełnionym Duchem Świętym, musimy pojąć, jakie są Jego zadania odnośnie naszego życia. Biblia opisuje te zadania bardzo wyraźnie.

Zadanie 1 Duch Święty przekonuje nas o grzechu.

O czym ma nas przekonać Duch Święty?



Ewangelia Jana 16,8-11: _____

W tym fragmencie Jezus wskazuje, iż praca Ducha Świętego tak naprawdę polega na otwarciu nam oczu, byśmy mogli zauważać rzeczy, których normalnie nie dostrzegamy. Najpierw ukazuje nam nasz problem, jakim jest grzech. Chwała jednak Bogu za to, iż nie poprzestaje na tym. Wskazuje nam też rozwiązanie naszego problemu – Chrystusa, naszego przedstawiciela u Ojca. W końcu pokazuje nam, że nasz wróg już został osądzony.

Cytat 10 „Nie możemy pokutować bez Ducha Chrystusowego, aby obudzić nasze sumienie, tak samo jak nie możemy otrzymać przebaczenia bez Chrystusa. Chrystus jest źródłem każdego właściwego odruchu. Jest jedynym, który może wszczepić w serce człowieka wrogość względem grzechu. Każde pragnienie prawdy i czystości, przekonanie o naszej własnej grzeszności jest dowodem działania Ducha Świętego w naszych sercach” (*Droga do Chrystusa*, s. 20).

Kiedy Duch Święty przekonuje nas o grzechu, możemy różnie reagować. Nasze reakcje mogą obejmować cały wachlarz uczuć, od przerażenia przez smutek lub radość aż do irytacji. Nie zawsze będziemy odczuwali radość, szczególnie zaraz po tym, jak Duch Święty przekona nas o grzechu w naszym życiu. Jednak mimo wszystko jedyną właściwą reakcją zawsze będzie poddanie się działaniu Ducha Świętego, tak by mógł nas zmieniać i wychowywać.

W tym miejscu każdy powinien zadać sobie pytanie: „Czy na pewno chcę, aby Duch Święty objawił mi moje grzechy?”. Jednak bez tego nie możemy zostać napełnieni Duchem Świętym. Zapisz swoją odpowiedź na to pytanie!



Duch Święty pragnie doprowadzić nas do poznania całej prawdy.

Zadanie 2

Jakie funkcje Ducha Świętego wyróżnia Jezus?

Ewangelia Jana 14,26:.....



Ewangelia Jana 16,12-13:.....

„Wpływ Ducha Świętego, zlekceważony w dniu dzisiejszym, jutro nie będzie już tak intensywny. Serce staje się mniej wrażliwe i ku swej zgubie usiłuje zapomnieć o krótkotrwałości życia i następującej po nim nieskończonej wieczności. Na sądzie zostaniemy potępieni nie z powodu popełnionych omyłek, ale za to, że zlekceważyliśmy zesłane z nieba możliwości poznania, czym jest prawda” (*Życie Jezusa*, s. 352).

Cytat 11

Duch Święty prowadzi nas do poznania całej prawdy. Przede wszystkim sam Pan Jezus jest prawdą (J 14,6); również, w tym samym stopniu, Słowo Boże jest prawdą (J 17,17) oraz Jego prawo (Ps 119,142). Tak więc Duch Święty ma za za-

**...we
wszelką
prawdę**

danie pomóc nam żyć w bliskich relacjach z Jezusem i rozumieć Słowo Boże. Jezus powiedział: „Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie”. Czy dostrzegasz wspaniałą obietnicę zawartą w tych słowach? Duch Święty nie pokazuje nam wszystkiego na raz, lecz za każdym razem tylko tyle, ile możemy znieść. Bez Jego pomocy nie jesteśmy w ogóle w stanie zrozumieć prawdy, co oznacza, że jeżeli ją pojmujemy, to dzieje się tak jedynie dzięki pracy Ducha Świętego. Bóg wie o tym! Tak więc kiedy objawia nam jakąś prawdę, oznacza to, iż wierzy, że jesteśmy gotowi, by ją przyjąć, i wykonać następny krok w naszej duchowej podróży z Jezusem.



Czy chcesz, aby Duch Święty doprowadził cię do poznania całej prawdy, nawet jeśli początkowo nie będzie to dla ciebie przyjemne? Nawet jeśli ciężko ci przyjdzie postawić kolejny krok wiary? Zapisz swoją odpowiedź!

Zadanie 3 Duch Święty chce uwielbić Jezusa.

Jakie zadania ma Duch Święty, jeśli chodzi o Jezusa?



Ewangelia Jana 16,14-15:_____

Duch Święty chce uwielbić Jezusa. On nam pomoże lepiej zrozumieć Jezusa i poprowadzi nas w relacji z Nim.

Zadanie 4 Duch Święty pragnie zmienić nasz charakter.

Jakie cechy charakteru Duch Święty pragnie w nas rozwinąć?



List do Galacjan 5,22-23:_____

Mówiliśmy już o znaczeniu uświęcenia, polegającego na tym, iż Jezus Chrystus kształtuje nas na swoje podobieństwo. To dzieło uświęcenia jest produktem ubocznym pracy Ducha Świętego w nas. Zatem uświęcenie może stać się udziałem jedynie tych osób, które są napełnione Duchem Świętym.



Duch Święty pragnie zastąpić nasze złe cechy charakteru dobrymi. A zatem bycie napełnionym Duchem mieści w sobie naszą otwartość na zmiany oraz aktywną współpracę z Duchem Świętym. To jest właśnie prawdziwe znaczenie „siły woli”: poddanie naszej woli mocy Ducha Świętego. Czy chcesz, aby On zmienił twój charakter? Czy jesteś chętny do współpracy z Nim przy osiągnięciu tego celu? Zapisz swą odpowiedź!

Duch Święty pragnie uzdolnić nas do posłuszeństwa.

Zadanie 5

Co Duch Święty pragnie w nas zmienić?

Księga Ezechiela 36,26-27: _____



Bóg pragnie zmienić nasze życie z naszym udziałem. Jednak bez Ducha Świętego żyjącego w nas nie jesteśmy nawet w stanie prowadzić życia zgodnie z zasadami Słowa Bożego. Ponieważ Bóg o tym wie, ofiarował nam swego Ducha Świętego, który działa w nas i umożliwia bycie posłusznymi. Brak wiedzy na ten temat jest powodem wielu rozczarowań. Gdy „cieleśni” chrześcijanie pragną pełnić Bożą wolę, często doświadczają niepowodzenia. Ponieważ nie są napełnieni Duchem Świętym, mogą działać jedynie we własnej mocy, a ta często nie jest wystarczająca. Tak więc próbujemy jeszcze mocniej i znowu nam się nie udaje. Przez to stajemy się rozczarowanymi i zniechęconymi chrześcijanami. Tylko wtedy, gdy jesteśmy napełnieni Duchem Świętym, możemy żyć pełnią życia i wydawać owoce.

Owocujący czy sfrustrowany?

Nasze posłuszeństwo bez Ducha Świętego jest czystym formalizmem. Tylko Duch Święty może zmienić nas tak, byśmy chętnie i z całego serca pragnęli zachowywać Boże przykazania. Czy chcesz, aby Bóg dokonał tego w tobie?



Zadanie 6 Duch święty chce uczynić z nas świadków Jezusa.

Do czego Duch Święty chce nas uzdolnić?



Dzieje Apostolskie 1,8:.....

.....

.....



Duch Święty pragnie posłużyć się nami, aby przyprowadzać ludzi do Jezusa. Ktoś, kto nie ma pragnienia opowiadania innym o Jezusie, nie może być napełniony Duchem Świętym. Dlatego właśnie musimy zadać sobie pytanie: „Czy pragnę, aby Duch Święty uzdolnił mnie do bycia świadkiem Pana Jezusa? Czy jestem gotowy zaufać Jego obietnicom i rozpocząć wydawanie świadectwa o Nim?”. Zapisz swoją odpowiedź!

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 7 Duch Święty chce uzdolnić nas do kochania innych ludzi.

W jaki sposób Duch Święty pragnie zmienić nasze relacje z innymi ludźmi?



List do Rzymian 5,5:.....

.....

.....

.....

Bóg chce przygotować nas do czasu, kiedy ujrzymy go twarzą w twarz. Doświadczenie napełniania Duchem Świętym jest niezbędnym przygotowaniem na ten moment. W pewnym sensie jest to też przedsmak owego doświadczenia!

Ale jak?

Być może myślisz sobie: „Pragnę być napełniony Duchem Świętym, ale jak mogę tego doświadczyć?”. Bez obaw, znajdziemy odpowiedź na to kluczowe pytanie w następnej lekcji!

Temat 2: Napełnienie Duchem Świętym (część 2)

Wstęp

W ostatniej lekcji nauczyliśmy się, co to znaczy być napełnionym przez Ducha Świętego. Równa się to temu, że Duch Święty nas zmienia, prowadzi i daje moc do robienia rzeczy, których normalnie nie jesteśmy w stanie wykonać. Inaczej mówiąc, oznacza to, że pozwalamy Duchowi Świętemu uczynić w nas wszystko to, co zlecił mu do wykonania Pan Jezus. W wyniku tego żyjemy w szczerym, intymnym związku z Bogiem.

Poniżej wypisz owych sześć funkcji Ducha Świętego, o których nauczyliśmy się w ostatniej lekcji.

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____

W tej lekcji dowiemy się, jak możemy zostać napełnieni Duchem Świętym.

Pewnej nocy Nikodem potajemnie spotkał się z Jezusem, ponieważ czuł, że Chrystus ma jakąś szczególną moc, której brakowało w jego własnym życiu. Ku zaskoczeniu swojego gościa Jezus w ogóle nie odpowiedział na powitalne słowa Nikodema. Przeszedł On bezpośrednio do sedna problemu.



Ewangelia Jana 3,1-17

Co jest warunkiem wejścia do Królestwa Bożego? (w. 3-8) _____

Jakie pytanie zadaje Nikodem Jezusowi? (w. 9) _____

To jest właśnie to pytanie, na które w tej lekcji będziemy szukali odpowiedzi. Jezus powiedział do Nikodema, iż ten musi narodzić się na nowo przez Ducha Świętego, aby mógł dostać się do Królestwa Bożego. W odpowiedzi Nikodem zapytał: Jakże to się może stać? Jak mogę zostać napełniony Duchem Świętym?

Jak Jezus odpowiedział na to pytanie? (w. 14-17) _____

Jezus oznajmił, że aby otrzymać Ducha Świętego, musimy patrzeć na Niego, czyli w Niego wierzyć. Gdy Izraelici wpatrywali się w miedzianego węża na pustyni, aby nie zginąć, przyznawali tym samym, iż nie mogą uleczyć się sami. Ich jedynym ratunkiem było całkowite zaufanie Bogu, który jako jedyny mógł ich uratować. W ten sam sposób my możemy otrzymać Ducha Świętego dopiero wtedy, gdy całkowicie poddamy nasze życia Panu Jezusowi. To właśnie jest ta zbawiająca wiara w Jezusa.

Wielu chrześcijan nie doświadcza napełnienia Duchem Świętym. Ich chrześcijańskie doświadczenie składa się z formalistycznych przyzwyczajęń i osobistych wysiłków. Dlaczego tak jest? Istnieje kilka możliwych powodów.

- Pierwszym z nich może być brak wiedzy odnośnie znaczenia napełnienia Duchem Świętym. Niestety, wielu żyje w niewiedzy odnośnie niezwykłej Bożej pomocy dostępnej w postaci Ducha Świętego.
- Drugim powodem może być niewiara i brak zaufania do Boga. Niektórzy ludzie wątpią w to, że Bóg spełni swoje obietnice. Musimy jednak pamiętać, iż nasze niedowiarstwo bardzo zasmuca Boga. Ziemszy rodzice pragną, aby ich dzieci im ufały. O ileż bardziej Bóg pragnie, abyśmy zawierzyli mu całe nasze życie, tak by mógł On zmienić nas przez Ducha Świętego!
- Trzecim powodem może być brak oddania się Bogu i uporczywe trwanie przy świadomych grzechach. Jeśli nie oddamy się w pełni Bogu, z obawy iż poprowadzi nas ścieżką przeciwną do naszych pragnień, Bóg nie może napełnić nas Duchem Świętym. Kiedy Bóg uświadamia nam jakiś konkretny grzech w naszym życiu, a my mimo wszystko nie chcemy go porzucić, wówczas doświadczamy duchowego „spięcia”.
- Czwartym powodem może być fakt posiadania błędnego obrazu rzeczywistości, czy też złego punktu widzenia. Duch Święty pragnie wprowadzić nas w całą prawdę. Każdy fałsz, który przyjmujemy, wstrzymuje pracę Ducha Świętego w nas.

Dlaczego wielu chrześcijan nie jest napełnionych Duchem Świętym?

→ Piątym powodem może być takie zaabsorbowanie trwającym wokół „wyścigiem szczurów”, iż dochodzimy do wniosku, że nie mamy czasu na spotkanie się z Bogiem w ciszy i spokoju. Jednak to właśnie w tych cichych chwilach spędzonych sam na sam z Bogiem zostajemy napełnieni Jego Duchem Świętym.

Teraz przyjrzymy się pewnym, jak mówi Biblia, niezbędnym warunkom otrzymania Ducha Świętego. Wymagania te nie są jakimiś dodatkowymi kwestiami w stosunku do tego, co poznaliśmy do tej pory; stanowią raczej wyraz naszego oddania się Chrystusowi.

Warunek 1 Wiara w Jezusa i oddanie się Jemu.

Jak następujące wersety wyjaśniają warunki otrzymania Ducha Świętego?



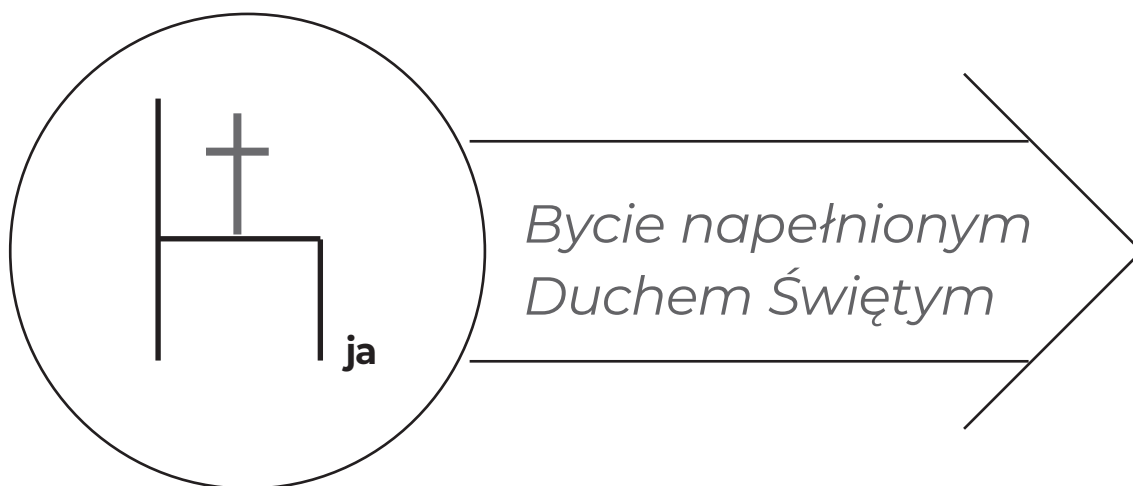
Ewangelia Jana 7,37-39:_____

Dzieje Apostolskie 19,1-7:_____

List do Galacjan 3,2.14:_____

Nawrócenie i chrzest Duchem Świętym Wiemy już, co Jezus pragnie osiągnąć w naszym życiu za sprawą Ducha Świętego. Jednak może On dokonać tego tylko wtedy, gdy Mu na to pozwolimy. Dlatego też warunkiem koniecznym do bycia napełnionym przez Ducha Świętego jest świadoma decyzja, by pozwolić Duchowi Świętemu zrobić w nas wszystko, co zlecił Mu Jezus. Decyzja ta jest równoznaczna z naszym poddaniem się Jezusowi. Jeśli przez wiarę przyjmujemy zbawienie w Jezusie Chrystusie i poprosimy Jezusa, by panował nad naszymi sercami, wtedy zostaniemy napełnieni Duchem Świętym. Kiedy Jezus żyje w naszych sercach, to zawsze przyprowadza ze sobą Ducha Świętego (por. Ef 3,16-17). Oznacza to, że chrzest Duchem Świętym nie jest jakimś odrębnym doświadczeniem w życiu chrześcijanina. W Ewangelii Jana czytamy: „Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego, którzy narodzili się nie z krwi ani z cielesnej woli, ani z woli

mężczyzny, lecz z Boga” (J 1,12-13). Także Paweł pisze: „Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego (...) Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi. Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojczy! Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy” (Rz 8,9.14-16). Ci, którzy dostąpili usprawiedliwienia przez wiarę, otrzymali także Ducha Świętego.



Szczerze pragnienie życia w mocy Ducha Świętego.

Warunek 2

W Ewangelii Jana 7,37-39 Jezus mówi nie tylko o wierze, lecz również o pragnieniu. Mówi nam, iż potrzebujemy szczerego pragnienia bycia napełnionym przez Ducha Świętego. Jeśli nie mamy tego pragnienia, możemy prosić o nie Boga, a On nam je da (Flp 2,13).

W jaki sposób poniższe słowa Jezusa i Dawida wyrażają pragnienie takiego spotkania z Bogiem?

Psalm 42,1-3:.....
.....
.....



Ewangelia Mateusza 5,6:.....
.....
.....

„Chrystus przyrzekł swemu Kościołowi zesłanie Ducha Świętego i to przyrzeczenie w równej mierze dotyczy tak nas, jak i pierwszych Jego uczniów (...). Duch Święty zsyłany bywa tylko na tych, którzy w pokorze wypatrują Boga, w nadziei

Cytat 1

na pozyskanie Jego wskazań i łaski. Bóg chętnie spełnia ich prośbę i przyjmuje ich. W ślad za tym błogosławionym przywilejem uzyskiwanym przez wiarę idą inne błogosławieństwa. Rozdawane są one odpowiednio do zasobów łaski Chrystusa, a On jest gotów obdarzyć każdą duszę według jej zdolności przyjmowania” (*Życie Jezusa*, s. 484).

Warunek 3 Skrucha i pokuta.

O jakim warunku otrzymania Ducha Świętego mówi tutaj Piotr?



Dzieje Apostolskie 2,38:_____

To Duch Święty wskazuje nam nasze grzechy i prowadzi nas do skruchy i pokuty. Jednak fakt, iż pracuje On nad daną osobą, nie oznacza, że on/ona są już napełnieni Duchem Świętym. Jedynym sposobem, w jaki Duch Święty może zamieszkać w naszych sercach, jest to, że odpowiemy na Jego działanie i pozwolimy Mu prowadzić nas do pokuty.

Warunek 4 Posłuszeństwo.

W jaki sposób Jezus i Piotr opisali związek między posłuszeństwem a otrzymaniem Ducha Świętego?

Dzieje Apostolskie 5,32:_____

Ewangelia Jana 14,15-17:_____

Możemy być prawdziwie posłuszni jedynie dzięki mocy Ducha Świętego. Jednak gdy podejmujemy świadomą decyzję bycia nieposłusznymi wobec Boga, nie możemy doświadczyć pełni Ducha Świętego. Nie zapominajmy, że Duch Święty będzie dany tym, którzy z miłości pragną zachowywać Jego przykazania. Dlaczego Bóg miałby dać moc do trwania w posłuszeństwie człowiekowi, który wcale nie ma zamiaru z niej korzystać?

Kiedy Bóg obdarza nas Duchem Świętym?

Ewangelia Łukasza 11,11-13: _____

**Cytat 2**

„Duch Święty, przedstawiciel samego Boga, jest największym ze wszystkich darów. Ponieważ w Nim są zawarte wszystkie »dobre rzeczy«, Stworzyciel nie może dać nam nic wspanialszego. Bóg nigdy nie odrzuci naszej modlitwy, gdy w niedoli błagamy, by zlitował się nad nami i prowadził nas swoim Świętym Duchem” (*Najpiękniejsze nauki Jezusa*, s. 118).

Cytat 3

„Upływ czasu nic nie zmienił w danej przez Chrystusa pożegnalnej obietnicy zesłania Ducha Świętego jako jego przedstawiciela. Jeżeli obfitość łask Bożych nie spływa dziś na ziemię i ludzi, to nie z powodu ograniczeń ze strony Boga. Jeżeli wypełnienie tej obietnicy nie jest widzialne jako możliwe, to znaczy, że nie ceni się jej tak, jak to być powinno. Gdyby wszyscy pragnęli, wszyscy zostaliby napełnieni Duchem. Tam, gdzie brak jest pragnienia Ducha Świętego, tam objawia się duchowa posucha, duchowa ciemność, duchowy upadek i śmierć. Dopóki rzeczy małej wartości zajmować będą naszą uwagę, brak będzie owej Boskiej mocy, choć ofiarowano ją w nieskończonej pełni, która konieczna jest dla rozwoju i pomyślności Kościoła i która pociąga za sobą wszystkie inne błogosławieństwa. Jeżeli to jest sposób, by otrzymać moc, dlaczego więc nie łakniemy daru Ducha, dlaczego nie jest to przedmiotem naszych rozmów, modlitw i kazań? Pan chętniej daje Ducha Świętego tym, którzy Mu służą, niż rodzice dzieciom swoim dobre podarunki. Każdy pracownik ewangelizacyjny powinien prosić Boga o codzienny chrzest Ducha, o szczególną pomoc, o mądrość nieba, aby był w stanie mądrze planować i działać” (*Działalność apostołów*, s. 31-32).

**Bóg
obietcał**

Bóg obiecał nam, że jeśli spełnimy wymagania, wówczas da nam pełnię Ducha Świętego. Możemy polegać na Bożych obietnicach. Jan zachęcał wiernych tymi słowami: „Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co go prosimy, wiemy też, że otrzymaliśmy już od niego to, o co prosiliśmy” (1J 5,14-15). Możemy być pewni, że Bóg dotrzyma swego słowa. On tylko czeka, aby otworzyć niebo i ofiarować nam w obfitości swoje błogosławieństwa. Kiedy spełnimy Boże wymagania i prosimy Go o Jego Ducha, możemy Mu od razu podzię-

kować za otrzymanego przez nas Ducha Świętego. Nie ma to nic wspólnego z naszymi odczuciami, gdyż one mogą nas bardzo łatwo zmylić.

Również Dawid, podczas poszukiwania głębszego związku z Bogiem, uchwycił się Bożych obietnic. Pisał on: „Z natchnienia twego mówi serce moje: »Szukajcie oblicza mego!«. Przeto oblicza twego szukam, Panie” (Ps 27,8).

Codziennie życie w Duchu Świętym

Jak często powinniśmy prosić o Ducha Świętego? Czy jeden raz wystarcza na całe życie? A może Bóg pragnie, byśmy prosili Go o ten dar raz za razem? Na oba pytania można odpowiedzieć twierdząco! Z jednej strony możemy wierzyć, iż Bóg spełnia swoją obietnicę, gdy oddajemy nasze życie Jezusowi. Jednak praca Ducha Świętego jest czymś, co dzieje się każdego dnia. Paweł napisał: „Dlatego nie upadamy na duchu; bo chodź zewnętrzny nasz człowiek niszczeje, to jednak ten nasz wewnętrzny odnawia się z każdym dniem” (2 Kor 4,16). A przez co odnawiany jest nasz wewnętrzny człowiek? „...żebyście byli przez Ducha jego mocą utwierdzeni w wewnętrznym człowieku” (Ef 3,16).

Praca Ducha Świętego ma charakter ciągły. On może wykonywać ją tylko wtedy, jeśli dzień po dniu podejmujemy świadomą decyzję bycia uczniami Jezusa i codziennie prosimy w modlitwie o Ducha Świętego. Codzienne proszenie o Ducha Świętego wcale nie przeczy temu, że Bóg dał nam swojego Ducha w poprzednich dniach. Modlić się każdego dnia o Ducha Świętego oznacza powiedzieć Bogu w modlitwie: „Panie, napełnij mnie *również dziś* Twym Duchem Świętym. *W tym dniu* dokonaj we mnie poprzez Twego Ducha Świętego wszystkiego, co zaplanowałaś. Wzmocnij mnie, prowadź mnie i zmieniaj mnie *także i dziś!*”.

Proces stałego napełniania Duchem Świętym podobny jest do procesu oddychania, w którym wdech i wydech pojawiają się po sobie raz za razem. Podczas wydechu zużyte powietrze opuszcza nasze ciało. Natomiast kiedy nabieramy oddechu, wówczas świeże powietrze napełnia nasze płuca. Ujmując ten proces duchowo, wydychamy zanieczyszczenia naszego życia, gdy uświadomiamy sobie naszą winę i wyznajemy nasze grzechy przed Bogiem. Wdechu dokonujemy poprzez konsekwentne proszenie Boga, by wykonywał w nas swą pracę przez Ducha Świętego. Paweł napisał do wierzących w Efezie: „...bądźcie pełni Ducha!” (Ef 5,18). Słowa te odnoszą się również do nas, dzień po dniu.

Prośba o Ducha Świętego

Teraz, kiedy rozumiesz, co to znaczy być napełnionym Duchem Świętym, czego pragnie On dokonać w tobie, oraz jakie wymagania musisz spełnić, aby otrzymać Ducha Świętego, możesz prosić Boga, by obdarzył cię tym błogosławieństwem. Modlitwa wiary, w której prosimy Boga o spełnienie Jego obietnicy napełnienia Duchem Świętym, może wyglądać następująco:

Temat 3: Czas na wieczność

Wstęp

Gdy ludzie się spotykają, by spędzać razem czas, ich relacje pogłębiają się. Nie chodzi tu o płytkie, okazjonalne spotkania, lecz raczej o wartościowy, wspólnie spędzony czas. Nie inaczej jest w naszej relacji z Bogiem. Aby budować i pielęgnować tę relację, musimy spędzać z Nim czas. Sekretem chrześcijanina, który posiada żywą, wzrastającą wiarę, jest to, iż regularnie spędza chwile sam na sam ze swoim Bogiem. Jednak społeczeństwo w którym żyjemy, nie sprzyja tego rodzaju relacjom. Liczy się wydajność. Musimy być efektywni, robić wiele w krótkim czasie, nie marnując ani chwili. Do tego wszystkiego nigdy nie brakuje zadań, które należy pilnie zrealizować. Wielu z nas ma więcej pracy do zrobienia w ciągu dnia, niż w ogóle jest w stanie wykonać. Niektórzy pytają: „Czy naprawdę mam poświęcić czas tylko po to, aby siedzieć, czytać Biblię i modlić się?”. Ci sami ludzie często mówią: „Nie mam na to czasu”. Jakkolwiek rozsądne może się wydawać takie myślenie, jest ono błędne! Cała Biblia pełna jest historii o bohaterach wiary, którzy czerpali swoją siłę od Boga podczas spokojnego czasu spędzonego z Nim sam na sam. Pomyśl tylko o Abrahamie, Mojżeszu, Dawidzie, Eliaszu, Danielu, Jezusie i apostołach. Wszyscy oni pielęgowali nawyk codziennych spotkań sam na sam z Bogiem.

Jak wygląda twój osobisty czas z Bogiem? Czy chciałbyś coś zmienić w tej kwestii?

A ty?

Jaką obietnicę dał Bóg Mojżeszowi i ludowi izraelskiemu? Pod jakim warunkiem miała zostać spełniona?

Księga Wyjścia 14,13-14:.....



Kiedy trwamy spokojnie przy Bogu, całkowicie Mu ufając, wówczas pozwalamy, aby to On walczył za nas. Największe zwycięstwa nie są odnoszone dzięki naszej mocy, naszym zdolnościom czy działaniom. Mają miejsce wówczas, gdy

schodzimy Bogu z drogi i pozwalamy Mu działać. Oczywiście, nie oznacza to, iż w Bożym dziele nie ma miejsca na staranne przemyślenia oraz stanowcze działania. Jednak z wszelkich naszych działań nic nie wyjdzie, jeżeli nie będziemy trwali w łączności z Bogiem.

Cytat 1

„Największe zwycięstwa Kościoła Chrystusa czy pojedynczych chrześcijan to nie te, które osiąga się dzięki talentowi czy wykształceniu, bogactwu czy przychylności ludzi. To są takie zwycięstwa, które odnosi się podczas osobistych spotkań z Bogiem, gdy gorliwa, usilna wiara, chwyta potężne ramię mocy” (*Patriarchowie i prorocy*, s. 129).

Gdzie Eliasz spotkał Boga? Gdzie Go nie spotkał?



1 Księga Królewska 19,11-12:.....
.....
.....

Eliasz dokonał tak wiele dla Boga! Mimo to Bóg wciąż mu przypominał, iż nie znajdzie Go w burzy, trzęsieniu ziemi lub w pożarze, ale w ciszy.

Jezus miał wyjątkową relację z Bogiem Ojcem. Pomimo tego, iż był stale napełniony Duchem Świętym, czuł potrzebę regularnego spędzania czasu sam na sam ze swoim Ojcem. Jak praktycznie wyglądało to w życiu Jezusa?



Ewangelia Marka 1,35:.....
.....

Ewangelia Łukasza 6,12:.....
.....

Skoro Pan Jezus potrzebował spędzać czas sam na sam z Bogiem, o ileż bardziej my tego potrzebujemy!

Cytat 2

„Uczucie szczęścia nawiedzało Go [Jezusa] podczas obcowania z przyrodą i Bogiem. Gdy pozwalały na to okoliczności, opuszczał swój warsztat pracy i wędrował polami, rozmyślał w zielonych dolinach, rozmawiał z Bogiem na zboczach gór i wśród leśnych drzew. Wczesny ranek często zastawał Go w jakimś ustron-

nym miejscu na rozważaniu nauk Pisma Świętego lub na modlitwie. Po takiej spokojnej godzinie wracał do domu, by znów spełniać swoje obowiązki i dawać przykład cierpliwej pracowitości” (*Życie Jezusa*, s. 57).

Cytat 3

„Badał Słowo Boże, a największą Jego radością było móc iść w pole, rozmyślać w ciszy dolin, trwać w łączności z Bogiem na zboczu góry, wśród drzew. Wczesny ranek często zastawał Go w odosobnionym miejscu rozmyślającego, badającego Pismo, lub modlącego się” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 31).

Cytat 4

„Zbawiciel uważał, że w życiu człowieka poświęcającego się dla dobra innych konieczne jest zaprzestanie nieustannej aktywności i stykania się z ludzką nędzą i szukanie zacisza i możliwości obcowania z Bogiem. Skoro tylko rzesze, które podążały za Nim, rozeszły się, szedł w góry i tam sam na sam z Ojcem wylewał swą duszę w modlitwie za cierpiące, grzeszne i potrzebujące istoty.

Gdy Jezus mówił do uczniów, że żniwo jest wielkie, a robotników mało, nie przymuszał ich do nieustannej pracy, lecz powiedział: *Proście więc Pana żniwa, aby wyprawił robotników na żniwo swoje* (Mt 9,38). Dzisiaj także do znużonych trudem pracowników mówi współczująco, jak do swoich pierwszych uczniów: *Idźcie na osobność, na miejsce ustronne i odpocznijcie nieco* (Mk 6,31).

Kto ciągle jest w szkole Bożej, potrzebuje cichych godzin na obcowanie z własnymi myślami, przyrodą i Bogiem. Jeśli mamy prowadzić życie, którego zwyczaje i zasady są inne niż w świecie, musimy sami wciąż odnawiać znajomość woli Bożej. On sam musi przemawiać do serca. Kiedy milkną wszystkie głosy i czekamy w ciszy na Niego, wyraźnie usłyszymy głos Boży. Dlatego nakazuje: *Uspokójcie się, a wiedzcie, że Ja Bóg* (Ps 46,11 BG). To jest najskuteczniejsze przygotowanie do wszelkiej pracy dla Boga. Kto w ten sposób się pokrzepia, ten wśród spieszącego się tłumu i codziennych obowiązków nie straci odblasku światłości i pokoju. Odzyska siły fizyczne i umysłowe. Jego życie będzie tchnęło przyjemną wonią, będzie objawiać boską moc, która zdobędzie ludzkie serca” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 32).

Dlaczego właściwie potrzebujemy takiego osobistego czasu z Bogiem? Czy nie wystarczy pomodlić się w kościele czy podczas podróży samochodem? Ważne i zarazem dobre jest modlenie się w kościele, samochodzie, szkole, pracy itd. Jednak te modlitwy nie zastąpią osobistego czasu z Bogiem spędzonego w ciszy i spokoju. Kiedy czytamy Psalmy, zauważamy, że temat przebywania w ciszy w obecności Bożej pojawia się w nich wielokrotnie. Kiedy przyjrzymy się tym wypowiedziom, stanie się dla nas jasne, dlaczego osobisty czas z Bogiem spędzony w ciszy i spokoju jest tak ważny.

Dlaczego osobisty czas z Bogiem?

Powód 1 Spędzamy czas w obecności Boga i nasza wiara staje się silniejsza.

Czego pragnie Bóg według słów tego Psalmu?



Psalm 91,1-2.14-16:.....
.....
.....
.....

Jeśli mieszkamy „pod osłoną Najwyższego” i przebywamy „w cieniu Wszemocnego” (tzn. jeśli spędzamy czas w obecności Boga), zyskujemy pewność w naszej wierze i otrzymujemy odpowiedzi na nasze modlitwy. Nasz związek z Bogiem staje się głębszy i bliższy. Bóg pragnie takiego związku z nami, gdyż jako nasz Ojciec kocha nas bardziej, niż można to wyrazić słowami!

Powód 2 Rozumiemy lepiej Boży charakter, a nasza wiara napełnia się radością.

Jak Dawid i Asaf opisują sposób, w jaki poznali lepiej Boga?



Psalm 63,2-9:.....
.....
.....

Psalm 77,12-14:.....
.....
.....

Dopiero w Bożej obecności odkrywamy, kim On tak naprawdę jest. Dostrzegamy Jego moc i chwałę, nieskończoną miłość i dobroć, pragnienie pomocy, Jego świętość. Poznajemy Boży charakter. To właśnie napełnia nas radością w naszej wierze.

Powód 3 Możemy wylać nasze serca przed Bogiem.

Co dla Dawida oznaczało spokojne spotkanie z Bogiem?



Psalm 62,6-9:.....
.....
.....

Możemy całkowicie powierzyć Bogu nas samych oraz nasze plany na dany dzień.

Powód 4

Czego był w stanie dokonać Dawid w chwilach ciszy?

Psalm 37,5-7: _____



„Niech pierwszą rzeczą, którą czynisz z poranka będzie poświęcenie się Bogu. Niech Twoją modlitwą będą słowa: »Przyjmij mnie, Panie, na własność. Składam wszystkie moje plany u Twoich stóp. Użyj mnie dzisiaj w swojej służbie. Bądź dzisiaj ze mną i spraw, aby każda moja praca była dokonana w Tobie«.

Cytat 5

Tak powinno dziać się każdego dnia. Każdego poranka poświęć siebie Bogu na nadchodzący dzień. Poddaj Mu wszystkie swoje plany, aby były wykonane lub porzucone według wskazań Jego opatrności. Tak możesz każdego dnia oddawać swoje życie w ręce Boga i w ten sposób będzie ono coraz wyraziściej odzwierciedlało życie Chrystusa" (*Droga do Chrystusa*, s. 55-56).

Doświadczamy Bożego prowadzenia w naszych decyzjach.

Powód 5

Jak Dawid doświadczył Bożego prowadzenia poprzez osobisty czas spędzony z Bogiem?

Psalm 4,4-5: _____



Psalm 143,8.10: _____

Bóg pragnie prowadzić nas w naszym życiu i wskazać nam najlepszą drogę. Jesteśmy na co dzień tak zagonieni, iż często nie możemy nawet usłyszeć Jego cichego, spokojnego głosu. Bóg może najlepiej objawić nam swoją wolę podczas chwil ciszy i spokoju spędzonych w Jego obecności. (Więcej odnośnie Bożej woli dowiesz się z lekcji 10. „Rozpoznawanie Bożej woli”).

Powód 6 Doświadczamy Bożej pomocy w naszych problemach.

Czego doświadczył Dawid?



Psalm 46,2.11:.....

Powód 7 Możemy przedstawić Bogu nasze prośby.

Czego był w stanie doświadczyć Dawid dzięki temu, że spędzał czas z Bogiem?



Psalm 65,2-3:.....

Podczas naszych chwil w ciszy spędzonych z Bogiem widzimy, co tak naprawdę jest ważne. Prosimy Boga o właściwe rzeczy!

Powód 8 Lepiej rozumiemy Boże Słowo.

Czego doświadczał Dawid, kiedy w ciszy rozmyślał nad Słowem Bożym?



Psalm 119,97.99:.....

Bardzo ważne jest, by w ciszy spędzać czas ze Słowem Bożym. Powierzchowne studium Biblii nie wystarczy, jeśli chcemy doświadczyć, jak Bóg zmienia nas poprzez swoje Słowo. Potrzebujemy spokojnego, jakościowo dobrego czasu, aby naprawdę zrozumieć Słowo Boże. Tylko wtedy może ono nas zmienić. Więcej na ten temat powiemy w następnej lekcji.

Cytat 6 „Nie wystarczy jedynie posłuchać czy też poczytać Słowo. Ten, kto chce, by Pismo Święte coś w nim zmieniło na lepsze, musi rozmyślać nad prawdami, które są mu prezentowane. Skupiając całą swoją uwagę oraz napełniając myśli modlitwą, musi poznać znaczenie słów prawdy oraz czerpać

głęboko z Ducha świętych wyroczeni” (*Christ’s Object Lessons*, s. 59, przekład własny).

Bóg może nam pokazać, jacy naprawdę jesteśmy i gdzie się znajdujemy.

Powód 9

Jaką modlitwę przedłożył Bogu Dawid?

Psalm 139,23-24: _____



Często brakuje nam prawdziwego samopoznania. Podczas osobistego czasu spędzonego w ciszy z Jezusem Duch Święty objawia nam prawdę o nas samych. Czasami może to być nieprzyjemne, jednak zrozumienie tego, gdzie się znajdujemy i kim jesteśmy, stanowi warunek wstępny podjęcia przez Boga działań w nas.

Bóg daje nam siłę do zmian.

Powód 10

Co obiecuje nam Bóg, kiedy w milczeniu zdamy się na niego?

Księga Izajasza 30,15: _____



„Bóg nakazuje, byśmy w naszym umyśle pielęgowali myśli wzniosłe i czyste, pragnie, byśmy rozmyślali nad jego miłością i miłosierdziem oraz studiowali Jego wspaniałą działalność w wielkim planie zbawienia. Wtedy prawda będzie coraz jaśniejsza, a pragnienie posiadania czystego serca i jasności umysłu coraz większe i świętsze. Dusza, obcuująca w czystej atmosferze ze świętymi myślami dzięki łączności z Bogiem i badaniu Pisma Świętego, ulegnie przekształceniu” (*Przypowieści Chrystusa*, s. 32).

Cytat 7

„Każde dziecko jest w stanie zdobyć taką wiedzę, jaką zyskał Jezus. Jeżeli będziemy się starali poznać naszego Ojca niebieskiego poprzez Jego słowa, to aniołowie zbliżą się do nas i nasz umysł wzmocni się, nasz charakter stanie się wzniosły i subtelny, staniemy się bardziej podobni do naszego Zbawiciela. Gdy ujrzemy piękno i wielkość natury, nasze uczucia popłyną ku Bogu. Gdy na czło-

Cytat 8

wieka zstąpi duch bojaźni Bożej, dusza jego dozna ożywienia dzięki łączności z Nieskończonym poprzez Jego dzieła. Obcowanie z Bogiem za pośrednictwem modlitwy sprzyja rozwojowi sił umysłowych i moralnych, a siły duchowe wzmacniają się, gdy trwamy w rozmyślaniach o duchowych sprawach” (*Życie Jezusa*, s. 43).

Praktyczne rady Każdy z powyższych 10 powodów do spędzania osobistych chwil z Bogiem w ciszy i spokoju jest w pełni wystarczający. Wszystkie razem nie pozostawiają nam innego wyboru, jak tylko poświęcić każdego dnia szczególny czas na przebywanie sam na sam z Bogiem. Poniższe wskazówki mają za zadanie pomóc ci doświadczyć błogosławieństw płynących z tego czasu.

1. Uczyń czas spotkania sam na sam z Bogiem twoim priorytetem.
2. Wybierz odpowiednią porę dla tych codziennych spotkań. Szczególnie dobre są do tego wczesne poranki. Zanim dasz się wciągnąć w wir pracy, spędź spokojny czas z Bogiem.
3. Kładź się wcześnie spać. Jeśli konsekwentnie będziesz tego przestrzegał, zdobędziesz siłę do wczesnych, porannych spotkań z Bogiem. Zanim pójdziesz spać, umów się z Bogiem na spotkanie następnego dnia. Poproś Go, aby przypomniiał ci o nim rano, tak abyś naprawdę wstał na spotkanie z Nim.
4. Znajdź miejsce, w którym możesz być sam z Bogiem. Nie powinno być nim jednak twoje łóżko. Ryzyko ponownego zaśnięcia jest zbyt duże! Możesz zmieniać miejsce. Możesz najpierw spotkać się z Bogiem na górze, później zaś w świątyni. Jan Chrzciciel znalazł ciszę na pustyni, Daniel w zaciszu swego pokoju. Nawet Jezus w kazaniu na górze mówi o tym, byśmy znaleźli zaciszny pokój, w którym możemy spotkać się z naszym niebiańskim Ojcem. Sam jednak często udawał się w samotne miejsce wśród przyrody. Gdziekolwiek nie znajdowałoby się twoje miejsce, niech da ci możliwość niezakłóconego i całkowitego skupienia się na Bogu.
5. Podczas twojego nabożeństwa znajdź czas na dziękowanie Bogu, czytanie Jego Słowa, rozmyślanie na temat twojej relacji z Bogiem oraz przedstawienie Mu twych prośb.
6. Przygotuj dobry plan osobistego nabożeństwa! Na przykład możesz postanowić, iż przez rok przeczytasz całą Biblię bądź też książkę *Życie Jezusa* Ellen White.
7. Prowadź dziennik, w którym będziesz zapisywać swoje modlitwy oraz myśli dotyczące studiowanych przez siebie fragmentów Biblii.
8. Nie poddawaj się! Będą dni, w których nie uda ci się mieć szczególnego czasu z Bogiem. Bóg zna twoje serce, nie podlicza w niebie liczby twych nabożeństw. Jeśli raz się nie powiedzie, to następnym razem zrób to po prostu lepiej.

9. Nie ulegaj nastrojom. Będą dni, kiedy w ogóle nie będziesz się czuł odpowiednio, by przeprowadzić osobiste nabożeństwo. Nie pozwól, by uczucia wprowadziły cię w błąd, i niezależnie od nich poświęć trochę czasu na spotkanie z Bogiem. Pamiętaj! Bóg nie może się doczekać spotkania z Tobą!

Przebywanie w ciszy przed Bogiem to coś więcej niż poświęcenie każdego dnia godziny na osobiste nabożeństwo. Jest to swoista postawa życiowa polegająca na tym, iż wiemy, że nie musimy, a nawet nie możemy niczego wysłużyć u Boga. Możemy odpocząć w Jego zbawieniu. Świadomość tego sprawia, iż właściwie cenimy nasze codziennie spotkania z Bogiem.

W świetle tego tematu co stało się dla ciebie ważne? Co Bóg ci pokazał? Jakie decyzje pragniesz podjąć? Czym chciałbyś się podzielić z Bogiem w modlitwie?



Twoje zadania w związku z tym tematem:

1. Przystudiuj dokładnie ten temat z modlitwą. Zaznacz fragmenty, które są dla ciebie najważniejsze, i wpisz odpowiedzi na pytania w miejsca do tego przeznaczone.
2. Werset pamięciowy do tego tematu jest zapisany w **Księdze Izajasza 30,15**. Przepisz go bardzo starannie na osobną kartkę i naucz się go na pamięć.
3. Porozmawiaj z kimś w ciągu najbliższych dni na temat tego, co w tym temacie było dla ciebie odkryciem.



Temat 4: Jak studiować Biblię?

Wstęp

W ostatniej lekcji zastanawialiśmy się nad tym, jak ważną rzeczą w naszej relacji z Bogiem jest regularne spędzanie spokojnego, osobistego czasu z Nim. Podczas tego czasu z Bogiem powinniśmy oddawać Mu chwałę, dziękować Mu, prosić Go, wstawiać się u Niego za innych oraz studiować Jego Słowo. W tej lekcji dowiemy się, jak Boże Słowo wzmacnia naszą wiarę oraz jak możemy studiować Biblię, tak by przynosiło nam to pożytek.

Jak Jan opisuje Jezusa w tych wersetach?



Ewangelia Jana 1,1-3.14: _____

Jan opisał Jezusa jako Słowo, które stało się ciałem. Nie jest tu powiedziane, że „Słowo stało się księgą”. Chrześcijaństwo opiera się przede wszystkim nie na księdze, lecz na Chrystusie, który stał się człowiekiem, zmartwychwstał i jest żywym Słowem. Pisane Słowo ma moc tylko dlatego, że natchnął je Jezus, który jest żywym Słowem. Poza tym Słowo pisane daje świadectwo o żywym Słowie. Najważniejsze jest to, aby pamiętać, że Jezus nie może być oddzielony od swojego Słowa. Jeśli chcemy poznać Jezusa, potrzebujemy do tego Jego Słowa. A kiedy zajmujemy się Słowem Bożym, spotykamy Jezusa.

Jezus dał nam przykład, co oznacza życie zgodne ze Słowem Bożym. Powiedział: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4). Tak jak codzienne posiłki dają nam energię i składniki odżywcze, tak też Słowo Boże jest niezbędne dla naszego wzrostu duchowego. Nasza relacja z Jezusem rozwija się tylko wtedy, gdy każdego dnia poświęcamy czas na studiowanie Jego Słowa.

Przeczytaj podane wersety i zapisz, co mówią one o tym, jak Biblia wpływa na nasze życie!



Psalm 119,105: _____

Ewangelia Jana 8,31-32:.....

.....

.....

Ewangelia Jana 17,17:.....

.....

.....

2 list do Tymoteusza 3,14-17:.....

.....

.....

List do Hebrajczyków 4,12:.....

.....

Biblia wskazuje nam drogę do zbawienia, daje wskazówki do podejmowania właściwych decyzji oraz siłę do zmian, stanowi też najlepsze kryterium oceny każdej doktryny i doświadczenia. Ona ujawnia prawdę. Kłamstwo doprowadziło ludzkość do upadku i wykrzywiło obraz Boga w człowieku, natomiast prawda jest Bożym lekarstwem potrzebnym do odtworzenia wizerunku Boga w nas. Prawda jest Bożym środkiem do naszego uświęcenia. Kiedy odkrywamy tę prawdę, to ona zaczyna nas zmieniać. Zastanów się, czy poniższe cytaty z książek Ellen White nie zawierają podobnych myśli!

„Wiara, która czyni człowieka zdolnym przyjąć dar Boga, sama w sobie jest darem i każdej istocie ludzkiej jest on w pewnym stopniu udzielony. Wiara wzrasta, kiedy ćwiczymy się w przyswajaniu sobie Słowa Bożego” (*Wychowanie*, str. 112).

Cytat 1

„Biblia nie została napisana jedynie dla uczonych. Przeciwnie, była pisana z myślą o zwykłych ludziach. Wielkie prawdy potrzebne do zbawienia są tak jasne, jak słońce w południe. Nikt się nie pomyli i nie zbłądzi, chyba że będzie kierował się swoim własnym osądem, zamiast wyraźnie objawioną wolą Bożą” (*Droga do Chrystusa*, s. 71).

Cytat 2

„W sprawie nauk zawartych w Piśmie Świętym nie powinniśmy polegać na świadectwie żadnego człowieka, ale raczej sami studiować Boże słowa. Jeśli pozwolimy, aby inni myśleli za nas, nasza energia osłabnie, a nasze zdolności zawężą się.

Cytat 3

Szlachetne siły umysłu mogą tak skarłowacieć przez brak ćwiczenia w myśleniu na tematy warte naszej uwagi, aż stracimy zdolność pojmowania głębokiego znaczenia Słowa Bożego. Nasz umysł rozwinie się, jeśli będziemy wykorzystywali go do badania zależności różnych treści biblijnych, porównując jedno pisma z drugimi i rzeczy duchowe z duchowymi (*Droga do Chrystusa*, s. 72).

Cytat 4

„Nic tak nie wzmacnia intelektu, jak studium Pisma Świętego. Żadna inna księga nie może tak uwznioślić myśli i dodać mocy naszym władzom umysłowym, jak potężne i uszlachetniające prawdy Biblii. Gdyby Słowo Boże było studiowane tak, jak powinno, człowiek posiadałby szerokie horyzonty myślowe, szlachetny charakter i stałość celu, o które trudno w dzisiejszych czasach” (*Droga do Chrystusa*, s. 72).

Cytat 5

„Cała Biblia jest objawieniem chwały Bożej w Chrystusie. Jeśli ją przyjmujemy, wierzymy i jesteśmy posłuszni jej słowom, staje się potężnym narzędziem kształtowania charakteru. Jest wielkim bodźcem, zniewalającą mocą, która ożywia fizyczne, umysłowe i duchowe siły oraz kieruje życie na właściwe tory.

Przyczyną tego, że młodzież, a także dorośli tak łatwo poddają się pokusom i grzechowi, leży w tym, że nie studiują Słowa Bożego i nie rozmyślają nad nim tak, jak powinni. Brak pewności, stanowczej siły woli, które objawiają się w życiu i charakterze, są wynikiem lekceważenia świętych wskazówek Słowa Bożego. Nie czynią oni usilnych starań, żeby ukierunkować umysł na to, co wywołuje czyste, święte myśli, ale kierują go na to, co nieczyste i nieprawdziwe...

Gdyby Słowo Boże było w takim poszanowaniu, jak być powinno, młodzi oraz starsi posiadliby wewnętrzną prawość, stałość zasad, które uzdolniłyby ich do przeciwstawienia się pokusom” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 337).

Ale jak?

To prowadzi nas do następujących pytań: „Jak mamy studiować Biblię, aby doświadczyć tego wszystkiego w naszym życiu? Jak mamy czytać Biblię, aby przynosiło nam to pożytek?”.

Jak wierzący z Berei czytali Biblię?



Dzieje Apostolskie 17,11:.....

W tym tekście jest powiedziane, że oni „codziennie badali Pisma”. Jaka według ciebie jest różnica pomiędzy czytaniem a studiowaniem (badaniem)?



Cytat 6

„Jednak pobieżne czytanie Pisma Świętego przynosi niewielki pożytek. Ktoś może przeczytać całą Biblię, a mimo to nie dostrzec jej piękna i nie zrozumieć jej głębokiego, ukrytego znaczenia. Dogłębne zbadanie jednego fragmentu prowadzące do zrozumienia jego ważności i związku z planem zbawienia jest bardziej wartościowe niż przewertowanie wielu rozdziałów bez określonego celu i bez zdobycia cennych wskazówek. Miej swoją Biblię ze sobą. Gdy tylko masz taką sposobność, czytaj ją i zapamiętuj teksty. Nawet idąc ulicą, możesz przeczytać jeden fragment, rozmyślać o nim i w ten sposób utrwać go w pamięci (*Droga do Chrystusa*, s. 72).

Cytat 7

„Powinniśmy uważnie studiować Biblię, prosząc Boga o wsparcie Ducha Świętego, które pozwoli nam zrozumieć Jego Słowa. Po przeczytaniu każdego wiersza powinniśmy skupić nasz umysł nad zbadaniem jego treści – myśli, którą Bóg zamierza nam przekazać. Musimy rozważać tę myśl, aż stanie się naszą własną, i poznamy, co mówi Pan (*Życie Jezusa*, s. 278).

Cytat 8

„Trzeba pilnie studiować Biblię. Prawda Boża, jak złoto, nie zawsze znajduje się na powierzchni, można ją wydobyć jedynie przez gorliwe rozmyślanie i studiowanie” (*Słudzy Ewangelii*, s. 53).

Studio- wanie oznacza

Gruntownie studiując Biblię, możemy dowiedzieć się tego, co Bóg tak naprawdę mówi przez dany tekst, a nie tego, co my chcielibyśmy tam wyczytać. Podstawową zasadą jest zdanie: „Na początku było Słowo”. To Boże Słowo, a nie nasze własne opinie, ma zawsze pierwszeństwo. W praktyce oznacza to, że:

- Potrzebujemy poświęcać czas na dogłębne studiowanie, abyśmy mogli odkryć, co tak naprawdę mówi dany tekst.
- To sama Biblia powinna być głównym źródłem podczas naszego studium, a nie jej komentarze.
- Inne pomoce, takie jak komentarze biblijne, książki, płyty itp. powinny być wykorzystywane dopiero wtedy, kiedy gruntownie przestudiowaliśmy dany fragment w Biblii.
- Pozwalamy Bogu mówić do nas poprzez Jego Słowo i w ten sposób nas zmieniać.

Jeśli będziemy tak postępować, nauczymy się sami studiować Biblię. Nie będziemy zależni od opinii innych ludzi, przez co staniemy się bardziej dojrzałymi chrześcijanami. Dodatkowo nauczymy się przekazywać Słowo Boże innym ludziom.

2 sposoby studiowania Biblii

Istnieją dwa główne sposoby studiowania Biblii.

- Studiowanie po kolei: czytamy wybraną księgę Biblii rozdział po rozdziale (np. List Pawła do Filipian).
- Studiowanie tematyczne: wyszukujemy wszystkie istotne wersety biblijne na dany temat. W ten sposób można studiować na przykład temat małżeństwa lub życie apostoła Piotra.

Obie metody są ważne. Pierwsza z nich pozwala nam ujrzeć obraz całości. Druga natomiast pozwala spojrzeć w głąb.

3 kroki studiowania Biblii

Jeśli naprawdę chcemy zrozumieć dany fragment biblijny, to musimy postępować według zasady trzech kroków.

1. Obserwacja – odkrycie, co dany tekst tak naprawdę mówi (treść)
2. Interpretacja – zrozumienie znaczenia tekstu (znaczenie)
3. Zastosowanie – odniesienie tego, co odkryliśmy, do naszego życia

Przyjrzyjmy się bliżej tym trzem krokom!

Krok 1 Obserwacja

Pierwszy krok polega na znalezieniu odpowiedzi na pytanie: „Co tak naprawdę mówi dany tekst?” Czytając jakiś fragment pobieżnie, często udaje nam się dostrzec jedynie część jego znaczenia. Na początku ważne jest, by zrozumieć kontekst danej wypowiedzi. Należy więc odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- Kim jest autor?
- Kto jest adresatem?
- Jaki jest kontekst historyczny i kulturalny? (biblijne komentarze i encyklopedie są tu bardzo pomocne)
- Jaki jest to gatunek literacki? W Biblii możemy znaleźć kilka różnych gatunków literackich:
 - księgi historyczne, jak np. Dzieje Apostolskie
 - księgi biograficzne, jak np. Ewangelia Łukasza
 - księgi poetyckie, jak np. Księga Przysłów lub Psalmi
 - księgi prorockie, jak np. Apokalipsa
 - listy, jak np. list Pawła do Rzymian
 - księgi mieszane, jak np. Księga Daniela, w której są elementy zarówno historyczne jak i prorockie.
- Jaki jest bezpośredni kontekst danej wypowiedzi? Czego dotyczy cały rozdział? Jakie jest główne przesłanie tego listu czy księgi?

W znalezieniu odpowiedzi pomocne mogą być następujące pytania dodatkowe:

Kto? Kim jest pisarz lub narrator? O kim jest ten tekst? Kto jeszcze został wymieniony? Do kogo adresowana jest ta wypowiedź?

Co? Jakie jest główne przesłanie? O czym jest mowa lub co się wydarzyło?

Kiedy? Kiedy coś się wydarzyło lub wydarzy?

Gdzie? Gdzie się coś wydarzyło lub gdzie ma się wydarzyć?

Dlaczego? Dlaczego coś się dzieje?

Jak? Jak to się dzieje?

Często pozornie mało znaczące szczegóły pozwalają zrozumieć całość przesłania danego tekstu. Dlatego też ten krok jest kluczowym warunkiem wstępnym do wyciągnięcia właściwych wniosków.

Interpretacja

Krok 2

Tu zajmujemy się odpowiedzią na pytanie „Co tak naprawdę oznacza dany tekst?” Podstawą właściwej interpretacji jest dogłębne zbadanie jego treści. Interpretacja nie jest tak naprawdę oddzielnym krokiem. Zdarza się, że już podczas obserwacji można odkryć znaczenie tekstu. Jednak często interpretacja wykracza poza to, szczególnie przy złożonych tematach. Poniższe wskazówki są istotne w kwestii właściwego zrozumienia tekstu.

- Należy prosić Boga o zrozumienie! Jeśli chcemy zrozumieć, co Bóg mówi do nas przez dany tekst, to musimy poprosić GO o prowadzenie, gdyż tylko Duch Święty może wprowadzić nas we wszelką prawdę (J 16,13).
- Zbadaj swoje nastawienie! Czy szukasz w Biblii jedynie potwierdzenia dla swoich własnych opinii, czy szczerze chcesz się dowiedzieć, co Bóg ma do powiedzenia?
- Bądź gotowy wykonać Bożą wolę! Jezus powiedział, „Jeśli kto chce pełnić wolę jego [Boga Ojca], ten pozna, czy ta nauka jest z Boga, czy też Ja sam mówię od siebie” (J 7,17).
- Jak już mówiliśmy wcześniej, tekst należy zawsze studiować w jego kontekście. Kiedy wyrywamy tekst z kontekstu, powstają najbardziej osobliwe teorie „biblijne”.
- Przeczytaj dany tekst kilka razy w różnych przekładach! Biblia gdańska jest najbardziej wierna oryginałowi. Istnieje wiele dobrych komputerowych wersji Biblii, które pozwalają na porównywanie wersetów lub wejście w tekst oryginału – nawet jeśli nie posiada się znajomości greki lub hebrajskiego. Wyśmienity, darmowy, komputerowy program do studio-

wania Biblii, zawierający wiele przekładów, komentarzy, słowników i innych narzędzi można znaleźć na stronie <http://e-biblia.pl/>.

- Zawsze używaj prostych i jasnych wersetów do tłumaczenia tych trudniejszych! Bóg dał nam „jasne” teksty, które pomagają nam zrozumieć te trudniejsze. Najpierw postaraj się zrozumieć te proste fragmenty dotyczące określonego zagadnienia. Następnie przestuduj te trudniejsze w świetle zrozumienia tych prostych. Można to porównać do rozpoczynania układania puzzli od rogów, a następnie układania brzegów i przechodzenia do środka. Taka sama zasada, przechodzenia od rzeczy znanych do nieznanych, funkcjonuje przy studiowaniu Biblii. Rozpoczynaj od wersetów jasnych, zrozumiałych i posuwaj się systematycznie do przodu, zawsze stojąc jedną stopą na twardym gruncie!
- Zawsze rozróżniaj między prawem a zasadą. Czym się one różnią? Biblijne prawo to powszechnie obowiązująca prawda, niezależna od kultury i pochodzenia. Przykładem może być tu 10 przykazań. Natomiast zasada jest zależna od kultury i sytuacji. Napomnienia Pawła mówiące o tym, aby kobiety zachowywały ciszę w kościele są właśnie taką zasadą. Dawał on rady odnośnie konkretnej sytuacji, ale nie ustanawiał uniwersalnego prawa dla wszystkich ludzi w każdym czasie.

Krok 3 Zastosowanie

Pierwsze dwa kroki są niezbędne do tego, aby wysunąć prawidłowe wnioski dla naszego życia. Osoby, które nie postępują według tych zasad, będą jak człowiek, który zbudował swój dom na piasku i stracił wszystko podczas pierwszej burzy. Są tacy ludzie, którzy podejmują ważne decyzje w swoim życiu na podstawie tego, co „odkryli” w Biblii bez solidnego sprawdzenia poprawności swoich odkryć. Inni z kolei robią pierwszy i drugi krok, ale nie zwracają uwagi na trzeci, którym jest zastosowanie Bożego Słowa w naszym życiu. Jeśli nie wykonamy trzeciego kroku, to Słowo Boże będzie w naszym umyśle jedynie kolejną informacją, nieposiadającą żadnej mocy.

Kiedy czytamy Słowo Boże, musimy zadawać sobie pytanie: „Co Bóg chce mi powiedzieć? Co powinienem zrobić w związku z tym? Czy powinienem czegoś zaprzestać? Czy powinienem coś zmienić? Jak mogę to zastosować w praktyce?”. Wierzmy, że Bóg chce przemawiać do każdego z nas osobiście przez swoje Słowo. Dlatego też ważne jest, byśmy chcieli odnosić teksty biblijne do naszego życia.

Dziennik Dobrym sposobem uchwycenia treści, znaczenia i osobistego zastosowania studiowanego przez nas tekstu biblijnego jest prowadzenie pamiętnika z naszego osobistego czasu z Bogiem. Ma to różne zalety:

- Po pierwsze, często podczas pisania pojawia się jeszcze więcej myśli niż przy samym czytaniu.

- Po drugie, możemy lepiej zapamiętać studiowane przez nas fragmenty i utrwalać nasze przemyślenia. Szkoda tracić perły, które Bóg nam daje.
- Po trzecie, możemy po pewnym czasie powrócić do błogosławieństw, które już od Boga otrzymaliśmy.

Jeżeli chcesz prowadzić taki pamiętnik, to wystarczy do tego zwykły notatnik. Zapisz każdego dnia wersety, który studiujesz. Zapisz, co zrozumiałeś, którymi słowami Bóg szczególnie przemawiał do ciebie oraz jak chcesz to zastosować w swoim życiu. Taki pamiętnik szybko stanie się prawdziwym skarbcom.

Do zastosowania należy również rozmowa z Bogiem na temat tego, co On nam pokazał. To czyni naszą modlitwę żywą i urozmaiconą. Nie modlimy się zawsze tak samo (choć ważnym jest modlenie się wytrwale w jakiejś intencji), ale z każdym studium Biblii mamy więcej rzeczy, o które warto się modlić. Rozmawiajmy z Bogiem o tym, co nas poruszyło w danym tekście. Zastanówmy się nad tym, za co chcemy Bogu podziękować i o co chcemy Go prosić.

Wielką pomocą przy studiowaniu Biblii jest podkreślanie i zaznaczanie pewnych fragmentów. Można do tego używać kolorów lub symboli. Ma to tę zaletę, że czytamy zaznaczone teksty częściej, dokładniej, i łatwiej je znajdujemy.

Można na przykład skorzystać z takiego szyfru:

- czerwony – pozytywne stwierdzenia, np. obietnice
- żółty – negatywne stwierdzenia, np. ostrzeżenia
- zielony – ważne stwierdzenia, lecz ani pozytywne ani negatywne
- niebieski – słowa klucze i definicje

	Powrót Jezusa		Radość
	Zmartwychwstanie		Szatan
	Wskazanie na Chrystusa		Ostrzeżenie
	Obietnica		Naśladowanie Chrystusa
	Boże prowadzenie		Misja
	Boże Słowo		Sąd
	Wzrost w wierze, świętość		Słowa
	Stworzenie		Stan zmarłych
	Przykazania Boże.		Duch Święty
	Sabat		Miłość do bliźnich

Rozmowa z Bogiem o tym, co przeczytaliśmy

Zaznaczanie fragmentów

...kolorami

...symbolami

Temat 5: Uczenie się tekstów biblijnych na pamięć

Wstęp

W podobieństwie o krzewie winnym Jezus powiedział: „Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek byście chcieli, stanie się wam” (J 15,7). Boże Słowo w nas to źródło społeczności z Bogiem!

Pomyśl o tym! Co to znaczy mieć Boże Słowo w sobie? _____



**Boże
Słowo
w nas
oznacza...**

Mamy Słowo Boże w sobie, jeśli dajemy mu główną rolę w naszym życiu, regularnie je czytamy, rozmyślamy nad nim, modlimy się i żyjemy zgodnie z tym, czego się dowiedzieliśmy. Ale jest jeszcze jeden ważny aspekt – uczenie się tekstów biblijnych na pamięć. Podczas tego kursu uczniowskiego zagłębiamy się w Słowie Bożym i mamy możliwość, przy każdym temacie, nauczenia się jednego wersetu biblijnego na pamięć. W tej lekcji dowiesz się, dlaczego to jest ważne oraz uzyskasz ważne wskazówki i narzędzia, które pomogą ci napełniać twój umysł Słowem Bożym.

Z pewnych względów uczenie się Biblii na pamięć staje się staromodne czy passe. Jednak w przeszłości odgrywało bardzo ważną rolę. Jedną z najważniejszych części żydowskiej edukacji było uczenie się na pamięć Słowa Bożego. Wiemy również, że waldensi zapamiętywali obszerne fragmenty Biblii. Ellen White napisała:

„Zasady te wszczepiali również w serca młodzieży. Od wczesnych lat życia nauczano dzieci prawd Pisma Świętego, a także wpajano im posłuszeństwo wobec wymagań zakonu. Ponieważ istniało bardzo mało odpisów Biblii, uczono się Słowa Bożego na pamięć, a wielu waldensów potrafiło odtworzyć obszerne partie Starego i Nowego Testamentu” (*Wielki bój*, s. 38).

Cytat 1

Nic dziwnego, że ci mężczyźni, kobiety, dzieci i młodzież byli duchowymi gigantami Boga. Boże Słowo było wyryte w ich sercach i umysłach i dawało im siłę, by pozostawać wiernymi! Bóg wzywa ludzi, by byli wypełnieni Duchem

**Duchowi
giganci**

Świętym i mogli być używani przez Niego tak samo jak w przeszłości. Jeżeli rozejrzemy się dokoła, znajdziemy wielu muzułmanów czy żydów pamiętających obszerne fragmenty ich świętych ksiąg. A co z nami? Jak adwentyści obchodzą się ze Słowem Boga? Jak dużą rolę odgrywa ono w naszym życiu? Teraz jest czas, by ponownie ożywić to źródło mocy. Bez tego nigdy nie doświadczymy ożywienia, którego tak pragniemy!

Dwa pytania

W tym temacie odpowiemy sobie na dwa pytania. Pierwsze: dlaczego ważne jest, byśmy uczyli się tekstów biblijnych na pamięć? Poznamy 8 biblijnych powodów. Drugie: w jaki sposób możemy zapamiętać Słowo Boże tak, by zapadło nam w pamięć i byśmy nigdy go nie zapomnieli? Zacznijmy od pierwszego pytania!

Powód 1 **Bóg tak powiedział!**

Ten powód powinien nam wystarczyć. Bóg jasno powiedział, że nie tylko powinniśmy czytać Jego Słowo, ale także powinniśmy je zapisać w naszych sercach. Przeczytaj podane teksty biblijne i wypisz sformułowania, które jasno o tym mówią!



Księga Przysłów 7,1-3: _____

Księga Powtórzonego Prawa 11,18-19: _____

Cytat 2

„Kilka razy dziennie, drogocenne, złote chwile powinny być poświęcone na modlitwę i studiowanie Pisma, nawet jeśli będzie to tylko nauczanie się tekstu na pamięć, aby duchowe życie mogło istnieć w duszy” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 46).

Cytat 3

„Boże bezcenne Słowo jest standardem dla młodzieży, która chce być wierna Królowi nieba. Niech młodzi studiują Pismo Święte. Niech uczą się na pamięć tekstu za tekstem i przyswajają wiedzę o tym, co powiedział Pan” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 46).

Cytat 4

„W pamięci powinny być zachowywane cenne słowa Chrystusa. Cenić je trzeba więcej niż srebro i złoto” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 46).

„W pracy miejcie przy sobie kieszonkową Biblię i wykorzystujcie każdą okazję, by uczyć się na pamięć jej cennych obietnic” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 47).

Możemy bardziej kochać Boga, kiedy mamy w pamięci Jego słowa.

Powód 2

Kiedy zapytano Jezusa, które przykazanie jest największe, przytoczył Księgę Powtórzonego Prawa 6,4-5. To czyni ten tekst istotnym również dla nas. Jeżeli chcemy zobaczyć praktyczne zastosowanie tego fragmentu, musimy czytać dalej – wersety 6-9. Które zwroty wskazują na potrzebę przyswajania sobie Słowa Bożego?

Księga Powtórzonego Prawa 6,4-9:_____



Istnieje ścisłe powiązanie pomiędzy przykazaniem miłowania Boga z całego serca, duszy i umysłu a przykazaniem, by wpajać sobie Słowo Boże. Jezus pokazał wagę tego połączenia w Ewangelia Jana 15,7. Bądźmy szczerzy. Uczenie się tekstów Pisma na pamięć nie wzbudzi w nas miłości do Boga. Nie, to byłaby jedynie marna, ludzka próba wyprodukowania miłości, którą w naszych sercach może wytworzyć tylko Duch Święty (Rz 5,5). A jednak nasza miłość do Boga wzrasta, gdy z miłości do Niego i Jego Słowa traktujemy Jego wypowiedzi na tyle poważnie, że uczymy się ich na pamięć i rozmyślamy nad nimi. Wtedy mamy *zawsze Pana przed sobą* (zob. Ps 16,8), co sprzyja wzrostowi naszej miłości do Niego. Jest też inny punkt widzenia dotyczący tego fragmentu. Mojżesz powiedział: „Przywiążesz je jako znak do swojej ręki i będą jako przepaska między twoimi oczyma” (w. 8). Czy coś ci to przypomina? Pomyśl o Bożej pieczęci opisanej w Objawieniu Jana jako znaku wierności w czasach końca. Nie jest to widzialny znak na czole, ale raczej symbol reprezentujący poświęcenie wiernych, którzy podążają za Jezusem. Pieczęć na czole reprezentuje Boże przykazania w naszych sercach. Jeżeli odcisniemy Boże Słowo w naszych umysłach, Bogu łatwiej będzie wypisać swoje prawo w naszych sercach i zapieczętować nas.

Boże Słowo działa w nas i przemienia nas.

Powód 3

Wszystko, co odbierają nasze zmysły, wywiera na nas wpływ. Niezależnie od tego, czy jest to dobre czy złe. Kiedy uczymy się wersetów z Biblii na pamięć, nie jest to tylko jakaś tam informacja wrzucona do naszego mózgu. Boże Słowo pracuje w nas i zmienia nas. Jak tabletki rozpuszcza się w wodzie i napętnia swoimi składnikami wewnątrz szklanki, tak Boże Słowo ciągle wpływa na nasze

myśli i uczucia, z tą różnicą jednak, że Boże Słowo nigdy nie przestaje działać (jak tabletki, gdy już się rozpuści)! Biblia jest nie tylko informacją, lecz także żywym Słowem Bożym dającym życie.

Jak poniższe teksty wyrażają tę prawdę?



List do Hebrajczyków 4,12:.....

1 List do Tesaloniczan 2,13:.....

1 List Piotra 1,23:.....

Kiedy Bóg zmienia nas poprzez Ducha Świętego, używa swego Słowa jako szczególnego rodzaju nośnika. Zapamiętane Słowo Boga jest jak zasiane nasionko, rosnące i wydające dobre owoce. Jezus wyjaśniał to w wielu swoich przypowieściach, w których przyrównywał Słowo Boże do nasienia, a serce człowieka do gleby (np. Mt 13,1-9.18-23).

Powód 4 Boże Słowo w nas daje siłę do posłuszeństwa i pomaga nam odpierać pokusy.

Kiedy Boże Słowo nas zmienia, to uzdalnia nas do posłuszeństwa wobec Boga. Bóg daje nam poprzez nie siłę do tego, by być posłusznymi chętnie i z całego serca oraz by odpierać pokusy. Przeczytaj poniższe teksty i wypisz, jak wyrażają tę myśl!



Księga Powtórzonego Prawa 30,14:.....

Psalm 17,3-5:.....

Psalm 40,9:.....

.....

.....

Psalm 119,11.16.93:.....

.....

.....

Ewangelia Mateusza 4,1-11:.....

.....

.....

Księga Przysłów 6,20-23:.....

.....

Kiedy Jezus był kuszony przez szatana na pustyni, nie miał czasu zajrzeć do konkordancji w poszukiwaniu właściwej odpowiedzi. W jaki sposób był więc w stanie odpowiedzieć tak szybko na wszystkie pokusy? On znał Boże Słowo!

Powiedzmy sobie szczerze, kiedy jesteśmy kuszeni, to zazwyczaj nie mamy czasu na to, by usiąść, studiować Biblię i rozmyślać, nad tym co powinniśmy zrobić. Musimy być w stanie przywołać Boże Słowo w kilka sekund, a to może się zdarzyć tylko wtedy, gdy jest ono wrośnięte w nasze serca i umysły. Tylko wtedy Duch Święty przypomni nam słowa Jezusa (J 14,26).

Zapamiętane teksty biblijne są także bronią przeciwko negatywnym myślom. Możemy się ich pozbyć tylko wtedy, kiedy zastąpimy je pozytywnymi myślami. Jeżeli w chwilach, kiedy jesteśmy kuszeni i opadają nas negatywne myśli, przypomnimy sobie Boże obietnice z Jego Słowa, powołamy się na nie i podziękujemy za nie Bogu, to negatywne myśli stracą swoją władzę nad nami i nie będą w stanie pozostać w naszym umyśle.

„Budujcie biblijny mur wokół siebie, a zobaczycie, że świat nie będzie mógł go zburzyć. Uczcie się Pisma Świętego na pamięć, a odeprzecie szatana słowem »napisano«, gdy przyjdzie ze swymi pokusami. W ten sposób nasz Pan przeciwstawił się pokusom szatana i odparł je” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 46).

Cytat 6

Powód 5 Możemy jaśniej poznać wolę Bożą odnośnie naszego życia.

Kiedy Słowo Boże wpływa na nas, możemy jaśniej rozpoznać Bożą wolę dla naszego życia. Przeczytaj poniższe teksty!



Psalm 25,4-5:.....

.....

.....

Psalm 119,105:.....

.....

.....

Księga Izajasza 30,21:.....

.....

.....

Powód 6 Bóg może nas użyć w bardziej skuteczny sposób do zachęcania i prowadzenia innych do Chrystusa.

Do czego wzywa nas Piotr?



1 List Piotra 3,15:.....

.....

.....

Piotr mówi, że zawsze powinniśmy być gotowi do wytłumaczenia się z naszej nadziei. To odnosi się również do chwil, kiedy nie mamy Biblii przy sobie lub gdy studiujemy z kimś Pismo Święte, a osoba ta zadaje pytania z innego tematu niż aktualnie omawiany. Nasza gotowość do odpowiedzi na takie pytania może zachęcić i/lub poprowadzić daną osobę do podjęcia decyzji dla Chrystusa.

Spójrzmy na klasyczne kazanie Jezusa, Pawła czy Piotra. Oni ciągle cytowali z Pisma Świętego, nie mając pod ręką zwojów Starego Testamentu. To byłoby również nieporęczne i czasochłonne – znalezienie odpowiedniego zwoju, rozwinięcie go, znalezienie odpowiedniego wersu, zacytowanie, zwinięcie zwoju, odłożenie go i powtórzenie całego procesu od nowa przy następnym tekście. Nie, oni mieli Boże Słowo w swoich umysłach. Wyposażyło ich to do wygłaszania pełnych mocy i autentycznych przemówień. Bez względu na to, czy jest to kazanie, studium Biblii, grupa domowa czy zwykła rozmowa z kimś na temat

naszej wiary, Bóg może nas używać lepiej i z większą mocą, gdy Jego Słowo jest w nas.

„Niektórzy uczący prawdy na czas obecny nie są zapoznani ze swoimi Bibliami. Mają tak małą wiedzę biblijną, że trudno im poprawnie zacytować z pamięci tekst biblijny. Przez popełnianie błędów w tym, jak niezgrabnie to robią, grzeszą przeciwko Bogu. Psują Biblię i przypisują jej rzeczy, które nie są w niej zapisane” (*Testimonies for the Church*, vol. 2, s. 342, przekład własny).

Cytat 7

Zawsze mamy Słowo Boże ze sobą, nawet jeśli Biblia nie jest dostępna.

Powód 7

Po prostu tak się zdarza, że w codziennych sytuacjach nie zawsze mamy Biblię pod ręką. A jak to będzie w czasie prześladowań? Czy myślicie, że będziemy mogli mieć Biblię? W Piśmie wielokrotnie jest wspomniane o tym, że naśladowcy Boga byli wtrąceni do więzienia. Pamiętacie Jeremiasza, który był więziony wielokrotnie? Jak myślicie, skąd zawsze czerpał siłę?

Księga Jeremiasza 15,16: _____



Wielu chrześcijan z powodu swojej wiary zostało wtrąconych do więzienia i nie miało dostępu do Biblii! Nawet dzisiaj chrześcijanie odsiadują karę w więzieniach i obozach. Tak jak Jeremiasz mogą otrzymywać siłę z Bożego Słowa, ponieważ jest ono wrośnięte w ich umysły! Mogą oni również wzmacniać i zachęcać innych chrześcijan, którzy także są uwięzieni!

„Przyjdzie czas, gdy wielu nie będzie miało dostępu do pisanego Słowa. Jeśli jednak Słowo to zostanie zachowane w pamięci, nikt nam go nie zabierze” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 47).

Cytat 8

„Studiujcie Słowo Boże. Uczcie się jego cennych obietnic, abyście mieli Słowo Boże nawet wtedy, gdy zostanieie pozbawieni waszych Biblii” (*Wydarzenia czasów końca*, s. 47).

Cytat 9

Wzrastają nasze możliwości intelektualne pod każdym względem.

Powód 8

Ci, którzy systematycznie zapamiętują fragmenty Biblii i rozmyślają nad Bożym Słowem, lepiej zapamiętują i rozumieją rzeczy nie tylko z Pisma Świętego, ale wszystkie inne, którym poświęcają swoją uwagę. Ich zdolności intelektualne wzrastają na każdej płaszczyźnie życia.



Psalm 119,99:_____

Cytat 10

„Bóg pragnie, aby człowiek ćwiczył swoje zdolności rozumowania. Studiowanie Pisma Świętego wzmocni i ożywi jego umysł, tak jak żadne inne studium tego nie uczyni” (*Umysł, charakter, osobowość*, s. 83).

Cytat 11

„Gdy umysł spełnia zadanie studiowania Pisma Świętego celem zdobycia wiadomości, zdolności rozumowania zostaną wzmocnione. Studiowanie Pisma Świętego poszerza nasz horyzont myślowy i umysł staje się nawet bardziej zrównoważony, niż gdybyśmy zajęli się uzyskiwaniem informacji ogólnych z książek, które nie mają związku z Biblią.

Żadna wiedza nie jest tak trwała, tak logiczna i dalekosiężna, jak ta, którą uzyskujemy ze studiowania Słowa Bożego. To jest źródło prawdziwej wiedzy” (*Umysł, charakter, osobowość*, s. 87)

Ale jak?

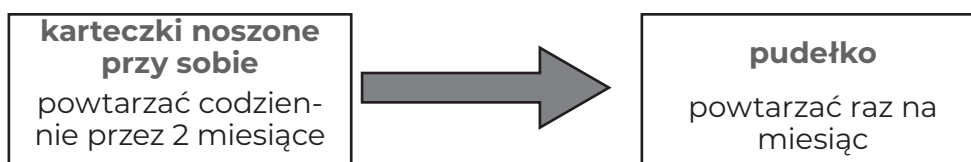
Biblia konsekwentnie mówi o ważności wrośnięcia w nas Bożego Słowa i podaje wiele powodów, dlaczego tak jest. Pozostaje jednak pytanie: w jaki sposób możemy tak zapamiętać teksty biblijne, że nie zapomnimy ich po paru dniach lub tygodniach, ale zostaną na zawsze w naszej pamięci długotrwałej? Jest to możliwe! Zobaczmy, jak to osiągnąć!

Praktyczne wskazówki

1. Uwierz w to, że jesteś w stanie nauczyć się tekstów biblijnych na pamięć! Na początku może się to wydawać ciężkie i dziwne. Potrzeba do tego dyscypliny i wytrwałości. Ale jest to możliwe, jeżeli naprawdę chcesz. Wystarczy poświęcić kilka minut każdego dnia.
2. Użyj właściwych narzędzi. Tak jak każda złota rączka ma odpowiednie narzędzia do swojej pracy, by być skuteczną i dobrą, tak my potrzebujemy właściwych narzędzi do zapamiętywania tekstów biblijnych. Najlepiej jest mieć karteczki o wymiarach mniej więcej 5 x 7 cm, które można wszędzie ze sobą zabierać. Na jednej stronie napisz adres tekstu (księga, rozdział, werset), a na drugiej jego treść. Noś te karteczki zawsze przy sobie. Innym ważnym narzędziem jest zakreślacz, którym możesz podkreślać najważniejsze słowa w tekście.
3. Kiedy uczysz się tekstu biblijnego, sprawdź, jaki jest jego kontekst. Dużo łatwiej jest nauczyć się danych słów, jeśli wiadomo, dlaczego i do kogo zostały napisane, niż kiedy mamy jedynie odizolowany tekst.
4. W każdym wolnym czasie przypominaj sobie teksty. Możesz się ich uczyć, kiedy spacerujesz, czekasz na autobus i w każdej innej wolnej chwili. Jest to znakomity sposób uczenia się tekstów biblijnych na pamięć bez ko-

nieczności rezerwowania na to szczególnego czasu w ciągu dnia. Pamiętaj, że potrzebujesz tylko kilku minut dziennie.

5. Wybierz tłumaczenie Biblii, które jest najbardziej wierne oryginałowi. Praca, którą wykonujesz, wkładając słowa do umysłu, jest tego warta. Biblie, które są parafrazą, mają swoje miejsce, ale nie są najlepsze do zapamiętywania Bożego Słowa. W końcu chcemy wypełnić nasze umysły tym, co Bóg powiedział, a nie przybliżeniem czy interpretacją.
6. Ucz się tekstu słowo w słowo. Boże Słowo jest święte. Dlatego powinniśmy traktować je poważnie i, nawet nieświadomie, nic do niego nie dodawać ani z niego nie ujmować (zob. Pwt 4,2). Inwestujemy cenny czas w naukę tekstów biblijnych. Byłoby szkoda mieć w umyśle niedokładne wersje pełne błędów! A więc od początku ucz się tekstów dokładnie tak, jak są napisane. Nie zapomnij! Nauczenie się tekstu poprawnie nie wymaga więcej wysiłku niż nauczenie się go źle. Uczyń swoją zasadą uczenie się tekstu słowo w słowo.
7. Kiedy chcesz, by nowy tekst wrósł na trwałe w twą pamięć, powtarzaj pierwszą część tekstu do tej pory, aż będziesz mógł ją odtworzyć z pamięci. Następnie dodaj do tego kolejny fragment i utrwaj obydwa. I tak dodawaj kolejne części aż do momentu, gdy będziesz potrafił powtórzyć całość słowo w słowo.
8. Ucz się także adresów. Na początek i na koniec recytacji tekstu powiedz, gdzie jest on zapisany. W ten sposób nauczysz się, gdzie znaleźć dany tekst, a nie tylko tego, że jest on zapisany gdzieś w Biblii.
9. Zacznij od zapamiętywania krótkich tekstów. Dłuższe fragmenty są trudniejsze do zapamiętania i powtarzania. Kiedy będziesz miał większą praktykę i stanie się to częścią twojego życia, możesz zacząć pracować z dłuższymi tekstami.
10. Spędź trochę czasu, rozmyślając nad tekstami, których się uczysz. Pomyśl o każdym słowie i jego znaczeniu. Zadaj sobie pytanie, co Bóg chce ci powiedzieć przez ten wers.
11. Aby nie zapomnieć nauczonego wersetu po paru dniach, należy go regularnie powtarzać. Jak już nauczysz się dokładnie nowego tekstu biblijnego, zapisz przy nim datę i noś przy sobie. Powtarzaj ten tekst przez następne dwa miesiące codziennie. Potrzebujesz tylko kilku minut dziennie, by powtórzyć wszystkie wersety. Pamiętaj, by wykorzystać wolne minuty w ciągu dnia! Kiedy dojdiesz do końca drugiego miesiąca (sprawdź datę), odłóż kartkę do małego pudełka. Wersety powtarzaj raz w miesiącu. W ten sposób biblijne teksty zostaną zakodowane w twojej pamięci długotrwałej.



12. Zdecyduj, ile tekstów chcesz się nauczyć w ciągu tygodnia. Możesz zacząć od jednego tekstu biblijnego w tygodniu. Liczba karteczek, które będziesz nosić przy sobie, będzie stale wzrastać: 1, 2, 3... 8. Potem pierwsza kartka powędruje do pudełka. Każdego tygodnia jeden tekst będzie dodawany i jeden będzie wędrował do pudełka. W ten sposób każdego dnia będziesz powtarzał 8 tekstów. Wytrwaj w swoim postanowieniu!
13. Podczas studium Biblii stale będziesz napotykał teksty, których chcesz się nauczyć na pamięć. Zapisuj je na kartkach. Kiedy nadejdzie czas nauki nowego tekstu, będziesz mógł sobie wybrać jeden spośród nich. Poproś Boga, by wskazał ci teksty, które On chce, by teraz stały się częścią ciebie. Gdy jakieś teksty naprawdę do ciebie przemawiają, nie czekaj do następnego tygodnia czy miesiąca, by się ich nauczyć. Dodaj je od razu do codziennej nauki.
14. Znajdź kogoś, z kim będziesz mógł zapamiętywać teksty. Postanówcie sobie i sprawdzajcie się nawzajem, jak wywiązujecie się ze swoich postanowień. Recytujcie wersety sobie nawzajem. Odpowiadanie przed sobą nawzajem jest ważnym kluczem do pozostania oddanym sprawie.



By zapamiętywać teksty biblijne, potrzebujesz dyscypliny, wytrwałości i oddania. Ale pomyśl, ile wersetów możesz nauczyć się na pamięć w ciągu roku! Jeśli uczysz się jednego fragmentu tygodniowo, daje to ponad 50 tekstów rocznie! Po pięciu latach będziesz pamiętał ponad 250 wersetów. Jeżeli wytrwasz w tym, to zgromadzisz sobie ogromny, bezcenny skarb. Przyjrzyj się jeszcze raz powodom, które przemawiają za tym, byś przyjął to wyzwanie. Wystarczają, by cię zmotywować? Chcesz przyjąć to wyzwanie? Ile wersetów chcesz się uczyć w tygodniu? Zapisz swoją odpowiedź poniżej!

Temat 6: Rozmowa z Bogiem

Wstęp

Przed upadkiem Bóg rozmawiał z Adamem i Ewą twarzą w twarz. Mieli doskonałe relacje. Niestety, relacje między Bogiem a ludźmi zostały zniszczone przez grzech i ludzie nie mogli więcej znieść widoku Bożego oblicza. „Skrył się Adam z żoną swoją przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu” (Rdz 3,8). Celem zbawienia w Jezusie Chrystusie jest spowodowanie, byśmy ponownie mogli stanąć przed majestatem doskonałego Boga i rozmawiać z nim twarzą w twarz. Według Biblii sytuacja ta będzie miała miejsce w niebie, a następnie na nowej ziemi, gdzie będziemy przebywać z Bogiem (Ap 22,4). Jednak już teraz Bóg pragnie mieć społeczność z nami. On chce żyć w naszych sercach przez Ducha Świętego, przemawiać do nas przez swoje Słowo, oraz słuchać naszych modlitw. Co za niesamowity przywilej! Stwórca wszechrzeczy pragnie społeczności z każdym z nas z osobna. W każdym czasie możemy przyjść do Niego w modlitwie, aby opowiedzieć Mu o tym, co nam leży na sercu. Jednak dla wielu chrześcijan modlitwa stała się czystą formalnością, obowiązkiem, który musi być spełniony, aby uciszyć głos sumienia. Jest czymś, czego tak naprawdę nie lubią. Robią to jednak, gdyż jest to część składowa bycia chrześcijaninem. Odpowiedz sobie na takie pytanie: „Jak byś się czuł, gdyby twoi przyjaciele rozmawiali z tobą jedynie z poczucia obowiązku, lub z przyzwyczajenia, bez prawdziwego pragnienia wejścia z tobą w głębszą relację?” Odpowiedź jest oczywista. Nie uznałbyś tych ludzi za prawdziwych przyjaciół. A teraz odnieśmy to do Boga. Jak On się czuje, kiedy my modlimy się w taki właśnie sposób? To Go nie zadowala, ponieważ On pragnie mieć z nami głęboką i bliską relację!

Przeczytaj wypowiedź Jezusa odnośnie modlitwy. Co Jezus mówi na temat tego, jak powinniśmy się modlić? A co na temat tego, jak nie powinniśmy?



Ewangelia Mateusza 6,5-8:.....



W tym miejscu Jezus zapewnia nas, iż Bóg wie, czego potrzebujemy, zanim Go o to poprosimy. Dlaczego w ogóle mamy mówić o czymś Bogu w modlitwie, skoro On i tak już wszystko wie?

**Dlaczego
powinni-
śmy się
modlić?**

Bóg jest wszechwiedzący. Celem modlitwy nie jest informowanie Boga o czymś, czego jeszcze nie wie. Poprzez modlitwę nie wpływamy na Boże pragnienie dania nam dobrych rzeczy. Modlitwa również nie załatwia nam Bożej zgody na realizowanie naszej woli. Jej celem jest raczej doprowadzenie nas do zgodności z Jego wolą. Tak więc modlitwa nie zmienia Boga, lecz nas! Podobnie w modlitwie nie chodzi tak bardzo o to, co **dostajemy** dzięki niej, lecz o to, jakimi się **stajemy**.

Kiedy się modlimy, odkrywamy, jaki jest Bóg, czego oczekuje od nas, i co powinniśmy robić, by czynić Jego wolę. Poprzez modlitwę uczymy się rozmawiać z Bogiem. A kiedy tak z Nim rozmawiamy, poznajemy Go coraz lepiej.

Cytat 1

„Aby z Nim rozmawiać, musimy mieć Mu coś do powiedzenia o naszym życiu. Modlitwa jest otwarciem serca przed Bogiem jak przed przyjacielem. Potrzebna jest nie po to, aby Bóg poznał, jakimi jesteśmy, ale abyśmy my mogli Go przyjąć. Modlitwa nie sprowadza Boga do nas, lecz podnosi nas do Niego” (*Droga do Chrystusa*, s. 74).

Cytat 2

„Powinniśmy modlić się w kręgu rodziny, a nade wszystko nie powinniśmy zaniedbywać osobistej modlitwy, ponieważ ona jest życiem duszy, która nie może się rozwijać, jeśli zapomina się o modlitwie. Modlitwa z rodziną lub w zgromadzeniu nie jest wystarczająca. W samotności możemy otworzyć nasze serce przed badawczym wzrokiem Boga. Osobista modlitwa może być słyszana tylko przez Niego. Żadne ciekawskie ucho nie może przyjąć ciężaru takich prośb. W osobistej modlitwie dusza jest wolna od otaczających ją wpływów i od zdeenerwowania. W cisłości, ale z gorliwością sięga do Boga. Przyjemny i trwały będzie wpływ pochodzący od Tego, który widzi w ukryciu i którego ucho jest otwarte na modlitwę płynącą z serca. W cichej i szczerej wierze człowiek zachowuje społeczność z Bogiem i otrzymuje promienie boskiego światła, które posilają i podtrzymują go w walce z szatanem. Bóg jest naszą obronną twierdzą” (*Droga do Chrystusa*, s. 79).

Jezus wyjaśnił, jak powinniśmy się modlić, na podstawie modlitwy „Ojcze Nasz”.
Jakie praktyczne wskazówki dostrzegasz w treści tej modlitwy?



Ewangelia Mateusza 6,9-13:_____

Modlitwa „Ojcze nasz”

Dobrze jest modlić się słowami modlitwy „Ojcze nasz”. Jednak intencją Pana Jezusa nie było danie nam gotowej formułki do modlitwy. On chciał zaprezentować nam podstawowe elementy modlitwy oraz sposób, w jaki powinniśmy zwracać się do Boga. Już na samym początku modlitwy „Ojcze nasz” Jezus pokazuje nam, że powinniśmy zwracać się do Boga jako do naszego Ojca. Pomyśl tylko, co to tak naprawdę oznacza! Byłoby już wystarczająco niewiarygodnym, gdyby Bóg przyjmował nas jako swoje sługi lub przyjaciół! Tymczasem On przyjmuje nas jako swoje dzieci i zachęca do tego, byśmy zwracali się do Niego słowami „Ojcze nasz”! Cóż za niezwykły przywilej!

Jezus pokazał nam także, że w modlitwie powinniśmy rozpoczynać od Boga: „Święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje”. W modlitwie nie chodzi tylko o przedstawienie Bogu listy naszych życzeń. Chodzi raczej o odsunięcie naszego ego na bok i *skoncentrowanie się na Bogu*. Oczywiście, że możemy przedstawić Bogu nasze osobiste, codzienne sprawy. Możemy prosić Go o przebaczenie i opiekę nad nami. Dziękowanie Bogu, uwielbienie Go, wyznanie grzechów, przedstawianie próśb oraz wstawiennictwo za innych – to elementy składowe modlitwy.

Jaką obietnicę daje nam Jezus w tych wersetach?



Ewangelia Mateusza 7,7-11:_____

Jezus przedstawia piękny obraz Boga. Kiedy w modlitwie przedstawiamy Bogu nasze troski, wówczas jest On bardziej szczęśliwy niż ziemski ojciec, którego dzieci przychodzą, by objawić mu swe zmartwienia, i bardziej pragnie dać nam to, czego pragniemy. Bóg niezmiernie cieszy się, gdy może dać nam to, czego potrzebujemy!

„Nasz niebiański Ojciec czeka, aby zesać nam pełnię swoich błogosławieństw. Jest naszym przywilejem czerpać obficie ze źródła bezgranicznej miłości. Jakże to dziwne, że tak mało się modlimy. Bóg jest gotowy i chętny wysłuchać szczerą modlitwy najmniej znaczącego ze swoich dzieci, a mimo to tak niechętnie przedstawiamy Bogu nasze potrzeby. Cóż mogą myśleć aniołowie o biednych, bezradnych, poddanych pokusom istotach ludzkich, które tak niewiele się modlą i które mają tak małą wiarę, podczas gdy Boże serce przepelnione miłością tęskni do nich i jest gotowe dać im więcej, niż mogą pojąć lub prosić?” (*Droga do Chrystusa*, s. 75).

Kiedy Bóg wysłucha naszych modlitw?

Ewangelia Jana 14,13-14: _____



W tym miejscu Jezus zaprasza nas do tego, byśmy modlili się w Jego imieniu. Co to oznacza? Z pewnością znacznie więcej, niż tylko zwykłe wypowiedzenie na końcu modlitwy zwrotu „w imieniu Jezusa”. Dobrze jest używać tych słów, jednak musimy zdać sobie sprawę z ich znaczenia i wierzyć w nie z całego serca.

**W imieniu
Jezusa**

Jezus obiecał, iż odpowie na nasze modlitwy, gdy będą one zanoszone w Jego imieniu. Porównaj to stwierdzenie z 1 Listem Jana 5, 14-15! Jaki warunek jest tu wspomniany?



Jan napisał: „Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas”. Tak więc modlić się w imieniu Jezusa oznacza modlić się zgodnie z Jego wolą. Powinniśmy pytać Go: „Panie, gdybyś był na moim miejscu, o co byś się właśnie teraz modlił?”.

„Jednak modlitwa w imieniu Jezusa to coś więcej niż zwykłe wymawianie Jego imienia na początku i na końcu modlitwy. Oznacza to modlenie się według myśli i w duchu Jezusa, gdy wierzymy w Jego obietnice, polegamy na Jego łasce i wykonujemy Jego dzieła” (*Droga do Chrystusa*, s. 81-82).

Cytat 4

Cytat 5 „Modlić się w imię Chrystusa oznacza bardzo wiele. Oznacza to, iż pragniemy osiąść Jego charakter, objawić Jego ducha i spełnić wyznaczoną przez Niego pracę” (*Życie Jezusa*, s. 480).

Bądź wola Twoja! Gdy prosimy Boga o coś w imieniu Jezusa, oznacza to, iż poddajemy samych siebie całkowicie Jego woli. Sam Jezus modlił się zgodnie z tym, jak nauczał w modlitwie „Ojcze nasz”: „Nie jako ja chcę, ale jako Ty”.

Jeśli będziemy modlić się do Boga, zachowując taką postawę, wówczas On zawsze wysłucha naszych modlitw. Nie oznacza to, iż zawsze otrzymamy dokładnie to, o co prosimy. Zamiast tego otrzymamy we właściwym czasie to, co dla nas najlepsze. Bóg zawsze odpowiada w jeden spośród trzech sposobów:

1) Mówi: „Tak”.

2) Mówi: „Czekaj”.

3) Mówi: „Nie, mam coś znacznie lepszego dla ciebie”.

Modlenie się w imieniu Jezusa oznacza poddanie się woli Bożej i oczekiwanie, aż On odpowie na nasze modlitwy w sposób, jaki sam uzna za najlepszy.

Cytat 6 „Wszyscy pragniemy natychmiastowych i bezpośrednich odpowiedzi na nasze prośby i jesteśmy kuszeni, by ulec zniechęceniu, jeśli odpowiedź przychodzi z opóźnieniem lub nie jest taka, jakiej pragnęliśmy. Bóg jest jednak zbyt mądry i dobry, by zawsze odpowiadać na nasze modlitwy w wyznaczonym przez nas czasie i w sposób, jaki oczekujemy. On da nam więcej i zrobi dla nas coś lepszego niż spełnienie wszystkich naszych życzeń. A ponieważ możemy ufać jego mądrości i miłości, nie powinniśmy prosić Go o przychylenie się do naszej woli, lecz powinniśmy starać się odkryć i wykonywać Jego zamierzenia” (*The Ministry of Healing*, s. 230).

Mamy Orędownika! Jednak to nie wszystko! Jezus jest naszym Orędownikiem przed Ojcem i przedstawia Bogu nasze modlitwy, tak jak najwyższy kapłan wnosił modlitwy narodu izraelskiego, symbolicznie przedstawione jako kadzidło, do świątyni. Przeczytajmy, jak Paweł przedstawia tę myśl!



List do Hebrajczyków 7,25:.....
.....
.....

Gdy modlimy się w imieniu Jezusa, uznajemy, że to wyłącznie dzięki Jego zasługom nasze modlitwy docierają przed tron Boga. Ponadto prosimy Jezusa,

aby jako nasz Najwyższy kapłan przedstawił nasze modlitwy Bogu Ojcu. Wsta-
wiennictwo Jezusa nie przekonuje Ojca do zrobienia czegoś, czego On sam nie
chciałby zrobić. Jest raczej dowodem na to, że poddaliśmy nasze życie Bogu
przez Jezusa Chrystusa. Przez to pozwalamy Mu jeszcze bardziej działać w na-
szym życiu. Ma to istotne znaczenie w kontekście wielkiego boju między do-
brem a złem.

Cytat 7

„Dotąd uczniowie nie byli jeszcze w pełni świadomi nieograniczonych możliwo-
ści i mocy Zbawiciela. Chrystus rzekł do nich: »Dotąd o nic nie prosiliście w imie-
niu moim« (J 16,24), dając im w ten sposób do zrozumienia, że tajemnica ich
powodzenia będzie leżała w ich prośbach o siłę i łaskę w Jego imieniu. Zamie-
rzył bowiem, że kiedy stanie przed Ojcem, będzie się wstawiał za nimi. Prośba
pokornego petenta miała być jego własnym pragnieniem dla dobra ludzkiej
duszy. Każda szczerza modlitwa zostaje wysłuchana w niebie, a choć często nie
jest wyrażona płynnie, to i tak dotrze do Chrystusa, jeżeli będzie płynęła z głębi
serca. Chrystus taką modlitwę przedstawi Ojcu bez wszystkich niezręcznych
słów i będzie ona piękna, bo uzupełniona jego własną doskonałością” (*Życie
Jezusa*, s. 479-480).

Cytat 8

„Ci, którzy zaniedbują modlitwę, otoczeni są ciemnością szatana. Pokusy szep-
tane przez wroga wabią ich do grzechu, a wszystko to dzieje się dlatego, że
nie korzystają z danego im przez Boga przywileju modlitwy. Dlaczego synowie
i córki Boże tak niechętnie się modlą, chociaż modlitwa jest jest kluczem w dło-
ni wiary otwierającym niebiański skarbiec, zawierający nieograniczone bogac-
twa Wszechmocy? Bez nieustannej modlitwy i przykładowego czuwania jeste-
śmy narażeni na niebezpieczeństwo braku rozwagi i zejścia z właściwej drogi.
Nasz wróg ciągle stara się zagrozić nam drogę do tronu miłosierdzia, abyśmy
nie mogli przez wiarę i szczerze błaganie otrzymać łaski i mocy do przeciwsta-
wienia się pokusie” (*Droga do Chrystusa*, s. 75-76).

Cytat 9

„Zanoś przed Boże oblicze swoje potrzeby, swoje radości, smutki, troski i oba-
wy. Nic nie może być dla Niego zbyt wielkim ciężarem i nic nie może sprawić,
że będzie znużony. Ten, który liczy włosy na Twojej głowie, nie jest obojętny na
potrzeby swoich dzieci. »(...)wielce litościwy i miłosierny jest Pan« (Jk 5,11). Jego
kochające serce dotknięte jest naszym smutkiem tak, jak i jego wyrażeniem.
Przynośmy do Niego wszystko, co wprawia nasz umysł w zakłopotanie. Dla Nie-
go nic nie jest zbyt przygniatające, ponieważ utrzymuje całe światy i zarządza
wszystkimi sprawami we wszechświecie. Nic, co w jakimkolwiek stopniu doty-
czy naszego pokoju, nie jest dla Niego niezauważalne. Żaden rozdział naszego
doświadczenia nie jest zbyt mroczny, aby Bóg nie mógł go przeczytać. Dla Nie-

Temat 7: Chwalenie Boga i dziękowanie Mu

Wstęp

Bóg cieszy się, kiedy przychodzimy do Niego z naszymi prośbami. On jest naszym niebiańskim Ojcem, który pragnie dać nam to, co dobre dla nas. Jednak w modlitwie chodzi o coś więcej niż tylko przedstawianie Bogu naszych prośb. Chwalenie Boga i dziękowanie Mu są również bardzo istotnymi elementami modlitwy.

Przeczytaj historię zwycięstwa Jehoszafata nad Ammonitami i Moabitami. Dzięki czemu Jehoszafat i jego ludzie zwyciężyli nad wrogiem?



2 Księga Kronik 20,1-30:.....

.....

.....

.....

.....

Jehoszafat od razu zrozumiał, że z ludzkiego punktu widzenia są na przegranej pozycji. Jednak wierzył w Boga, dla którego nie ma sytuacji beznadziejnych. Zwołał lud na modlitwę (wersety 3-4). Uznali swoją bezsilność w obliczu zaistniałego zagrożenia i oddali swój problem Bogu (werset 12). Bóg, poprzez swojego proroka, przekazał im słowa otuchy, mówiąc, że pokonają swoich wrogów (wersety 14-17). Ta obietnica wystarczyła i lud zaczął dziękować Bogu i chwalić Go, jeszcze zanim ujrzał to zwycięstwo. Kiedy wyruszyli do walki, przed uzbrojoną armią szli śpiewacy, głośno chwaląc Boga. „Gdy tylko zaczęli śpiewać radosne pienia pochwalne, Pan nastawił zasadzkę na Ammonitów, Moabitów i mieszkańców pogórza Seir, którzy ruszyli na Judę i zostali pobici” (werset 22).

Chwalenie i dziękowanie zmieniają rzeczywistość!

Kiedy wielbimy Boga, kiedy chwalimy Go i dziękujemy Mu, zmienia się nasza perspektywa. Z natury jedynie przelotnie zerkamy na Boga, lecz bezustannie wpatrujemy się w nasze problemy. Oddawanie Bogu chwały i dziękowanie Mu pozwala nam skupiać się na Nim i na tym, co On potrafi. To pomaga nam bardziej Mu ufać i patrzeć na różne sprawy z Jego perspektywy. Bóg dopuszcza zmartwienia i problemy w naszym życiu nie po to, abyśmy się nimi zamartwiali, lecz abyśmy nauczyli się pokładać w Nim naszą ufność. Jako chrześcijanie zawsze mamy za co dziękować i chwalić Boga. Nawet w najtrudniejszych próbach zawsze możemy mieć pewność, że Bóg nas kocha, że nam wybacza i że przygotował dla nas wspaniałą przyszłość.

„Gdybyśmy myśleli o Bogu tak często, jak często doświadczamy Jego troski, zawsze powinien być w naszych myślach, a mówienie o Nim i uwielbianie Go powinno sprawiać nam największą przyjemność. Mówimy o rzeczach przemijających, ponieważ się nimi interesujemy. Rozmawiamy o naszych przyjaciółach, ponieważ ich kochamy. Wiążą się z nimi nasze radości i smutki. Jednak mamy nieskończenie więcej powodów, aby miłować Boga. Stawianie Go na pierwszym miejscu w naszych myślach, rozmawianie o Jego dobroci i opowiadanie o Jego mocy powinno być rzeczą najzwyczajniejszą w świecie. Obfite dary dane nam przez Boga nie miały na celu zaabsorbowania naszej uwagi i miłości do tego stopnia, że nie mielibyśmy Mu nic do ofiarowania. Mają nam przypominać o Bogu i wiązać nas więzami miłości i wdzięczności z naszym niebiańskim Dobroczyńcą. Zbyt mocno koncentrujemy się na tym, co przyziemne. Wnieśmy wzrok do otwartych drzwi niebiańskiej świątyni, gdzie światłość Bożej chwały rozjaśnia oblicze Chrystusa, który »może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga« (Hbr 7,25)” (*Droga do Chrystusa*, s. 83).

„Powinniśmy więcej wielbić Boga »za łaskę jego i za jego cuda dla synów ludzkich« (Ps 107,8). Nasze modlitwy i nabożeństwa nie powinny ograniczać się tylko do proszenia i otrzymywania. Nie myślmy stale tylko o naszych potrzebach. Pamiętajmy również o dobrach, które otrzymujemy. Nie modlimy się zbyt wiele, a jeszcze rzadziej pamiętamy o podziękowaniu. Stale czerpiemy ze źródeł łaski Bożej, a jak niewiele wdzięczności wyrażamy i jak mało wielbimy Boga za to, co dla nas uczynił” (*Droga do Chrystusa*, s. 83).

Ze wszystkich ksiąg w Biblii Psalmy mówią najczęściej o chwaleeniu Boga i dziękowaniu Mu. Przeczytaj podane wersety i zapisz, co oznacza chwalić Boga i dziękować Mu.

Psalm 106,1-2:.....



Psalm 108,1-5:.....

Psalm 113,1-5:.....

Psalm 145,1-21:.....

**Chwalić
Boga
oznacza...**

Chwalenie Boga to podziwianie dzieł Bożych i Jego charakteru. Pamiętaj, że chwala Boża i Jego imię są synonimami Jego charakteru. Tak więc kiedy psalmista mówi o chwale imienia Bożego i o Jego chwale, odnosi się do Bożego charakteru.

Mamy chwalić Boga w konkretny, właściwy sposób. Nie chodzi tu o ciągłe powtarzanie słowa „alleluja”. Chwaląc naszego Pana, powinniśmy konkretnie wymienić, za które Jego cechy czy też czyny oddajemy Mu chwałę. Bardzo ważne jest też, by nie ograniczać się jedynie do osobistych modlitw lub nabożeństw zbiorowych. Powinniśmy chwalić Boga wśród ludzi, którzy Go nie znają, aby mogli poznać Jego cudowny charakter.

**Obraz
Boga
w nas**

W poprzednich lekcjach wielokrotnie powtarzaliśmy, że celem zbawienia jest odtworzenie w nas obrazu Boga, czyli Jego charakteru, abyśmy kiedyś mogli spotkać się z Nim twarzą w twarz. Kiedy chwalimy Boga, to zastanawiamy się nad Jego cudownym charakterem i, tak jak mówi Biblia, patrząc – zostajemy przemienieni „w ten sam obraz”. Chwalenie Boga pozwala nam wzrastać w uświęceniu.

Jak Paweł opisuje to, co dzieje się z nami, kiedy przyglądamy się Bożej chwale, czyli Jego charakterowi?

2 List do Koryntian 3,18:.....





Niezwykle istotnym jest, abyśmy zrozumieli kwestię oddawania Bogu chwały także w kontekście wielkiego boju między dobrem a złem. Wiemy, że szatan fałszywie przedstawia Boży charakter. Kiedy chwalimy Boga, to wobec całego wszechświata stajemy po stronie Boga oraz udowadniamy, że jest On dobry, a szatan kłamie. Bóg cieszy się, kiedy chwalą Go bezgrzeszni aniołowie. Jednak o wiele większą przyjemność sprawia Mu, kiedy robią to ludzie, którzy odwrócili się od zła i stanęli po Jego stronie!

Rozumiejąc to, możemy lepiej pojąć, dlaczego w Księdze Objawienia kwestia *oddawania chwały* odgrywa tak istotną rolę. Przeczytaj podane wersety z Księgi Objawienia i zastanów się, jaką rolę odgrywa w nich *oddawanie chwały* i czci.

Księga Apokalipsy 4,9-11:.....

Księga Apokalipsy 5,8-13:.....

Księga Apokalipsy 15,3-4:.....

Pomyśl przez chwilę i wypisz poniżej cechy oraz dzieła Boże, za które chciałbyś Go chwalić!

**Chwal
Boga!**

– wielką łaską i miłością Bożą – mielibyśmy więcej wiary i radości” (*The Ministry of Healing*, s. 251.6, przekład własny).

Mamy wiele powodów, by dziękować Bogu. Poniżej wypisz 20 rzeczy za które chcesz Bogu podziękować. Potem podziękuj Mu za nie!

20 powodów do wdzięczności

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____
11. _____
12. _____
13. _____
14. _____
15. _____
16. _____
17. _____
18. _____
19. _____
20. _____

Ciągle na nowo kieruj swoje myśli na sprawy i rzeczy, za które możesz być wdzięczny Bogu! Zobaczysz, jak ta perspektywa zmieni twoje myślenie, a przez to też całe twoje życie.

Temat 8: Modlitwa wstawiennicza

Biblia opisuje Boga jako kogoś, kto odpowiada na modlitwy swoich naśladowców. W poprzednich dwóch lekcjach dowiedzieliśmy się, że modlitwa zawiera takie elementy jak: chwalenie Boga, dziękowanie Mu, wyznawanie grzechów, przedstawianie Bogu naszych próśb oraz wstawiennictwo. W tej lekcji przyjrzymy się bliżej dwóm spośród tych elementów: zanoszeniu próśb i wstawiennictwu.

Bóg zachęca nas, abyśmy przychodzili do Niego z naszymi troskami. Jest zadowolony, kiedy przestajemy próbować samodzielnie zarządzać naszym życiem i zaczynamy prosić Go o rzeczy, których potrzebujemy. Nasze modlitwy mają znaczenie. Nie są potrzebne po to, by przekonać Boga o tym, żeby coś dla nas zrobił. Lecz dzięki nim Bóg może dać nam rzeczy, których nie mógłby nam dać, gdybyśmy nie prosili. Apostoł Jakub napisał: „ Nie macie, bo nie prosicie” (Jk 4,2).

„Częścią planu Bożego jest zapewnienie w odpowiedzi na naszą modlitwę wiary tego, czego Bóg nie udzieliłby nam, gdybyśmy o to nie prosili” (*Wielki bój*, r. 32).

Jezus zaprasza nas, byśmy często zanosili nasze prośby do Boga. Przeczytaj następujące teksty i zrób notatki.

Ewangelia Mateusza 7,7-11:.....

Ewangelia Mateusza 21,22:.....

Ewangelia Łukasza 18,1-8:.....

Wstęp

Cytat 1



Ewangelia Jana 14,13-14:.....

Ewangelia Jana 16,23-24:.....

Cytat 2

„Nasz niebiański Ojciec czeka, aby zesłać nam pełnię swoich błogosławieństw. Jest naszym przywilejem czerpać obficie ze źródła bezgranicznej miłości. Jakże to dziwne, że tak mało się modlimy. Bóg jest gotowy i chętny wysłuchać szczerze modlitwy najmniej znaczącego ze swoich dzieci, a mimo to tak niechętnie przedstawiamy Bogu nasze potrzeby. Cóż mogą myśleć aniołowie o biednych, bezradnych, poddanych pokusom istotach ludzkich, które tak niewiele się modlą i które mają tak małą wiarę, podczas gdy Boże serce przepelnione miłością tęskni do nich i jest gotowe dać im więcej, niż mogą pojąć lub prosić? (*Droga do Chrystusa*, s. 75).

O co możemy się modlić? Czymś wspaniałym jest wiedzieć, że Bóg ma dla nas otwarte uszy oraz serce i że zaprasza nas do tego, byśmy przedstawili Mu nasze prośby. Ale o co możemy Go prosić? Szukając odpowiedzi na to pytanie, musimy najpierw zrozumieć, że Bóg nie jest automatem, do którego można wrzucić modlitwę jak monetę, oczekując, że wyskoczy z niego to, co sobie zażyczyliśmy. Bóg zachęca nas do tego, abyśmy prosili o rzeczy, które są dobre – dobre dla mnie, dla innych ludzi i dla samego Boga. Jan napisał: „Taka jest zaś ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas” (1 J 5,14). A więc, o co możemy się modlić?

1. Osobiste prośby

Modlenie się za samego siebie nie jest wcale egoizmem. Nasz Ojciec w niebie wręcz zachęca nas do tego. Kiedy przedstawiamy Bogu nasze osobiste prośby, możemy podjąć z nim rozmowę o wszystkim, co nas dotyka. Dotyczy to m.in. takich zagadnień jak:

a) Nasze osobiste życie duchowe

Możemy rozmawiać z Bogiem o naszym osobistym życiu duchowym. Możemy również pytać Go o to, gdzie się znajdujemy w naszej duchowej podróży i co On pragnie w nas zmienić. Oczywiście, możemy też prosić Boga, by pomógł nam dokonać niezbędnych zmian.

b) Pokusy, problemy, wyzwania

Każdy z nas zмага się z pokusami, problemami i wyzwaniami, które mają wpływ na każdą dziedzinę naszego życia. Z Bogiem nie musimy udawać, że wszystko jest w porządku, kiedy tak naprawdę jest inaczej. Możemy otwarcie rozmawiać z Nim o każdej pokusie, każdym problemie czy wyzwaniu. Możemy prosić Go o pomoc.

c) Prośba o Boże prowadzenie

Czasami myślimy, że mamy wszystko pod kontrolą. Ostatecznie jednak, wszyscy jesteśmy pogrążeni w ciemności. Tylko Bóg wie, dokąd prowadzi każda droga. Dlatego tak ważnym jest, by prosić Go o prowadzenie. Możemy prosić Boga, by objawił nam swoją wolę i pomógł wieść życie zgodne z jej treścią.

d) Plany i cele

Ważnym jest, byśmy planowali i wyznaczali sobie cele. Osoba pozbawiona celów, nieczyniąca żadnych planów doświadcza chaosu i tkwi w błędnym kole niezadowolenia. Bóg wzywa nas do tego, byśmy aktywnie kształtowali nasze życie. Jednak ważnym jest, byśmy włączyli w to Boga, uczciwie przedkładając mu każdy nasz plan i cel. Kiedy mamy pewność, że Bóg stoi za wszystkimi naszymi planami i celami, wówczas możemy codziennie prosić Go o pomoc w utrzymaniu się ich, nawet gdy pojawiają się przeciwności.

e) Codzienne prośby

Oprócz wyżej wymienionych, istnieje wiele zwykłych, codziennych spraw i potrzeb, które możemy przedstawić Bogu. W końcu nie na darmo Jezus, w modlitwie „Ojcze nasz”, dał nam przykład, by prosić o chleb powszedni. Nic nie jest zbyt małe dla Boga. On cieszy się, kiedy włączamy Go we wszystko, co robimy, nawet najmniejsze sprawy w naszym życiu.

„Niech pierwszą rzeczą, którą czynisz z poranka będzie poświęcenie się Bogu. Niech Twoją modlitwą będą słowa: »Przyjmij mnie, Panie, na własność. Składam wszystkie moje plany u Twoich stóp. Użyj mnie dzisiaj w swojej służbie. Bądź dzisiaj ze mną i spraw, aby każda moja praca była dokonana w Tobie«.

Cytat 3

Tak powinno dziać się każdego dnia. Każdego poranka poświęć siebie Bogu na nadchodzący dzień. Poddaj mu wszystkie swoje plany, aby były wykonane lub porzucone według wskazań Jego opatrności. Tak możesz każdego dnia oddawać swoje życie w ręce Boga i w ten sposób będzie ono coraz wyraziściej odzwierciedlało życie Chrystusa” (*Droga do Chrystusa*, s. 55-56).

Cytat 4

„Zanoś przed Boże oblicze swoje potrzeby, swoje radości, smutki, troski i obawy. Nic nie może być dla Niego zbyt wielkim ciężarem i nic nie może sprawić, że będzie znużony. Ten, który liczy włosy na Twojej głowie, nie jest obojętny na potrzeby swoich dzieci. »(...) wielce litościwy i miłosierny jest Pan« (Jk 5,11). Jego kochające serce dotknięte jest naszym smutkiem, tak jak i jego wyrażeniem. Przynośmy do Niego wszystko, co wprawia nasz umysł w zakłopotanie. Dla Niego nic nie jest zbyt przygniatające, ponieważ utrzymuje całe światy i zarządza wszystkimi sprawami we wszechświecie. Nic, co w jakimkolwiek stopniu dotyczy naszego pokoju, nie jest dla Niego niezauważalne. Żaden rozdział naszego doświadczenia nie jest zbyt mroczny, aby Bóg nie mógł go przeczytać. Dla Niego żaden dylemat nie jest zbyt zagmatwany, aby nie mógł go rozwiązać. Nasz niebiański Ojciec dostrzega i natychmiast wykazuje zainteresowanie każdym nieszczęściem, które spada na najmniejsze z Jego dzieci, każdą trwogą, która opanowuje jego duszę, każdym momentem radości i każdą szczerą modlitwą wychodzącą z jego ust. »Uzdrowia tych, których serce jest złamane, i zawiązuje ich rany« (Ps 147,3). Związek Boga z każdym człowiekiem jest tak wyłączny i tak pełny, jak gdyby na całym świecie nie było innych ludzi, nad którymi mógłby roztaczać opiekę i za których oddał swojego umiłowanego Syna” (*Droga do Chrystusa*, s. 80-81).



2. Wstawiennictwo za innych ludzi

Czymś dobrym jest, kiedy przedstawiamy Bogu nasze prośby i prosimy Go, by je spełnił. Jednak Bóg pragnie również, byśmy modlili się usilnie za innych ludzi i ich potrzeby. Biblia mówi wyraźnie w wielu miejscach, iż wierzący powinni modlić się za siebie nawzajem. Sam Jezus jest dla nas najlepszym przykładem, jeśli chodzi o modlitwę wstawienniczą, gdyż On bezustannie wstawia się za nami w świątyni niebieskiej (Hbr 7,21; 1 J 2,1). O osobach takich jak Mojżesz, Daniel, Job, Piotr czy Paweł jest napisane, że walczyli w modlitwie za innych.

Jednym z aspektów modlitwy wstawienniczej jest modlenie się za naszych braci i siostry w Chrystusie. Jednak nie zapomnijmy także o tych, którzy nie wierzą i nawet nie wiedzą nic o mocy modlitwy. Możemy stanąć w wyłomie i modlić się za nich, gdyż modlitwa wstawiennicza może wywrzeć wpływ również na

ich życie. Modlitwa wstawiennicza daje Bogu większe pole do działania w życiu tych ludzi, w wielkim boju między dobrem a złem, jaki toczy się o ich umysł. Gdy modlisz się za kogoś, Bóg czyni dla tej osoby coś, czego w przeciwnym wypadku nie mógłby zrobić. Oto dlaczego modlitwa wstawiennicza ma tak wielką moc! Gdy pragniemy zdobyć kogoś dla Chrystusa, musimy spędzać wiele czasu na modlitwie za tę osobę. To spowoduje wielką zmianę!

Istnieje wiele przykładów modlitwy wstawienniczej w Biblii. Przeczytaj proszę poniższe przykłady i zrób notatki.

Księga Rodzaju 18,16-33: _____



Księga Wyjścia 32,11.14: _____

1 Księga Samuela 12,23: _____

Księga Jeremiasza 29,7: _____

List do Efezjan 6,18-19: _____

2 List do Tesaloniczan 3,1: _____

1 List do Tymoteusza 2,1-4: _____

Za kogo powin- niśmy się modlić?

Jeżeli chcemy, aby nasze modlitwy były konkretne i sensowne, to nie możemy modlić się za zbyt wielu ludzi jednocześnie. Za kogo możemy się modlić? Za ludzi, których Bóg postawił na naszej drodze życia i których kładzie nam na sercu.

Módl się za:

- współmałżonka,
- dzieci,
- rodziców,
- przyjaciół,
- sąsiadów,
- twój zbór,
- przywódców Kościoła (pastorów, kierowników, przewodniczących, kolporterów itp.),
- ludzi zgubionych,
- prześladowanych chrześcijan,
- ludzi, którzy jeszcze nie słyszeli Ewangelii,
- wrogów,
- ...

Podjmij to wyzwanie i wstawiaj się za innych ludzi. Stwórz listę osób, za które chciałbyś się regularnie modlić!



- | | | |
|-----------|-----------|-----------|
| 1. _____ | 11. _____ | 21. _____ |
| 2. _____ | 12. _____ | 22. _____ |
| 3. _____ | 13. _____ | 23. _____ |
| 4. _____ | 14. _____ | 24. _____ |
| 5. _____ | 15. _____ | 25. _____ |
| 6. _____ | 16. _____ | 26. _____ |
| 7. _____ | 17. _____ | 27. _____ |
| 8. _____ | 18. _____ | 28. _____ |
| 9. _____ | 19. _____ | 29. _____ |
| 10. _____ | 20. _____ | 30. _____ |

Gdy modlimy się za innych ludzi, nie wystarczy powiedzieć: „Panie, pobłogosław proszę...”. Modlitwa wstawiennicza musi zawierać coś więcej niż jedynie ogólne wyrażenia. Trzeba prosić Boga o konkretne rzeczy i sprawy w życiu osób, o które się modlimy. Przeczytaj następujące stwierdzenia Pawła odnośnie modlitwy wstawienniczej. Zapisz, o co on się modlił.

List do Filipian 1,9-11:.....



List do Kolosan 1,9-11:.....

„Jeżeli będziemy tak zainteresowani powodzeniem sprawy jak Knox, kiedy błagał Boga o Szkocję, odniesiemy sukces. On wołał, »Daj mi Szkocję Panie, bo inaczej umrę«. Kiedy weźmiemy się do pracy i będziemy walczyć z Bogiem, mówiąc »Muszę zdobyć dusze [dla Jezusa]; nigdy nie zrezygnuję z tej walki«, zobaczymy, że Bóg przychylnie spojrzy na nasze wysiłki” (*Evangelism*, s. 295, przekład własny).

Cytat 5

Ellen White spędziła wiele czasu modląc się za innych. „Alma McKibben, osobista przyjaciółka Ellen White, podsłuchiwała kiedyś jedną z jej modlitw zanoszonych do Boga przed świtem. *Nigdy, nigdzie nie słyszałam takiej modlitwy* opowiadała, *od nikogo, o żadnej porze. Gorąco wstawiała się u Boga za ciebie i za mnie, za lud Boży, abyśmy nie zawalili pracy, którą Bóg zlecił nam do wykonania. Następnie rozmawiała z Bogiem o naszych słabościach i upadkach, błagając Boga, by Jego Duch przemawiał do każdego serca i abyśmy mogli się poprawić i pośpieszyć do wykonania pracy, która powinna być wykonana na tym świecie na rzecz zgubionych dusz. Tej nocy dowiedziałam się, jak wielkie brzemię spoczywało na siostrze Ellen White wobec tych ludzi. Modlitwa Ellen White była najbardziej żarliwą modlitwą, jaką słyszałam w całym moim życiu*” (George Knight, *Walking with Ellen White: The Human Interest Story*, s. 111, przekład własny).

Modlitwy wstawienne Ellen White

Do tej pory mówiliśmy o osobistej modlitwie. Jednak istnieje pewna szczególna obietnica dla tych, którzy modlą się wspólnie. Jaką obietnicę daje nam Jezus w Ewangelii Mateusza?

Wspólna modlitwa

Ewangelia Mateusza 18,19-20:.....



Cytat 6 „Obietnica została dana pod warunkiem, że modlitwy zboru zostaną wspólnie przedstawione Bogu. Jako odpowiedź na te modlitwy można się spodziewać mocy, która jest dużo większa niż w przypadku odpowiedzi na prywatną modlitwę. Darowana moc będzie proporcjonalna do jedności między członkami zboru i ich miłości do Boga i do siebie nawzajem” (*Manuscript Releases IX*, s. 303, przekład własny).

Cytat 7 „Nasz Zbawiciel, po udzieleniu instrukcji, daje obietnicę, że jeżeli dwóch lub trzech zjednoczy się w modlitwie, prosząc Boga o cokolwiek, będzie im to dane. Chrystus pokazuje tu, że powinniśmy jednoczyć się z innymi, nawet w naszych pragnieniach dotyczących konkretnej sprawy. Taka wspólna modlitwa, gdzie istnieje jedność celu, ma wielkie znaczenie. Bóg wysłuchuje modlitw jednostek, jednak Jezus otrzymał w tej kwestii do przekazania wyjątkowe i cenne nauki, które miały mieć szczególne znaczenie dla Jego nowo powstałego Kościoła na ziemi. Musi istnieć porozumienie w kwestii rzeczy, których [zbór] pragnie i o które się modli. Nie chodzi tu zatem o myśli i wysiłki pojedynczego umysłu podatnego na zwiedzenie; lecz prośby mają być wyrazem gorących pragnień wielu umysłów skoncentrowanych na tym samym celu” (*Testimonies*, vol. 3, s. 429, przekład własny).

Cytat 8 „Według Bożego porządku, ci którzy dźwigają ciężar odpowiedzialności powinni często spotykać się, by konsultować się ze sobą nawzajem i by modlić się żarliwie o tę mądrość, której jedynie On może udzielić. Wspólnie przedstawcie wasze problemy Bogu. Mówcie mniej; wiele cennego czasu tracie się na rozmowy, które nie wnoszą żadnego światła. Niech bracia zjednoczą się w poście i modlitwach o mądrość, którą Bóg obiecał dać hojnie” (*Testimonies to Ministers and Gospel Workers*, s. 499a, przekład własny).

Cytat 9 „Dlaczego wierzący nie odczuwają głębszej, poważniejszej troski o tych, którzy nie są w Chrystusie? Dlaczego nie spotykają się dwójkami czy trójkami i nie błagają Boga o zbawienie wybranej osoby, a potem kolejnej?” (*Testimonies*, vol. 7, s. 21, przekład własny).

Wspólna modlitwa apostołów W Nowym Testamencie, w Dziejach Apostolskich widzimy piękny obraz pierwotnego Kościoła chrześcijańskiego, który był zjednoczony w modlitwie i doświadczał cudownego Bożego działania. Zjednoczenie się 120 uczniów w pokoju na górze przygotowało drogę Pięćdziesiątnicy (Dz 1,13 i dalej). Kiedy grożono Piotrowi i Janowi, wierzący zjednoczyli się w modlitwie, prosząc o odwagę, a miejsce, w którym byli zebrani, zatrzęsło się (Dz 4,24-37). Po tym, jak Herod zabił Jakuba, a na krótko przed tym, jak zamierzał wykonać egzekucję na Piotrze, wierzący zgromadzili się na modlitwie. W wyniku tego przybył

anioł, opadły krępujące Piotra łańcuchy, drzwi więzienia otworzyły się, a apostoł powrócił do modlącego się Kościoła jako zwycięzca (Dz 12,3-19). Ten przykład, jak i wiele innych, ukazuje, iż wspólna modlitwa odgrywała główną rolę w pierwotnym Kościele chrześcijańskim (zob. Dz 1,24; 2,42-47; 6,6; 13,1-3; 14,23; 16,13.25; 20,36; 21,5).

Istnieje kilka różnych form wspólnej modlitwy. Możemy modlić się razem w kościele, podczas szkoły sobotniej, w grupach wsparcia, w grupach uczniowskich, na spotkaniach modlitewnych, podczas rodzinnych nabożeństw itd. Dobrze sprawdzającym się sposobem modlitwy wstawienniczej jest modlenie się w grupach 2-3 osobowych, gdzie członkowie zboru regularnie spotykają się i wytrwale modlą o siebie nawzajem, o zbawienie dusz, o wylanie Ducha Świętego, o Kościół i inne sprawy. Podczas takich spotkań osoby nie spędzają wiele czasu na rozmowach. Po krótkiej wymianie intencji po prostu modlą się wspólnie. Każda z osób zapisuje sobie te intencje i kontynuuje modlitwę przez resztę tygodnia.

Biblia jasno naucza, że zanoszenie do Boga próśb oraz wstawianie się za innych ludzi są bardzo ważne i zmieniają rzeczywistość! Podsumowując ten temat, podajemy kilka wskazówek, które pomogą ci, kiedy będziesz modlił się w konkretnych sprawach oraz wstawiał się za innych ludzi.

1. Zbadaj samego siebie.

Biblia naucza iż: „Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego” (Jk 5,16). Bóg wysłuchuje modlitw człowieka, który całkowicie poddał swoje życie Jezusowi – jedynie to czyni kogokolwiek sprawiedliwym. Zrób rachunek sumienia, pokutuj i wyznaj wszystkie świadome grzechy.

2. Módl się z wiarą, że Bóg wysłucha twoich modlitw.

Bóg uwielbia odpowiadać na modlitwy swoich dzieci. Możemy modlić się, mając tę pewność. Jan wiedział o tym, gdy pisał: „Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co go prosimy, wiemy też, że otrzymaliśmy już od niego to, o co prosiliśmy” (1 J 5,14-15).

3. Módl się zgodnie z Bożą wolą.

Modlitwa nie jest sposobem na przeforsowywanie naszej woli u Boga, lecz raczej drogą do dostrojenia siebie i innych do woli Bożej. Celem modlitwy nie jest dostosowanie Bożej woli do naszej, lecz naszej do Jego. Oto dlaczego powinniśmy modlić się o rzeczy, które są zgodne z Bożą wolą. A kiedy nie jesteśmy

pewni odnośnie Bożej woli dla nas, wówczas możemy prosić „Lecz nie moja wola, lecz twoja niech się stanie”.

4. Módl się wytrwale.

W wielu miejscach Biblia zachęca nas, byśmy modlili się wytrwale i nieustannie. Nie dlatego, że Bóg potrzebuje przypominania lecz ponieważ to zmienia nas. Samuel powiedział do Izraelitów: „Również i ja daleki jestem od tego, aby zgrzeszyć przeciwko Panu przez zaniechanie modlitwy za wami. Owszem uczyć was będę drogi dobrej i prawej” (1 Sm 12,23).

5. Módl się razem z innymi ludźmi.

Przed chwilą mówiliśmy o znaczeniu wspólnej modlitwy. Bóg jest niezmiernie szczęśliwy gdy jego dzieci jednoczą się kwestii tego o co chcą się modlić. Ta jedność jest dla nas błogosławieństwem. Wspólne modlenie się to coś więcej niż tylko zebranie się na modlitwę. Może polegać również na tym, że wymieniamy się intencjami modlitewnymi lub zobowiązujemy się nawzajem do tego by modlić się każdego dnia w jakiejś konkretnej intencji.

6. Bądź konkretny w swoich modlitwach.

Ci, którzy modlą się zawsze tylko ogólnie, nie doświadczają konkretnych odpowiedzi na swoje modlitwy. Zaczniemy przedkładać Bogu konkretne intencje, i oczekujemy, że zostaną one wysłuchane jeżeli tylko są zgodne z Jego wolą.

7. Prowadź listę modlitewną.

Kiedy świadomie zastanawiamy się nad tym za kogo i o co chcemy się modlić, wówczas wiele intencji przychodzi nam do głowy. Lista modlitewna, tudzież dziennik, pomagają nam uniknąć chaosu i nie stracić z oczu naszych celów. Spisz za co i za kogo imiennie chcesz się modlić. Obok intencji napisz datę rozpoczęcia modlitw i zostaw trochę miejsca by zanotować jak Bóg pokierował tą sprawą. Prowadząc taką listę lub dziennik możesz ustalić o co modlisz się codziennie a o co np raz na tydzień. Innym ciekawym pomysłem jest zapisywanie intencji na małych karteczkach, a następnie umieszczanie ich w specjalnie przygotowanym pudełku. Dzięki temu można je w prosty sposób sortować, dodawać nowe, zamieniać, czy aktualizować.

8. Zaplanuj czas na modlitwę.

Możemy się modlić gdziekolwiek, w samochodzie, w pracy, w tłumie na ulicy itd. Jednak nie zapomnijmy wyznaczyć szczególnego czasu w ciągu dnia na modlitwę osobistą oraz wspólną. Jeżeli tego nie zrobimy to szybko zauważy-

Temat 9: (Brak) Odpowiedzi na modlitwy

Wstęp

Dotychczas spędziliśmy sporo czasu rozmyślając nad faktem, iż Bóg kocha wysłuchiwać naszych modlitw i odpowiadać na nie. Często jednak modlimy się i nie doświadczamy Bożej odpowiedzi. Zadajemy wtedy pytanie: „Boże, czy Ty mnie w ogóle słyszysz?”. Dlaczego tak się dzieje? W końcu przecież On sam obiecał, że nas wysłucha!

Jeśli znajdziemy się w takiej sytuacji, ważnym jest, abyśmy pamiętali, że Bóg zawsze słucha naszych modlitw. On jest wierny i ma wszelką moc na niebie i na ziemi. Istnieje jednak kilka powodów, dla których Bóg nie odpowiada tak szybko jak byśmy chcieli lub nie w taki sposób, jak oczekujemy. Czasami też wydaje się, że nie odpowiada w ogóle.

Powód 1 **Bóg wie lepiej niż my sami, co jest dla nas najlepsze!**

Czasami prosimy Boga o rzeczy, które nie są dla nas dobre, i nie jesteśmy tego świadomi. Czasami młodzi mężczyźni modlą się: „Boże, daj mi tę dziewczynę! Ja wiem, że ona jest odpowiednia dla mnie!”. (Mężczyźni nie martwcie się, młode kobiety też tak robią). Niezależnie od tego, co podpowiadają nam emocje, Bóg wie lepiej niż my sami, czy dana osoba jest tą właściwą. On zna przyszłość i wie czy ten związek stworzy szczęśliwe małżeństwo. Jeżeli widzi, że nie, to jak ma postąpić? Czy powinien spełnić taką prośbę, czy raczej w swojej dobroci powinien na nią nie odpowiadać? W świetle tej prawdy, co chciałbyś, aby Bóg zrobił dla ciebie? Oczywiście jest, że chciałbyś aby nie odpowiedział na taką modlitwę!

Dobrzy rodzice postępują dokładnie tak samo względem swoich dzieci. Kiedy dzieci proszą, a nawet błagają o rzeczy, które nie są dobre dla nich, wówczas rodzice nie spełniają tych życzeń, niezależnie od usilnych nalegań dzieci. Wiara polega na tym, iż przedkładając nasze modlitwy Bogu, ufamy, iż zostaną one wysłuchane zgodnie z Jego dobrą wolą. Potrzebujemy tego rodzaju wiary, na wypadek gdyby nasze pragnienia nie zgadzały się z Bożą wolą. Musimy być gotowi do tego, by uznać Bożą wolę dla nas, ufając, iż On wie, co jest najlepsze dla nas. Wiara nie polega na dostosowywaniu Bożej woli do naszej, lecz raczej na dostrojeniu naszej woli do Jego. To pierwsze byłoby arogancją, a nie wiarą.

W Biblii znajdujemy wiele takich przypadków, gdzie Bóg odpowiadał na modlitwy inaczej, niż ludzie pragnęli. Najlepszym przykładem są tu modlitwy Jezusa i Pawła. Napisz, o co prosili Boga, jaką odpowiedź otrzymali, i jak się do niej odnieśli.

Ewangelia Mateusza 26,39-40.42-44:.....



2 List do Koryntian 12,7-10:.....

„Nawet jeśli nie otrzymujemy dokładnie tego, o co prosimy i w czasie, w którym o to prosimy, wciąż powinniśmy wierzyć, że nasz Pan nas wysłuchuje i że odpowie na nasze modlitwy. Jesteśmy istotami tak błędzącymi i tak krótkowzrocznymi, że czasami prosimy o rzeczy, które nie byłyby dla nas błogosławieństwem i nasz niebiański Ojciec w swojej miłości odpowiada na nasze modlitwy dając nam to, co będzie dla nas najwyższym dobrem. Sami pragnęlibyśmy tego, gdybyśmy wzrokiem oświeconym przez Boga mogli widzieć rzeczy takimi, jakimi są naprawdę. Gdy wydaje się nam, że nasze modlitwy są niewysłuchane, powinniśmy trzymać się obietnicy, ponieważ czas odpowiedzi na pewno nadejdzie i otrzymamy błogosławieństwo najbardziej nam potrzebne. Jednak twierdzenie, że sposób udzielenia odpowiedzi będzie taki, jaki sobie życzymy i że otrzymamy dokładnie to, o co prosimy, jest zarozumiałością. Bóg jest zbyt mądry, aby błędzić, i zbyt dobry, aby odmówić czegokolwiek dobrego tym, którzy żyją prostolinijnie. Zatem nie obawiaj się Mu zaufać, choćbyś nawet nie widział natychmiastowej odpowiedzi na swoje modlitwy. Polegaj na Jego pewnej obietnicy: „Proście, a będzie wam dane” (*Droga do Chrystusa*, s. 77).

Cytat 1

Bóg pragnie nauczyć nas cierpliwości i wytrwałości.

Powód 2

Kolejnym powodem, dla którego Bóg nie odpowiada na nasze modlitwy tak szybko, jakbyśmy sobie tego życzyli, jest to, że pragnie nauczyć nas cierpliwości i wytrwałości. Może chce, abyśmy modlili się cierpliwie, aż nadejdzie właściwy czas dla Niego. Czy nie takie było przesłanie przypowieści o „natarczywej wdowie”, przez którą Jezus pragnął powiedzieć nam, iż człowiek powinien się zawsze modlić i nigdy nie ustawać? Czasami Bóg mówi: „Twoja prośba jest słuszna, ale poczekaj chwilę! Niestety nasze społeczeństwo wychowane na fast-foodach każe nam myśleć, że wszystkie nasze pragnienia muszą być zaspokajane natychmiast. Bóg jednak mówi: „Czekaj”!

Przyjrzyjmy się kilku takim przykładom z Biblii. Jak długo wierzący musieli czekać na wypełnienie się Bożej obietnicy dotyczącej zesłania Odkupiciela? Jak

wielu z nich zeszło do grobów, nie doczekawszy wypełnienia tej obietnicy? Czy Bóg zapomniał? Nie, On jest wierny! „(...) lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego (...)”. Spójrzmy też na przykład Abrahama. Jak długo musiał czekać na obiecane syna? 25 lat! A jego syn Izaak, wcale nie miał lepiej. Rebeka, jego żona, nie mogła zajść w ciążę, co było koszmarem dla każdej kobiety żyjącej w tamtych czasach. Wówczas modlili się, aby Bóg dał im dziecko. Minęło jednak 20 lat, zanim Rebeka urodziła Jakuba i Ezawa.

Bóg ma swój czas! Jest to wieczna prawda, która dotyczy także każdego z nas! Modlenie się z wiarą oznacza, iż przedkładamy Bogu wytrwale nasze prośby, zgadzając się na to, że wypełni je w swoim czasie. Musimy jednak wiedzieć, że wytrwałość nie odnosi się do długości czy częstotliwości naszych modlitw, lecz do postawy naszego serca. W Księdze Jeremiasza 29,12-14 jest napisane: „Gdy będziecie Mnie wzywać i zanosić do mnie modły, wysłucham was. A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie Mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam – mówi Pan (...)”. Ten werset mówi nam, że to Boga mamy szukać z całego serca, a nie odpowiedzi na nasze modlitwy. Bóg odpowiada na modlitwy ludzi, którzy całym sercem pragną żyć z Nim w bliskiej relacji, a tym samym w zgodzie z Jego wolą. Gdy wykształcimy taką postawę, nie będziemy już więcej przychodzić do Boga z egoistycznymi żądaniami, gdyż najważniejszym dla nas będzie czynienie tego, co sprawia radość naszemu Ojcu Niebieskiemu. To właśnie oznacza modlenie się w Jego imieniu.

Powód 3 Ludzie, za których się modlimy, w dalszym ciągu mają wolną wolę.

Często modlimy się o nawrócenie, opamiętanie lub pojednanie bliskich nam osób. Bez wątplenia są to dobre intencje, w każdym calu zgodne z Bożą wolą. Bóg, w odpowiedzi na nasze modlitwy, działa w życiu tych osób. Oddziałuje na nich swoim Duchem Świętym, nasuwa im odpowiednie myśli, stwarza określone sytuacje i wiele więcej. Jednak ostatecznie, każda osoba musi sama podjąć decyzję. Bóg nigdy nie będzie manipulował wolną wolą osoby w celu jej zmienienia.

Powód 4 W naszym życiu są rzeczy, które nie pozwalają Bogu odpowiadać na nasze modlitwy.

Może być tak, iż prosimy Boga o coś dobrego, a On pragnie nam to dać. Jednak nie może tego zrobić, ponieważ napotyka na przeszkody w naszym życiu. Przeczytaj uważnie poniższe teksty z Biblii i wypisz, jakie rzeczy w naszym życiu mogą nie pozwalać Bogu odpowiedzieć na nasze modlitwy.



Psalm 66,18:.....

.....

.....

Księga Przysłów 28,9:.....

.....

.....

Księga Księga Ezechiela 14,3:.....

.....

.....

Ewangelia Marka 11,24-25:.....

.....

.....

Księga Izajasza 30,15:.....

.....

.....

List Jakuba 1,5-8:.....

.....

.....

List Jakuba 4,1-3:.....

.....

.....

„Jest kilka warunków, od spełnienia których zależy to, czy Bóg usłyszyci i odpowie na nasze modlitwy. Jednym z nich jest odczuwanie potrzeby pomocy pochodzącej od Niego. Bóg obiecał: „Gdyż wyleję wody na spieczoną ziemię i strumienie na suchy ląd” (Iz 44,3). Ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, którzy tęsknią za Bogiem, mogą być pewni, że ich potrzeba zostanie zaspokojona. Serce człowieka musi być otwarte na wpływ Ducha. W przeciwnym wypadku nie będzie mogło przyjąć Bożego błogosławieństwa” (*Droga do Chrystusa*, s. 76).

Cytat 2

Cytat 3 „Jeśli pielęgnujemy w naszych sercach niegodziwość, jeśli świadomie trwamy w grzechu, Pan nas nie wysłucha, lecz modlitwa pokutującej i skruszonej duszy zawsze spotyka się z przyjęciem” (*Droga do Chrystusa*, s. 76).

Cytat 4 „Innym elementem zwycięskiej modlitwy jest wiara. „(...) kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają” (Hbr 11,6). Jezus powiedział swoim uczniom: „Wszystko, o cokolwiek będziecie się modlili i prosili, tylko wiercie, że otrzymacie, a spełni się wam” (Mt 11,24). Czy trzymamy Jezusa za słowo?” (*Droga do Chrystusa*, s. 77).

Cytat 5 „Jeśli będziemy kierowali się wątpliwościami i obawami lub starali się rozstrzygnąć wszystko, czego dokładnie nie rozumiemy, zanim uwierzemy, nasze dylematy tylko się zwiększą i pogłębią. Jeśli jednak przyjdziemy do Boga jako istoty bezradne i zależne, czyli właśnie takimi, jakimi jesteśmy, i jeśli w pokornej wierze przedstawimy nasze potrzeby Temu, którego wiedza jest nieskończona, który widzi wszystko, co dzieje się w stworzeniu i który włada wszystkim swoją wolą i słowem, On może i pragnie wysłuchać nasze wołanie i sprawi, że w naszym sercu rozbłyśnie światło. Szczera modlitwa prowadzi nas do łączności z umysłem Nieskończonego. W czasie modlitwy możemy nie mieć żadnych szczególnych dowodów, że oblicze naszego Odkupiciela pochyla się nad nami z miłością i współczuciem, ale tak właśnie jest. Możemy nie czuć Jego dotyku, ale Jego dłoń spoczywa na nas z miłością i łagodnością pełną współczucia” (*Droga do Chrystusa*, s. 77-78).

Cytat 6 „Gdy przychodzimy do Boga prosić o miłosierdzie i błogosławieństwo, w naszych sercach powinien panować duch miłości i przebaczenia. Jakże możemy modlić się: „odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12), jeśli równocześnie żywimy ducha zawziętości? Jeśli oczekujemy, że nasze modlitwy zostaną wysłuchane, powinniśmy przebaczać innym w ten sam sposób i w takiej mierze, w jakiej mamy nadzieję otrzymać przebaczenie dla siebie” (*Droga do Chrystusa*, s. 78).

Brak odpowiedzi na modlitwę? Tak więc, kiedy doświadczymy sytuacji braku Bożej odpowiedzi na nasze modlitwy, wówczas w żadnym wypadku nie powinniśmy wątpić w Bożą wierność wobec nas. Bóg dotrzymuje swych obietnic! Zamiast tego powinniśmy postawić sobie pytanie, co może być przyczyną, iż Bóg nie odpowiada na nasze modlitwy. Odpowiedzmy sobie na pytania:

1. Czy nasza prośba jest w zgodzie z Bożą wolą?
2. Czy Bóg chce, byśmy wytrwale i cierpliwie modlili się dalej, czekając i ufając Mu?

3. Czy jest w moim życiu coś, co nie pozwala Boga dać mi tego, co dla mnie przygotował?

Ważnym jest, byśmy szczerze zadali sobie te pytania i przedłożyli je również Bogu, pytając: „Panie, czy moja prośba naprawdę odpowiada Twojej woli, czy może tylko wmówiłem sobie, że tak jest?”. „Panie, czy jest w moim życiu coś, co powstrzymuje cię przed odpowiedzeniem na moje modlitwy?”. Jeśli szczerze zadamy Bogu te pytania, wówczas On odpowie nam w wybrany przez siebie sposób i w określonym przez siebie czasie.

W jednej z dalszych lekcji zastanowimy się nad tym, jak rozpoznać Bożą wolę. Jednak już teraz możemy powiedzieć, że na pewno Jego wolą jest to, co sam nakazał nam czynić lub co nam obiecał w swoim Słowie. Istnieją pewne intencje modlitewne, co do których nie jesteśmy pewni, czy są one na pewno zgodne z Bożą wolą. W takich przypadkach powinniśmy się modlić: „Nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie”. Jednak w przypadkach, co do których Bóg wyraził się jasno, nie musimy modlić się w ten sposób. Nie muszę modlić się: „Boże, jeśli twoją wolą jest abym nie pracował w sobotę, wówczas proszę, daj mi znać”. Albo: „Boże, jeśli chcesz, abym był uczciwy, ukaż mi to”.

Co Bóg nam obiecał, jeśli będziemy modlić się zgodnie z Jego wolą?

1 List Jana 5,14-15:.....
.....
.....



Są pewne rzeczy, co do których możemy być pewni, że Bóg chce nam je dać ,np.:

- Przebaczenie naszych grzechów (1 J 1,9).
- Siła do wybaczenia innym (Ef 4,32).
- Zwycięstwo nad grzechem (Rz 8,37).
- Dar Ducha Świętego (Łk 11,11-13).
- Moc do posłuszeństwa (Ez 36,27).
- Przeprowadzanie ludzi do Jezusa (Mt 28,18-20).

Oprócz tego, w każdym Bożym nakazie czy przykazaniu tkwi obietnica, że On pomoże nam je zachować! Jezus nie powiedział do chromego człowieka: „Wstań, weź łożę swoje i idź do domu swego!”, nie udzielając mu mocy do tego, by mógł to uczynić. Tak też jest z każdym przykazaniem. Bóg wie doskonale, iż nie jesteśmy w stanie przestrzegać jego nakazów o własnych siłach. Dlatego właśnie każdy z nich zawiera obietnicę udzielenia nam mocy do bycia posłusznym.

Powolywanie się na Boże obietnice

„Proszenie wyraża świadomość potrzeby. Jeśli prosimy z wiarą – otrzymamy. Pan dał nam swoje słowo, a Jego słowo nie może zawieść. Jeśli przychodzimy do Niego z prawdziwą skruchą, nie musimy się obawiać, że prośba o to, co obiecał, jest z naszej strony zuchwalstwem. Jeśli prosimy o błogosławieństwa potrzebne do doskonalenia charakteru na podobieństwo Chrystusa, Pan zapewnia nas, że prosimy zgodnie z daną przez Niego obietnicą. Świadomość, że jesteśmy grzesznikami, wystarcza, by prosić Go o zmiłowanie i współczucie. Warunkiem przyjscia do Boga nie jest własna świętość, lecz pragnienie oczyszczenia z grzechów i nieprawości. Powodem, dla którego zawsze możemy zanosić do Boga prośby, jest nasza potrzeba, nasz zupełnie beznadziejny stan, który sprawia, że nie możemy się obejść bez Niego i Jego odkupiającej mocy” (*Najpiękniejsze nauki Jezusa*, s. 116).

„Każda obietnica Słowa Bożego dostarcza przedmiotu modlitwy, a jednocześnie jest zapewnieniem o Bożym przyrzeczeniu. Przez Chrystusa mamy przywilej prosić o wszelkie potrzebne nam duchowe błogosławieństwa. Z prostotą dziecka możemy powierzyć Panu swoje potrzeby, przedstawiając Mu zarówno prośby o ziemskie sprawy – chleb i odzienie – jak i o chleb żywota oraz szatę sprawiedliwości Chrystusowej. Nasz niebieski Ojciec wie, że tego potrzebujemy, dlatego swobodnie możemy Go prosić o wszystkie te rzeczy. Wszelkie łaski otrzymujemy tylko w imieniu Jezusa. Bóg, który to imię honoruje, zaspokoi nasze potrzeby bogactwem swojej szczodrości” (*Najpiękniejsze nauki Jezusa*, s. 118-119).

„Możemy prosić o przebaczenie grzechów, o Ducha Świętego, o charakter podobny do Chrystusowego, o mądrość i siłę do wykonania Jego dzieła, o każdy dar, jaki obiecał, ale musimy wierzyć, że to, o co prosimy, otrzymamy, i dziękować Bogu, żeśmy otrzymali. Nie wolno nam tylko oczekiwać zewnętrznych oznak łaski. Dar mieści się w obietnicy; możemy spokojnie zająć się pracą i być pewni, że Bóg jest w stanie spełnić to, co obiecał, i że dar, który stał się naszą własnością w chwili dania obietnicy, otrzymamy faktycznie wtedy, kiedy go będziemy najbardziej potrzebowali” (*Wychowanie*, s. 114).

„Wierzmy nie dlatego że, widzimy lub czujemy, iż Bóg nas wysłuchuje. Musimy zaufać Jego obietnicom. Gdy przychodzimy do Niego z wiarą, Bóg zachowuje w sercu każdą naszą prośbę. Jeżeli prosimy Go o błogosławieństwo, musimy wierzyć, że je otrzymamy i dziękować Mu tak, jak gdyby już się tak stało. Wtedy mamy wrócić do naszych obowiązków pewni tego, że błogosławieństwo zostanie nam udzielone wtedy, kiedy będzie najpotrzebniejsze. Gdy nauczymy się postępować w ten sposób, uzyskamy pewność, że nasze modlitwy są wysłuchane” (*Życie Jezusa*, s. 137).

Temat 10: Rozpoznawanie Bożej woli

Wstęp

Kiedy stajemy się uczniami Jezusa, On oferuje nam swoje kierownictwo w naszym życiu, objawiając nam swoją wolę. Jako Jego uczniowie nie chcemy dłużej podążać własną drogą. Akceptujemy Jego wolę względem nas, ponieważ wiemy i rozumiemy, że Jego wola jest dla nas zawsze najlepsza.

Możliwość decydowania o tym, czy chcemy czynić wolę Bożą czy też nie, jest Jego darem dla nas. Zanim grzech pojawił się na świecie, czynienie woli Bożej było czymś całkowicie naturalnym dla Adama i Ewy. Wypełniając ją, byli absolutnie szczęśliwi i spełnieni. Jednak po tym, jak zgrzeszyli, wszystko się zmieniło! Przestali uznawać Bożą wolę za podstawę wolności i szczęścia. Jawiła im się ona raczej jako coś, co ich ogranicza i stoi na drodze do prawdziwego szczęścia. W ich sercach pojawiło się coś, co opierało się woli Bożej. Stali się więźniami szatana, „który ich zmusza do pełnienia swojej woli” (2 Tym 2,26).

Jezus przyszedł na ten świat, by wyzwolić nas z tego fatalnego stanu. Żyjąc w zgodzie z Bożą wolą, wykazał, że prawdziwe szczęście i autentyczna wolność są możliwe tylko wówczas, gdy Boża wola staje się rzeczywistością w naszym życiu. Dzięki Jezusowi Chrystusowi ponownie możemy poznać i pełnić Bożą wolę.

Przeczytaj podane wersety biblijne i wynotuj, co Jezus mówił o sobie i o Bożej woli.



Ewangelia Jana 4,34:.....

Ewangelia Jana 5,30:.....

Ewangelia Jana 6,38:.....

Ewangelia Jana 8,29:.....

Jezus wykazał całemu wszechświatu, że twierdzenia szatana, jakoby Boża wola była ciężkim jarzmem, które odbiera nam szczęście, wolność i radość, są kłamstwem. Największą radość sprawiało Jezusowi pełnienie woli Ojca.

„Syn Boży żył przez wiarę w Ojca, dlatego my musimy żyć przez wiarę w Niego. Jezus podporządkował swoją wolę Bogu tak zupełnie, że tylko Ojciec wypełniał Jego życie” (*Życie Jezusa*, s. 277).

Cytat 1

„Przed świadkami całego wszechświata udowodnił, że cokolwiek złego by się zdarzyło, będzie to zawsze mniejszym nieszczęściem, niż gdyby człowiek w jakikolwiek sposób odstąpił od woli Bożej” (*Życie Jezusa*, s. 78).

Cytat 2

Dzięki odkupieniu w Jezusie Chrystusie możemy zdecydować, by pełnić Bożą wolę. Bóg obiecał ukazać nam swoją wolę. Przeczytaj poniższe obietnice!

Psalm 25,8-10:.....

.....

.....

Psalm 32,8:.....

.....

.....

Księga Izajasza 30,21:.....

.....

.....

Możemy ufać, że Bóg nas kocha i chce prowadzić dobrą drogą. Chce dla nas tego, co najlepsze, bardziej niż jakikolwiek ziemski ojciec (zob. Mt 7,9 11). Życie zgodne z Bożą wolą jest najlepszą rzeczą, jaka może się nam przydarzyć.

„Bóg nigdy nie wiedzie swoich dzieci inną drogą, aniżeli tą, którą by oni sami wybrali, gdyby mogli znać koniec na początku i dostrzec chwałę zamierzenia, które wypełniają jako Jego współpracownicy” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 354).

Cytat 3

„Bóg nie wymaga, abyśmy oddali cokolwiek, co jest dla naszego dobra, ponieważ we wszystkim, co czyni, ma na uwadze pomyślność swoich dzieci. Oby wszyscy, którzy nie wybrali Chrystusa, mogli zdać sobie sprawę, że On oferuje im coś niewspółmiernie lepszego niż to, czego oni sami szukają. Człowiek wy-

Cytat 4



rządza sobie największą krzywdę i największą niesprawiedliwość, jeśli jego myśli i czyny są sprzeczne z wolą Boga. Nie można przeżywać prawdziwej radości na ścieżce zakazanej przez Tego, który wie, co jest najlepsze dla człowieka i którego plany mają na względzie dobro Jego stworzeń. Droga grzechu jest drogą niedoli i zniszczenia” (*Droga do Chrystusa*, s. 36).

Bóg chętnie objawia nam swoją wolę. Od nas zależy, czy przyjmimy jego prowadzenie. Właśnie dlatego Paweł napisał: „Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pańska” (Ef 5,17). Natomiast Jezus powiedział, że tylko ten wejdzie do Królestwa Niebios, „kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie” (Mt 7,21). Uczył swoich uczniów, by modlili się „Bądź wola twoja, jak w niebie tak i na ziemi”. **Jak zatem możemy poznać Bożą wolę dla naszego życia? Skąd możemy wiedzieć, kiedy do naszych serc przemawia Bóg, a kiedy są to zwykłe ludzkie myśli?** Biblia nie podaje nam krótkiego, prostego przepisu czy też sprytnej metody. Zamiast tego ukazuje zasady, które pomagają nam poznać Bożą wolę. Odkrywanie tych zasad rozpoczniemy od przytoczenia istotnej wypowiedzi Ellen White na ten temat.

Cytat 5

„Istnieją trzy sposoby, w jakie Pan objawia nam swoją wolę, by nas prowadzić, i by uzdolnić nas do prowadzenia innych. Jak możemy odróżnić Jego głos od głosu obcego? Jak możemy rozróżnić go od głosu fałszywego pasterza? Bóg objawia nam swoją wolę przez swoje Słowo, Święte Pismo.

Jego głos jest także słyszalny w Jego opatrnościowych działaniach; i będzie przez nas rozpoznany, jeśli nie oddzielimy naszych dusz od Niego, chodząc własnymi drogami, postępując według własnej woli, i podążając za podpowiedziami nieuświęconego serca tak długo, aż nasze zmysły zostaną tak przytępione, że nie będą zdolne rozpoznać rzeczy wiecznych, a głos szatana będzie tak zamaskowany, że zostanie przyjęty jako głos Boży.

Innym sposobem, w jaki możemy usłyszeć głos Boga, są apele Ducha Świętego, które wywierają wrażenie na naszych sercach, znajdujące później odbicie w charakterze.

Jeżeli masz wątpliwości co do jakiegoś zagadnienia, powinieneś najpierw skonsultować to z Pismem Świętym. Jeżeli prawdziwie rozpoczęłeś życie wiary – oddałeś się całkowicie na własność Panu, a On przyjął cię, by ukształtować i uformować zgodnie z Jego zamierzeniem, abyś był naczyniem do zaszczytnych celów – powinieneś szczerze pragnąć być plastycznym w Jego dłoniach i podążać za Nim, dokądkolwiek cię poprowadzi” (*Testimonies to the Church*, vol. 5, s. 512, przekład własny).

Zapisz, co Ellen White mówi o tym, w jaki sposób Bóg nas prowadzi, oraz jakie warunki muszą być spełnione, aby Pan mógł nas prowadzić.

Z tego cytatu dowiadujemy się, że Bóg prowadzi nas poprzez swoje Słowo, opatrnościowe zdarzenia (zbiegi okoliczności) oraz Ducha Świętego. Teraz przyjrzymy się ośmiu biblijnym zasadom, które mają pomóc nam zrozumieć Bożą wolę dla naszego życia.

Szukaj osobistej relacji z Bogiem i całkowicie poddaj Mu swoje życie.

Zasada 1

Co pozwala Bogu prowadzić nas po właściwej drodze?

Księga Przysłów 3,5-6:.....



Biblia jasno pokazuje, że podstawowym, wstępnym warunkiem Bożego prowadzenia w naszym życiu jest to, że musimy Go poznać i Mu zaufać. Jeśli chcemy poznać Bożą wolę, musimy przede wszystkim być zainteresowani tym, kim On jest. Nie chodzi tu o wiedzę na Jego temat, lecz o poznanie Go osobiście. Kluczem do doświadczenia Bożego prowadzenia jest bycie z Nim w relacji opartej na zaufaniu. Jeśli znamy Go osobiście, wówczas możemy lepiej rozpoznać, co jest Jego wolą.

Salomon uświadamia nam jeszcze coś w tej kwestii: „Zaufaj Panu z całego serca”. „Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach”. Bóg nie chce nas prowadzić jedynie w jednej sferze naszego życia, ale w każdej. Jeśli naprawdę pragniemy doświadczyć Bożej woli, wówczas ważnym jest, byśmy poddali Jego prowadzeniu każdą sferę naszego życia.

Zasada 2 Postępuj zgodnie z tym, co Bóg objawił ci w swoim Słowie!

Nigdzie indziej Bóg nie objawia swej woli tak wyraźnie, jak w Biblii. Kiedy szukamy Bożego prowadzenia w określonej sytuacji, wówczas pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić, jest upewnienie się, czy Bóg już nie powiedział czegoś na ten temat w swoim Słowie.

Przez co Dawid doświadczył Bożego prowadzenia?



Psalm 119,30-35:.....

.....

.....

.....

Psalm 119,59:.....

.....

.....

Psalm 119,105:.....

.....

.....

Bóg prowadzi nas przez swoje Słowo

Biblia jest podstawowym źródłem objawiania Bożej woli. Paweł pisał: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tm 3,16-17).

Jednak powiedzmy sobie jasno, sporadyczne studiowanie Pisma Świętego nie wystarcza, by poznać Bożą wolę. Ci, którzy czytają Biblię tylko wówczas, kiedy dopadają ich problemy, nie mają co liczyć na wielkie korzyści z jej lektury. Bóg nie lubi dawać natychmiastowych, gotowych rozwiązań. Pragnie nas stale kształtować poprzez swoje Słowo, abyśmy otrzymali wyraźne zrozumienie Jego woli. Dlatego koniecznym jest, abyśmy każdego dnia spędzali czas z Jego Słowem. W tym miejscu musimy powiedzieć sobie jasno jeszcze jedną rzecz. Czytanie Biblii nie ma na celu jedynie gromadzenia wiedzy biblijnej. Jeżeli pragniemy doświadczyć Bożego prowadzenia poprzez Jego Słowo, musimy odnieść jego treść do naszego życia. Podczas naszego codziennego studium biblijnego powinniśmy zadawać sobie następujące pytania:

1. Czy jest tu jakaś obietnica, którą daje mi Bóg?
2. Czy jest tu jakieś ostrzeżenie skierowane do mnie?
3. Czy jest jakiś przykład, który powinienem naśladować?
4. Czy jest jakaś zasada, którą mogę wcielić do mojego życia?

W Liście do Hebrajczyków 5,14 jest napisane: „pokarm zaś stały jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego”. Kiedy systematycznie studiujemy Boże Słowo, i wcielamy w nasze życie to, co w nim odkryliśmy, wówczas możemy ocenić wiele rzeczy bez konieczności długiego rozmyślenia nad nimi.

Kiedy musimy podjąć określoną decyzję, i szukamy Bożego prowadzenia w tej sprawie, wówczas na samym początku powinniśmy zbadać, czy Bóg nie powiedział już czegoś na ten temat w swoim Słowie. Następujące pytania mogą nam w tym pomóc:

1. Czy istnieje przykazanie, które ma zastosowanie do mojej sytuacji?
2. Czy istnieje zasada, którą mogę odnieść do swojej sytuacji?
3. Czy jest w Biblii przykład, z którego mogę się uczyć?

W wielu przypadkach odpowiedzenie sobie na powyższe pytania wystarcza, by znaleźć konkretną odpowiedź co do Bożej woli. Dla przykładu, jeśli ktoś zastanawia się nad tym, czy powinien brać udział w treningach lub przyjąć pracę, gdzie wymagana jest obecność w sobotę, wówczas już otrzymał odpowiedź (zobacz Wj 20,8-11). Wyjątek mogą stanowić zajęcia polegające na udzielaniu pomocy osobom chorym lub starszym. Tak samo jeśli ktoś pyta, czy powinien poślubić osobę niewierzącą, wówczas także znajdzie jasną odpowiedź w Biblii (zobacz 2 Kor 6,14-18). Moglibyśmy tak przytoczyć wiele przykładów, w których Słowo Boże daje jasną odpowiedź, jeśli tylko szczerze szukamy Bożej woli. Przykazania, zasady i przykłady zapisane w Biblii są wskazówkami, przy pomocy których Bóg pragnie nas prowadzić.

Istnieją pewne stwierdzenia, w których Boża wola względem nas jest jasno wyrażona:

- Bóg pragnie, byśmy mieli życie wieczne (J 6,40).
- Boża wola jest dobra, odpowiednia i doskonała (Rz 12,2).
- Bóg pragnie naszego uświęcenia (1 Tes 4,3).
- Bóg chce, byśmy byli szczęśliwi, modlili się bez ustanku i byli wdzięczni (1 Tes 5,16-18).
- Bóg pragnie, by każdy człowiek był zbawiony (1 Tm 2,4).
- Bóg pragnie, byśmy naszymi dobrymi uczynkami zamknęli usta ignorantów (1 P 2,15).
- Ostatecznie wszystkie Boże przykazania wyrażają Jego wolę.

Podczas podejmowania konkretnych decyzji musimy zbadać, która droga zgadza się z objawioną wolą Bożą, a która nie. Jeżeli Bóg ukaże ci swoją wolę w Biblii odnośnie konkretnej sytuacji, wówczas już nie musisz się nad nią zastanawiać, pytać innych o radę, ani też kontynuować modlitw w tej intencji. Pozostaje już tylko jedna rzecz do zrobienia – wykonać Jego wolę!

Teksty Ellen White

Jako adwentyści dnia siódmego posiadamy jeszcze inne źródło, które objawia nam Bożą wolę. Pisma Ellen White pogłębiają i konkretyzują to, co mówi Biblia. Poprzez widzenia i sny Bóg objawił wiele odnośnie swojej woli. Ellen White pisała na temat wielu dziedzin życia takich jak wiara, edukacja, rozwój charakteru, przyjaźń, małżeństwo, finanse, proroctwa, czasy końca, ewangelizacja i wiele innych. Studiując powyższe zagadnienia, będziemy coraz mocniej kochali Jezusa, bardziej doceniali Boże Słowo oraz mieli głębsze zrozumienie Bożej woli.

Zasada 3 Postanów wykonać Bożą wolę.

Jaki warunek niezbędny do poznania Bożej woli przedstawia Pan Jezus?



Ewangelia Jana 7,17: _____

Dlaczego Dawid chciał poznać Bożą wolę?

Psalm 86,11: _____

Poznanie Bożej woli nie jest jedynie intelektualnym zadaniem. Jeśli ktoś chce poznać Bożą wolę, musi zadać sobie pytanie: „Czy *na pewno* chcę wykonać Bożą wolę? Nawet wówczas, gdy jest ona *przeciwna* mojej własnej?” Poznanie Bożej woli ma sens tylko wówczas, kiedy chcemy postępować zgodnie z nią.

Często pytamy o Bożą wolę, by dowiedzieć się, jaka droga jest najlepsza dla *nas*. Chcemy podążać ścieżką, na której osiągniemy najwięcej korzyści. Jest to naturalne i w gruncie rzeczy nie jest niczym złym. Jednak najpierw powinniśmy zapytać: „Czego chce *Bóg*? Która droga jest najlepsza dla *Niego*?” Jeżeli oczekujemy jedynie odpowiedzi na *nasze* zapytania oraz prowadzenia w *naszych* sytuacjach życiowych, wówczas nie otrzymamy żadnej odpowiedzi od Pana. Jednak kiedy najpierw szukamy *Boga*, wówczas otrzymamy również Jego pomoc. Dawid modlił się następująco: „Panie, wskaż mi drogi swoje, ścieżek swoich naucz mnie!

Prowadź mnie w prawdzie swojej i nauczaj mnie. Ty bowiem jesteś Bogiem zbawienia mego, ciebie tęsknie wyglądam codziennie!" (Ps 25,4-5).

Ważne jest również, co motywuje nas do poznawania i wykonywania Bożej woli. Czy czynimy ją, aby „zapunktować” u Boga lub zdobyć jakąś nagrodę? A może w celu uniknięcia kary?

Co stanowiło motywację Dawida do czynienia Bożej woli?

Psalm 40,9:.....

Psalm 143,10:.....



Dawid chętnie wykonywał Bożą wolę. Nie chciał dać Bogu czegokolwiek poza tym, co najlepsze. Nie zadowalał Boga „na odczepnego”. Pragnął, aby jego życie było miłe Najwyższemu. Wiele pytań traci rację bytu, kiedy szczerze pytamy Boga: „Panie, co podoba się *Tobie?*”.

„Ci, którzy odczuwają zniewalającą miłość Bożą, nie pytają, ile trzeba ofiarować, aby spełnić minimalne wymagania Boga. Nie proszą o standard najniższy z możliwych, lecz ich celem jest doskonałe posłuszeństwo woli ich Odkupiciela. Z gorącym pragnieniem poddają Mu wszystko i wykazują zainteresowanie proporcjonalne do wartości tego, czego poszukują. Wyznanie Chrystusa bez tej głębokiej miłości jest zwykłym pustosłowiem, suchą formalnością i ciężkim mazołem” (*Droga do Chrystusa*, s. 35-36).

Cytat 6

Szukaj osobistego czasu z Bogiem w ciszy i proś o Jego prowadzenie.

Zasada 4

Żyjemy w epoce, kiedy wszystko musi być zrobione szybko. Czasami ludzie chcą doświadczyć Bożego prowadzenia w przyspieszonym tempie – jednak w atmosferze wrzawy postępują zbyt gorączkowo, aby usłyszeć cichy, spokojny głos Boży (zobacz 1 Krl 19,12). Bóg pragnie, byśmy wyciszyli się tak, by On mógł nam spokojnie przekazać instrukcje. Czas, który spędzamy w ciszy, szukając Pana w modlitwie, stanowi dla Niego wyjątkową okazję, którą wykorzystuje, objawiając nam swoją wolę.

W jaki sposób Dawid doświadczał Bożego prowadzenia?

Psalm 143,8:.....



Cytat 7

„Życie wszystkich ludzi pozostających pod wpływem Boga ukazuje, że nie ma w Nim harmonii ze światem, jego obyczajami czy praktykami; każdy też powinien zdobyć własne doświadczenia w poznawaniu woli Bożej. Każdy z nas powinien indywidualnie wsłuchiwać się w to, co Bóg do nas mówi. Gdy wszystkie inne głosy są wyciszone i stoimy przed Nim w spokoju, milczenie duszy czyni głos Boga bardziej wyraźnym. Pan mówi: »Przestańcie i poznajcie, że Ja Bóg« (Ps. 46,11)” (*Życie Jezusa*, s. 260).

Dawid modlił się w ciszy, by Bóg objawił mu swoją wolę. „Wskaż mi drogę, którą mam iść”. W Psalmie 86,11 czytamy: „Wskaż mi, Panie, drogę swoją, bym postępował w prawdzie twojej”. Bóg chce prowadzić nas w naszym życiu. Ale potrzebuje, byśmy wytrwale prosili o kierownictwo, tak byśmy stale byli świadomi naszej zależności od Niego.

Zasada 5 **Zwróć uwagę na drzwi, które Bóg przed tobą zamyka lub otwiera.**

Pan Bóg wykorzystuje również okoliczności, aby nas prowadzić. Otwiera jedne drzwi, a inne zamyka. Ludzie, których poznajemy, doświadczenia, które Bóg nam daje, rzeczy, których się uczyliśmy, talenty które otrzymaliśmy od Boga – to wszystko może służyć za drogowskazy. Może być Bożym prowadzeniem przygotowującym nas do nowych wyzwań. Kiedy spojrzymy wstecz na wszystkie rzeczy, których nauczyliśmy się w Bożej szkole, wówczas dostrzegamy wskazówki odnośnie obowiązków, jakie Bóg chce nam dać teraz i w przyszłości. Z drugiej strony czasami napotykamy zamknięte drzwi, które uniemożliwiają nam kontynuowanie podróży jakąś drogą. Może to oznaczać, że Bóg zamknął tę drogę, gdyż chce nas poprowadzić lepszą.

Ale uwaga! Nie każde otwarte drzwi są Bożym zaproszeniem do podążania daną ścieżką. Czasami ukazują się nam obowiązki bądź możliwości, które wcale nie są Bożym wezwaniem do nas. Fakt, że ktoś prosi nas o wykonanie jakiegoś określonego zadania, ponieważ posiadamy wymagane kwalifikacje, nie oznacza automatycznie, iż jest to wezwanie od Boga. Nie każda potrzeba jest Bożym wezwaniem! Z drugiej strony, problemy i przeszkody pojawiające się na naszej drodze nie są dowodem na to, iż Bóg nie chce, abyśmy nią podążali. Czasami one właśnie dowodzą, że to Bóg prowadzi nas na owej drodze. Apostoł Paweł również tego doświadczył: „Albowiem otwartą się przede mną szeroko wrota dla owocnej działalności mojej, a przeciwników jest wielu” (1 Kor 16,9).

Zasada 6 **Pytaj mądrych ludzi o radę.**

Biblia wielokrotnie ukazuje, jak Bóg posługuje się pewnymi osobami do prowadzenia innych ludzi. Bóg prowadzi tam, gdzie wierzący naradzają się wspólnie (zobacz Prz 11,14; 15,22). Kiedy musisz podjąć ważną decyzję, szukaj ludzi którzy

cię znają i kochają, którzy cenią Boże Słowo i pisma Ellen White, którzy mają osobistą więź z Jezusem, ludzi z duchowym rozeznanie. Tacy często dostrzegają istotne kwestie, które ty mogłeś przeoczyć.

Jednak tu również należy zachować ostrożność! Nie musimy pytać innych o radę, jeśli Bóg uczynił już swoją wolę zrozumiałą dla nas. To może sprowadzić nas na manowce. Poza tym nie możemy składać naszej odpowiedzialności za poszukiwanie i wypełnianie Bożej woli na ludzi, których prosimy o radę. Prze-czytaj poniższe oświadczenia Ellen White.

„Ale jednocześnie nie wolno nam zrzucać obowiązków naszej służby na barki innych ludzi i oczekiwać ich rady w sprawach dalszego działania. Ludzkie rady nie przydają się w tych sprawach do niczego. Pan nauczy nas naszych obowiązków tak samo chętnie, jak czyni to w stosunku do innych. Jeżeli zbliżymy się do Niego z wiarą, odkryje nam swoje tajemnice. Gdy On zbliży się, aby rozmawiać z nami, tak jak to miało miejsce z Henochem, nasze serca rozgorzeją. Ci, którzy zdecydowani są nie czynić niczego, co mogłoby być niemile Bogu, po przedstawieniu Mu swej sprawy będą wiedzieli, w jaki sposób mają postąpić. Dana nam wtedy będzie zgodnie z przyrzeczeniem Chrystusa nie tylko mądrość, ale i moc uzdalniająca do posłuszeństwa, niezbędnego w służbie” (*Życie Jezusa*, s. 480-481).

Cytat 8

Korzystaj ze zdrowego rozsądku.

Zasada 7

Często znajdujemy się w sytuacjach, w których mamy wiele dróg do wyboru, a Bóg nie daje nam wyraźnych instrukcji, mimo iż postępujemy zgodnie z przedstawionymi już sześcioma zasadami. Może to oznaczać, iż Bóg pragnie, byśmy skorzystali z naszego ludzkiego zdrowego rozsądku.

Bóg pragnie prowadzić każdego z nas indywidualnie i konkretnie, w codziennych decyzjach, zarówno tych większych jak i najmniejszych. Nie oznacza to jednak, że planuje On każdy detal naszego życia. Bóg stworzył nas ze zdolnością myślenia, analizowania, rozważania argumentów za i przeciw, a następnie decydowania. Wszystko po to, byśmy korzystali z tych zdolności. Ktoś kiedyś powiedział: „Dobry pasterz prowadzi swoje owce na właściwe pastwisko, jednak nie tłumaczy każdej z osobna, które źdźbło trawy winna jeść”.

Kiedy Bóg tego chce, może prowadzić nas bardzo precyzyjnie, objawiając wszystkie szczegóły. Jednak zazwyczaj tworzy pewne ramy swojej woli w obrębie których pozwala nam swobodnie wybierać pomiędzy różnymi, dobrymi alternatywami. Boży plan dla naszego życia często przewiduje więcej niż tylko

jedną dobrą drogę. Ważne jest, byśmy to zrozumieli. Unikniemy wówczas wielu rozczarowań wynikających z błędnych oczekiwań, że Bóg powinien prowadzić nas w najdrobniejszych szczegółach naszego życia.

Ellen White w wielu swoich publikacjach zachęcała do tego, by kierować się ludzkim zdrowym rozsądkiem, gdyż wiedziała, iż sam Bóg pragnie nas w ten sposób prowadzić. Często przy tej okazji mówiła o „uświęconym rozumowaniu” („sanctified reason”) oraz „zdrowym rozsądku” („common reason”), których powinniśmy używać, podejmując decyzje.

Jeśli mamy przed sobą kilka dróg do wyboru, wówczas bardzo pomocnym może okazać się spisanie na kartce papieru następujących rzeczy:

- argumenty za i przeciw każdej z dróg
- konsekwencje wybrania każdej z dróg
- ustalenie kolejności wypisanych argumentów według ich ważności.

Jeżeli rozważymy owe zagadnienia z modlitwą i szczerym sercem, wówczas Bóg poprowadzi nas w naszych rozważaniach i pomoże wybrać najlepszą drogę.

Zasada 8 Bądź odpowiedzialny i podejmij decyzję!

Biblia przedstawia tę kwestię wyjątkowo jasno: możemy i musimy podejmować decyzje w naszym życiu. Jest to zarówno przywilej jak i wielka odpowiedzialność! Bóg pragnie, byśmy przyjęli odpowiedzialność za nasze życie, a następnie aktywnie kształtowali je poprzez podejmowanie dobrych decyzji. Strzeż się, abyś nie był osobą, która z powodu braku sił do podejmowania decyzji przystaje na to, by w swoim życiu stać w miejscu lub kręcić się w kółko!

Jeśli Bóg jasno wskazuje ci, co powinieneś robić, lub jeśli w konsekwencji skrupulatnego rozważenia powyższych zasad zrozumiałeś, która droga jest najlepsza, wówczas podejmij decyzję i podążaj za nią. Pewnego dnia, patrząc wstecz na swoje życie, będziesz Bogu wdzięczny za to, jak prowadził cię przez cały ten czas.



W świetle tego tematu co stało się dla ciebie ważne? Co Bóg ci pokazał? Jakie decyzje pragniesz podjąć? Czym chciałbyś się podzielić z Bogiem w modlitwie?

Temat 11: Nasze najważniejsze zadanie

Wstęp Jakie jest najważniejsze zadanie powierzone nam przez Boga? „Oczywiście, zdobywanie ludzi dla Jezusa!” – mógłbyś sobie pomyśleć. Z pewnością jest to bardzo ważne zadanie. Faktycznie, wykonywanie go daje nam prawo do istnienia jako Kościół. Jeśli jakiś zbór przestaje akcentować dzieło ratowania dusz dla Jezusa, wówczas przestaje być Kościołem w pojęciu biblijnym. Czy jest to możliwe by istniało ważniejsze zadanie niż to? Zobaczmy, jak Ellen White odpowiedziała na to pytanie.

Cytat 1 „Kształtowanie charakteru jest najważniejszym zadaniem, jakie kiedykolwiek zostało powierzone ludziom; i nigdy przedtem dokładne studium tego zagadnienia nie było tak ważne, jak teraz” (*Education*, s. 225.3, przekład własny).



Tak więc jakie jest nasze najważniejsze zadanie? Kształtowanie naszego charakteru! Zastanów się nad tym. Dlaczego jest to takie ważne?

Możemy umieć przedstawić niezbitę dowody potwierdzające wszystkie 28 fundamentalnych zasad wiary. Nasze zachowanie, słowa, sposób ubrania się i jeżdżenia mogą być bezbłędne – przynajmniej z pozoru. Możemy nawet udzielać się w pracy ewangelizacyjnej. Jednak kiedy ludzie nie mogą dostrzec kształtującego się w nas charakteru Chrystusa, wówczas nie możemy skutecznie zdobywać ich dla Jezusa.

Cytat 2 „Teraz, po wstąpieniu Jezusa do nieba uczniowie są Jego przedstawicielami wśród ludzi, a najbardziej skuteczną drogą pozyskiwania dusz dla Niego jest naśladowanie Go w codziennym życiu. Nasz wpływ na innych uzależniony jest nie tyle od tego, co mówimy, lecz od tego, jacy jesteśmy. Ludzie mogą zwalczać nasze rozumowanie, mogą przeciwstawiać się naszemu wezwaniu, lecz życie wypełnione bezinteresowną miłością jest argumentem, któremu nie są w stanie zaprzeczyć. Konsekwentne postępowanie, nacechowane Chrystusową łagodnością, jest w świecie potęgą” (*Życie Jezusa*, s. 94).

„Gdybyśmy ukorzyli się przed Bogiem, i byli życzliwi, uprzejmi, dobrodusznymi oraz współczujący, wtedy setki ludzi nawracałyby się na drogę prawdy tam, gdzie dziś czyni to jedna osoba” (*Testimonies for the Church*, vol. 9, s. 189, przekład własny).

Nasze świadectwo będzie wiarygodne i autentyczne tylko wtedy, kiedy charakter Chrystusa będzie widoczny w nas. Nie oznacza to, że będziemy zdobywać ludzi dla Jezusa dopiero wówczas, gdy przewyciężymy każdą wadę naszego charakteru. Jednak jeżeli ludzie nie zobaczą, że to, w co wierzymy, zmienia nasz charakter, wtedy nie przyjmą tego, co mamy im do powiedzenia.

Czym jest charakter?

Czym tak naprawdę jest charakter? W Biblii nie znajdziemy słowa *charakter*, jednak jest tam kilka wyrażen, które właśnie to oznaczają. W poprzednim module dowiedzieliśmy się, że Biblia używa słowa *chwała* do opisanego Bożego charakteru. Mojżesz prosił Boga: „Pokaż mi, proszę, chwałę twoją!” Boża odpowiedź brzmiała: „Sprawię, że całe dostojęstwo moje przejdzie przed tobą (...)”. Następnie, po tym jak Bóg przekazał Mojżeszowi dwie kamienne tablice zawierające przykazania (prawo), Mojżesz głośno zawołał: „Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność...”. W stwierdzeniach tych znajduje się bardzo istotna prawda. Boża chwała to Jego charakter objawiony w Jego prawie.

Biblia w wielu miejscach używa słowa *serce*, by opisać ludzki charakter. Dlatego też, gdy pojawia się w niej stwierdzenie, iż Bóg chce wypisać swoje prawo w naszych sercach (Hbr 8,10), oznacza to, że chce On uformować w nas swój charakter.

Jak więc możemy zdefiniować charakter? Nasz charakter określa to, kim i jacy jesteśmy. Nasz charakter określa naszą tożsamość. Nasz charakter składa się z:

- myśli
- uczuć
- postaw i przekonań
- wartości
- pojmowania moralności
- priorytetów
- wzorców zachowań

Na pierwszym miejscu naszej listy znajdują się myśli, ponieważ cała reszta jest rezultatem tego, o czym myślimy. Ellen White bardzo zwięźle objaśnia, czym jest charakter.

„Jeśli myśli są złe, to i uczucia będą złe, a myśli i uczucia razem tworzą moralny charakter człowieka” (*Testimonies for the Church*, vol. 5, s. 310, przekład własny).

Tak więc krótka formuła dla naszego charakteru przedstawia się następująco:

Charakter = _____ + _____

Jak kształtuje się charakter?

Każda osoba posiada właściwy tylko dla niej, wyjątkowy charakter. Jednak dla czego jesteśmy tacy, jacy jesteśmy? Kiedy człowiek przychodzi na świat, jest niczym niezapisana kartka papieru. Z biegiem czasu ta kartka (tj. nasz charakter) formowana jest przez następujące rzeczy:

- wychowanie
- rzeczy, które zajmują nasz czas
- wzorce postępowania
- media
- edukację
- znajomych/przyjaciół
- doświadczenia

Wszystkie te rzeczy oddziałują na nasze myśli i uczucia, a te z kolei kształtują nasze zachowanie. W wyniku tego stałego procesu tworzą się nasze nawyki (przyzwyczajenia), a ostatecznie również nasz charakter. Reguła jest prosta: *Siejąc myśl, zbierzesz czyn. Siejąc czyn, zbierzesz nawyk. Siejąc nawyk, zbierzesz charakter. Siejąc charakter, zbierzesz przeznaczenie.*

Pamiętaj: **nasz charakter nie jest dziełem przypadku. Kształtowany jest w wyniku zewnętrznych oddziaływań, o których wpływie na nas możemy sami decydować. Tak więc to my sami jesteśmy odpowiedzialni za ukształtowanie naszego charakteru.**

Poniżej zapisz to zdanie w pierwszej osobie liczby pojedynczej – „ja”!

Cytat 5

„Najbardziej brak na świecie ludzi uczciwych, nieprzekupnych, niezakłamanych i czystych w najgłębszych zakamarkach serca i duszy. Ludzie tacy nie obawiają się nazwać grzech po imieniu, a sumienie ich jest wierne obowiązkowi, jak igła magnetyczna biegunowi północnemu. Ludzie ci staną po stronie sprawiedliwości, choćby niebiosa przeminęły.

Nie przypadek ukształtował takie charaktery. Nie uformowały się też jedynie dzięki specjalnym darom Opatrzności. Szlachetny i niezłomny charakter osiąga się przez karność, nałożoną samemu sobie, dzięki podporządkowaniu się drobnym i wielkim nakazom w służbie miłości Boga i ludzi” (*Wychowanie*, s. 41).

Cytat 6

„Prawy charakter jest więcej wart niż złoto z Ofir. Bez niego nikt nie osiągnie zaszczytnego stanowiska. Charakteru się nie dziedziczy. Nie można go kupić. Moralna doskonałość i cenne umysłowe zalety nie są wynikiem przypadku. Najcenniejsze dary nie mają żadnej wartości, jeśli nie są rozwijane. Kształtowanie szlachetnego charakteru jest dziełem całego życia i musi mu towarzyszyć pilny, wytrwały wysiłek. Bóg daje możliwości, sukces zależy od ich wykorzystania” (*Patriarchowie i prorocy*, s. 143).

Cytat 7

„Wszystko, co robimy w życiu, choć może być mało istotne, wpływa na ukształtowanie naszego charakteru. Dobry charakter jest cenniejszy niż światowe bogactwo, a kształtowanie go jest najbardziej szlachetną pracą, w jaką człowiek może się zaangażować” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 545, przekład własny).

Cytat 8

„Umysł jest ogrodem; charakter jest jego owocem. Bóg dał nam zdolności, abyśmy je doskonalili i rozwijali. Ćwiczenie tych sił, tak by działały w harmonii i tworzyły wartościowy charakter, jest pracą, której nie może wykonać nikt oprócz nas samych” (*Mind, Character and Personality*, tamże, przekład własny)

Cytat 9

„Charakter nie zostaje ukształtowany przez pojedynczy czyn, ale jest utrwalany przez powtarzające się czyny, które tworzą nawyki” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 552, przekład własny).

Cytat 10

„Charakter objawia się nie w przypadkowych dobrych bądź złych czynach, ale w tendencji wynikającej ze słów i czynów wypowiedzianych i dokonywanych codziennie” (*Droga do Chrystusa*, s. 46).

Przeczytaj **List do Galacjan 5,16-26** oraz **2 List Piotra 1,3-8**. Co Paweł i Piotr pisali na temat charakteru? W jaki sposób może się w nas kształtować dobry charakter? Jakie obietnice są zawarte w tych tekstach?



czą, w przeciwnym razie ulegniemy zniechęceniu, gdy przyjdzie nam stanąć twarzą w twarz z naszymi uchybieniami. Kiedy uświadomimy sobie nasze wady charakteru, jest to dowodem na to, że Bóg już rozpoczął swoje dzieło i chce dla nas tylko tego, co najlepsze. Faktycznie, bez napomnień Ducha Świętego nawet nie przejmowalibyśmy się wadami naszego charakteru.

Cytat II

„Chrystus nie dał nam zapewnienia, że osiągnięcie doskonałości charakteru jest prostą sprawą. Szlachetnego, zrównoważonego charakteru nie można odziedziczyć. Nie jest on dziełem przypadku. Szlachetny charakter otrzymujemy w wyniku indywidualnych wysiłków dzięki zasługom i łasce Chrystusa. Bóg daje talenty, siły umysłowe; my kształtujemy charakter. Kształtowany jest w wyniku ciężkich, trudnych zmagania z własnym ja. Musimy staczać pojedynki za pojedynkiem z naszymi odziedziczonymi skłonnościami. Powinniśmy oceniać się bardzo krytycznie i nie pozwolić na to, by choć jedna niekorzystna cecha pozostała nieskorygowana” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 546, przekład własny).

Najlepszy wzór do naśladowania!

Bóg nie tylko mówi o tym, jacy powinniśmy być; poprzez Biblię ukazuje nam również wiele wzorów do naśladowania. Pomyśl o Abrahamie, Józefie, Mojżesz, Danielu czy Pawle oraz wielu innych, którzy byli godni zaufania, pokorni, wierni, niezłomni, kochający i niesamolubni. Byli to ludzie, którzy podążali za Bogiem całym sercem, i doznawali przemienienia przez Bożą łaskę. Mogą być dla nas wielką zachętą. Dobrze jest mieć tak wspaniałe wzory do naśladowania, ponieważ one mają ogromny wpływ na nasz charakter. Jednak najlepszym z nich wszystkich jest sam Jezus Chrystus. On objawił nam piękno charakteru Bożego.

Pomyśl o rozmaitych sytuacjach z życia Jezusa! Jakie cechy charakteru odkrywasz?



Kiedy Bóg stworzył Adama i Ewę na swój obraz i podobieństwo, byli oni odbiciem Jego charakteru. Jednak kiedy zgrzeszyli, Boży charakter został zniekształcony w człowieku. Oczywistym jest, że Jezus nie chce jedynie wybaczyć nam naszych grzechów. On pragnie dla nas czegoś znacznie głębszego. Chrystus pragnie odtworzyć w nas Boży charakter i przygotować nas do życia wiecznego w niebie.

Gdzie ty się znajdujesz?

Kiedy kochamy Jezusa, pragniemy się zmieniać. Bardzo ważnym wymaganiem w kwestii kształtowania naszego charakteru jest, byśmy w szczerości serca stanęli przed obliczem Bożym, pytając Go: „Boże, jak wyglądam w Twoich oczach? Jaki jestem? Jak chciałbyś mnie zmienić?”. Z modlitwą przeczytaj poniższą listę i oceń samego siebie. Które cechy są twoimi mocnymi stronami? Co wymaga zmiany?

Jestem...	zawsze	często	czasem	rzadko	nigdy
godny zaufania					
odpowiedzialny					
szczery					
pełen szacunku					
pilny					
uprzejmy					
cierpliwy					
taktowny/ liczący się z innymi					
bezinteresowny					
przyjazny					
odważny					
hojny					
skromny/pokorny					
ambitny					

Jestem...	zawsze	często	czasem	rzadko	nigdy
opanowany					
pomocny					
pozytywny					
miłujący pokój					
lojalny					
sumienny					
zadowolony					
wdzięczny					
łagodny/delikatny					
sprawiedliwy					
konstruktywny					
entuzjastyczny					
zorganizowany					
radosny					
zrównoważony					
życzliwy					
kochający					
zdecydowany					
zgodny					
dokładny					
optymistyczny					
ukierunkowany na człowieka					

Być może zastanawiasz się „W jaki sposób mogę w praktyce doświadczyć zmiany mojego charakteru?”. W następnej lekcji odpowiemy na to pytanie.

**Kolejna
lekcja**

Temat 12: Kształtowanie charakteru

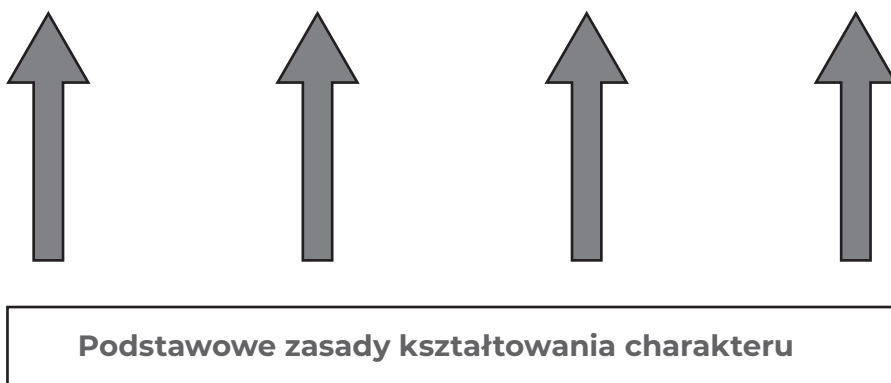
Wstęp

W ostatniej lekcji odkryliśmy, że kształtowanie naszego charakteru jest największym zadaniem, jakie Bóg nam powierzył. Jezus kocha nas tak bardzo, że pragnie nie tylko przebaczyć nam nasze grzechy, lecz także zmienić nas w głębi naszej istoty, tak byśmy stawali się coraz bardziej podobni do Niego i pewnego dnia mogli stanąć z Nim twarzą w twarz.

Każdy człowiek stale się zmienia w wyniku oddziaływań, na które jest wystawiony. Nie ma takiej możliwości, by się nie zmieniać. Nawet jeśli podejmiemy decyzję, by się nie zmieniać, to i tak decydujemy się na zmianę, tyle że w innym kierunku. A więc nie chodzi o to, czy nasz charakter ulegnie zmianom, lecz raczej o to, *jak* on się zmieni. Dobra nowina objawiona w Biblii jest taka, że z Bożą pomocą możemy decydować o tym, w jakim kierunku zmieni się nasz charakter. Ale jak to zrobić? Co w praktyce oznacza zmiana charakteru? Nie szukamy tu łatwych, skrótowych rozwiązań, lecz konkretnych zasad, które możemy zastosować w naszej sytuacji.

Najpierw przyjrzymy się podstawowym **zasadom** kształtowania naszego charakteru. Potem zastanowimy się nad tym, jakie **kroki** możemy podjąć, by przezwyciężyć konkretne wady charakteru i rozwinąć w ich miejscu konkretne pozytywne cechy. Te kroki będą skuteczne jedynie wtedy, kiedy będą wykonane zgodnie z tymi zasadami.

Kroki do zmiany konkretnej cechy charakteru



W pewnym sensie te podstawowe zasady tworzą odpowiednią atmosferę, w której może nastąpić zmiana charakteru. Przyjrzyjmy się tym siedmiu zasadom!

Przyjmij odpowiedzialność za swój charakter.

Zasada 1

Bez Jezusa nie mielibyśmy żadnej szansy zmienić nawet najmniejszej rzeczy w naszym życiu, a tym bardziej charakteru. Ponieważ jednak Jezus daje nam

Wolność do zmiany

siłę do zmiany, ponosimy odpowiedzialność za to, czy wykorzystamy tę siłę czy też nie. Dzięki Jezusowi mamy wolność do zmiany! Ta wolność to niesamowity przywilej! Możemy się zmieniać, możemy kształtować nasze życie oraz decydować o tym, w jakim kierunku idziemy!

Wolność to odpowiedzialność

Ta wolność jest jednakże nie tylko przywilejem, lecz także odpowiedzialnością. Musimy sobie uświadomić jedną kwestię: decyzje, które podjęliśmy w przeszłości, uczyniły nas takimi, jakimi dziś jesteśmy. A decyzje, jakie podejmiemy dziś, uczynią nas takimi, jakimi będziemy jutro! To dotyczy każdej sfery naszego życia, a szczególnie naszego charakteru. Przyjęcie odpowiedzialności za własny charakter jest warunkiem wstępnym do tego, żebyśmy mogli się zmienić.

Charakter nie jest dziełem przypadku!

W ostatniej lekcji rozmawialiśmy o tym, że nasz **charakter nie jest dziełem przypadku, lecz jest kształtowany w wyniku zewnętrznych oddziaływań, o których wpływie na nas możemy sami decydować**. Do tych oddziaływań, oprócz wychowania przez rodziców i nauczycieli, możemy zaliczyć:

- wszystko, co zajmuje nasz czas,
- wzorce osobowe,
- media,
- szkołę,
- przyjaciół,
- doświadczenia.

Oczywiście nie możemy zmienić naszego wychowania. Ale wszystkie inne punkty mają jedną rzecz wspólną: mamy na nie wpływ! Możemy decydować o tym, pod jaki wpływ się poddajemy. Nasz charakter jest jak ogród. I tak samo jak musimy troszczyć się o ogród, jeśli chcemy, by rośło w nim coś więcej niż chwasty, tak też musimy troskliwie rozwijać nasz charakter i nie pozostawiać go na pastwę losu.

Cytat 1

„Niech nikt nie mówi, że nie może nic poradzić na wady swojego charakteru. Jeśli przyjmiesz taką postawę, z pewnością nie osiągniesz życia wiecznego. To jest kwestia twojej woli. Jeśli nie będziesz chciał, to nie będziesz mógł zwyciężyć. Prawdziwa trudność leży w naszych nieuświęconych sercach i niechęci do poddania się Bożej kontroli” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 549, przekład własny).

Zasada 2 Uznaj, że sam nie możesz się zmienić.

Wszyscy urodziliśmy się z grzeszną naturą, która uniemożliwia nam radykalną zmianę naszej istoty. Każdy, kto tego nie rozumie i stara się zmienić swój charakter o własnej sile, podejmuje się czegoś niemożliwego.

Jak opisuje to prorok Jeremiasz?

Księga Jeremiasza 13,23:.....



Jezus wyraził tę samą myśl słowami: „bo beze mnie nic uczynić nie możecie” (J 15,5). Jednak w łączności z Jezusem będziemy przynosić owoce. Dlatego też zmiana charakteru rozpoczyna się od poddania Jezusowi. To nasza łączność z Nim sprawia, że wydajemy owoce. Nie możemy zmienić się o własnej sile, ale możemy poddać się Chrystusowi, który da nam swoją moc.

„Sami nie jesteśmy w stanie uciec z pułapki grzechu, w którą wpadliśmy. Nasze serca są złe i nie możemy ich zmienić... Wykształcenie, kultura, ćwiczenie woli, ludzki wysiłek mają właściwe sobie miejsce, ale w tym względzie są bezsilne. Ich wynikiem może być zewnętrznie właściwe zachowanie, ale nie mogą zmienić serca, nie mogą oczyścić źródeł życia. Musi zadziałać moc od wewnątrz, nowe życie dane człowiekowi z góry, zanim przejdzie on z grzechu do świętości. Tą mocą jest Chrystus. Tylko Jego łaska może ożywić martwe władze człowieka i przyciągnąć go do Boga, do świętości” (*Droga do Chrystusa*, s. 13).

Cytat 2

Spędzaj dużo czasu sam na sam z Jezusem.

Zasada 3

W lekcji „Czas na wieczność” mówiliśmy o tym, jak ważny dla naszej relacji z Bogiem jest czas spędzony z Nim sam na sam w ciszy. „...w ciszy i zaufaniu będzie wasza moc” (Iz 30, 15). W ciszy Jezus nas zmienia. Pokazuje nam nasze wady i daje siłę, by je przezwyciężyć.

„Byłoby dla nas bardzo pożyteczne spędzanie codziennie godziny na rozmyślaniu o życiu Chrystusa. Powinniśmy je rozważać punkt po punkcie i pozwolić swej wyobraźni ukazać każdą scenę, a szczególnie te ostatnie... Pamiętając o pięknie Jego charakteru, »zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę« (2 Kor 3,18)” (*Życie Jezusa*, s. 52).

Cytat 3

„Nic tak nie wzmacnia intelektu, jak studium Pisma Świętego. Żadna inna księga nie może tak uwznioślić myśli i dodać mocy naszym władzom umysłowym, jak potężne i uszlachetniające prawdy Biblii. Gdyby Słowo Boże było studiowane tak, jak powinno, człowiek posiadałby szerokie horyzonty myślowe, szlachetny charakter i stałość celu, o które tak trudno w dzisiejszych czasach” (*Droga do Chrystusa*, s. 72).

Cytat 4

Jest taka prosta zasada, że przejmujemy cechy osób, które podziwiamy czy szanujemy. Im więcej rozmyślamy o życiu Jezusa, tym bardziej będziemy urzeczeni pięknem Jego charakteru. A gdy tak będziemy podziwiać Jego dobroć, cierpliwość, łagodność, miłosierdzie, sprawiedliwość, wytrwałość oraz wierność, Duch Święty będzie grawerował te cechy w naszych sercach.

Zasada 4 Zajmuj się dobrymi rzeczami.

Wpływ naszych myśli jest ogromny. Określają one nasze nastawienie, przekonania, cele, uczucia, przyzwyczajenia oraz oczywiście nasz charakter. Z kolei nasze myśli są kształtowane przez to, czym się zajmujemy. Biblijna zasada jest bardzo prosta: zostajemy przemienieni na obraz tego, na co patrzymy (porównaj 2 Kor 3,18). Zmieniamy się na obraz tego, czym się zajmujemy. To jest największe narzędzie, jakiego możemy użyć w kształtowaniu naszego charakteru. Pomyśl o tym: stajesz się tym, o czym myślisz!

O czym powinniśmy myśleć według apostoła Pawła?



List do Filipian 4,8:.....

Napełnij swoje myśli dobrymi rzeczami. Praktycznie oznacza to:

- Czytaj systematycznie dobre książki. Szczególną moc mają biografie ludzi, którzy mieli lub mają wzorowy charakter.
- Wybierz sobie dobre wzorce i ucz się od nich.
- Starannie wybieraj media, którym poświęcasz swój czas. Bądź świadom tego, że każdy film, który oglądasz, pozostawia głębokie ślady w twoim myśleniu. Zadaj sobie pytanie: czy ten film pomoże mi stać się takim, jakim Jezus chce, żebym był? Jeżeli odpowiedź jest przecząca, to nie zabrudzaj swoich myśli takim filmem. To samo dotyczy internetu. Nie wchodź na brudne strony internetowe i zrezygnuj z gier komputerowych.
- Muzyka, której słuchasz, również kształtuje twój charakter. Słuchaj tylko takiej muzyki, która odpowiada przyjętym przez ciebie wartościom i wznosi twoje myśli do Jezusa.
- Gdziekolwiek się udajesz, nie myśl o błędach innych ludzi, lecz szukaj w nich dobrych cech i rozmyślaj o nich.

„Wszystko, co robimy w życiu, choć może być mało istotne, wpływa na ukształtowanie naszego charakteru. Dobry charakter jest cenniejszy niż światowe bogactwo, a kształtowanie go jest najbardziej szlachetną pracą, w jaką człowiek może się zaangażować” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 545, przekład własny).

Cytat 5

„Wiele myśli składa się na niespisaną historię każdego jednego dnia, a te myśli oddziałują na nasz charakter. Naszych myśli należy baczenie strzec, gdyż nawet jedna nieczysta myśl wywiera głęboki wpływ na duszę. Zła myśl wywiera zły wpływ na umysł. Jeśli myśli są czyste i święte, to człowiek, który je pielęgnuje, staje się lepszym. Dzięki nim duchowy puls przyśpiesza i zwiększa się moc do czynienia dobra” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 655, przekład własny).

Cytat 6

„Jest w mocy każdego, by wybrać tematy, które okupują nasze myśli i kształtują charakter” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 655, przekład własny).

Cytat 7

Kształtuj dobre nawyki.

Zasada 5

Już omawialiśmy zasadę, która mówi, że myśli przekształcają się w czyny, czyny stają się nawykami, a nawyki kształtują nasz charakter. Dobre nawyki pomagają nam kształtować dobry charakter.

„Charakter nie jest kształtowany przez pojedynczy czyn, lecz przez powtarzane czyny, które kształtują nawyki i utrwalają charakter” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 552, przekład własny).

Cytat 8

„Charakter objawia się nie w przypadkowych dobrych bądź złych czynach, ale w tendencji wynikającej ze słów i czynów wypowiedzianych i dokonywanych codziennie” (*Droga do Chrystusa*, s. 46).

Cytat 9

„Jeżeli mamy uformować charakter, który Bóg będzie mógł zaakceptować, to musimy wykształcić właściwe nawyki w naszym życiu religijnym. Codzienna modlitwa jest tak niezbędna do wzrastania w łasce, a nawet do samego życia duchowego, jak jedzenie dla naszego fizycznego dobrostanu. Częste zwracanie naszych myśli w modlitwie do Boga powinno stać się naszym zwyczajem” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 546, przekład własny).

Cytat 10

„Pielęgnując określone myśli i uczucia we wczesnych latach życia, każdy młody człowiek determinuje historię swojego życia. Właściwe, cnotliwe, szlachetne nawyki ukształtowane w młodości stają się częścią charakteru i zazwyczaj wyznaczają kierunek w życiu. Młodzież może zdecydować, czy wykształci dobre czy złe cechy. Może wybrać zachowanie dobre i szlachetne lub nikczemne i zbrodnicze” (*Mind, Character and Personality*, vol. 2, s. 551, przekład własny).

Cytat 11

Zastanów się, jakie dobre przyzwyczajenia już posiadasz, a jakie chciałbyś wykształcić!

Te przyzwyczajenia już mam	Te przyzwyczajenia chcę wykształcić

Zasada 6 Ostrożnie dobieraj przyjaciół.

Twoi przyjaciele mają na ciebie duży wpływ. Dlatego też ważne jest, by wybierać sobie takich przyjaciół, którzy będą wywierać pozytywny wpływ na twoje życie.

Jak Salomon opisuje moc wpływu przyjaciela?



Księga Przysłów 13,20:.....
.....
.....

Cytat 12

„Słusznie jest powiedziane: z kim przestajesz, takim się stajesz. Młodzież nie dostrzega tego, jak bardzo dobór towarzystwa wpływa na jej charakter i opinię. Zwykle szuka się towarzystwa tych, co mają pokrewne upodobania, nawyki i praktyki. Kto woli towarzystwo nieuków i występnych niż mądrych i dobrych, okazuje zły charakter. Upodobania i nawyki mogą początkowo różnić się zupełnie od upodobań i nawyków osób, z którymi chce się przyjaźnić; lecz w miarę jak obraca się wśród wybranej grupy ludzi, myśli i uczucia ulegają zmianie; wyrzeka się prawych zasad i niepostrzeżenie, lecz niechybnie, dostosowuje się do poziomu towarzyszy. Tak jak płynące wody przyjmują barwę gleby, przez którą przepływają, tak zasady i nawyki młodzieży zabarwiają się cechami charakteru tych, z którymi obcuje" (*Chrześcijański dom*, s. 291).

Zaangażuj się w misję!

Zasada 7

Kiedy zaczynamy pomagać innym, w nas również coś się zmienia. Kiedy pomagamy ludziom w praktyczny sposób, wspieramy ich w trudnych chwilach oraz próbujemy przyprowadzić ich do Chrystusa, wtedy Chrystus zmienia nie tylko ich, ale również nas. Właściwie to nawet nie możemy stać się podobni do Jezusa, jeśli nie służymy innym.

„Bóg mógłby osiągnąć swój cel zbawienia grzeszników bez naszej pomocy; lecz swym żądaniem, abyśmy upodobnili się do Chrystusa, zobowiązał nas do współdziałania w Jego dziele. Aby móc wstąpić do Jego radości – radości oglądania dusz odkupionych dzięki Jego ofierze – musimy uczestniczyć w Jego pracy dla ich odkupienia” (*Życie Jezusa*, s. 94).

Cytat 13

Poznaliśmy siedem podstawowych zasad zmiany charakteru. Tworzą one odpowiednie środowisko, w którym możemy przewycięzać konkretne wady naszego charakteru oraz rozwijać pozytywne cechy. Teraz chcemy wykonać następny krok i odpowiedzieć sobie na pytanie: jak praktycznie możemy przewyciężyć konkretną wadę naszego charakteru, a w jej miejsce wykształcić dobrą cechę? Zobaczmy, jak można to zrobić krok po kroku!

Zidentyfikuj wady swojego charakteru.

Krok 1

Pierwszym krokiem jest zidentyfikowanie wad swojego charakteru i wzięcie odpowiedzialności za nie.

Wypisz trzy wady twojego charakteru, które chcesz przewyciężyć z Bożą pomocą.

Określ dobre cechy charakteru.

Krok 2

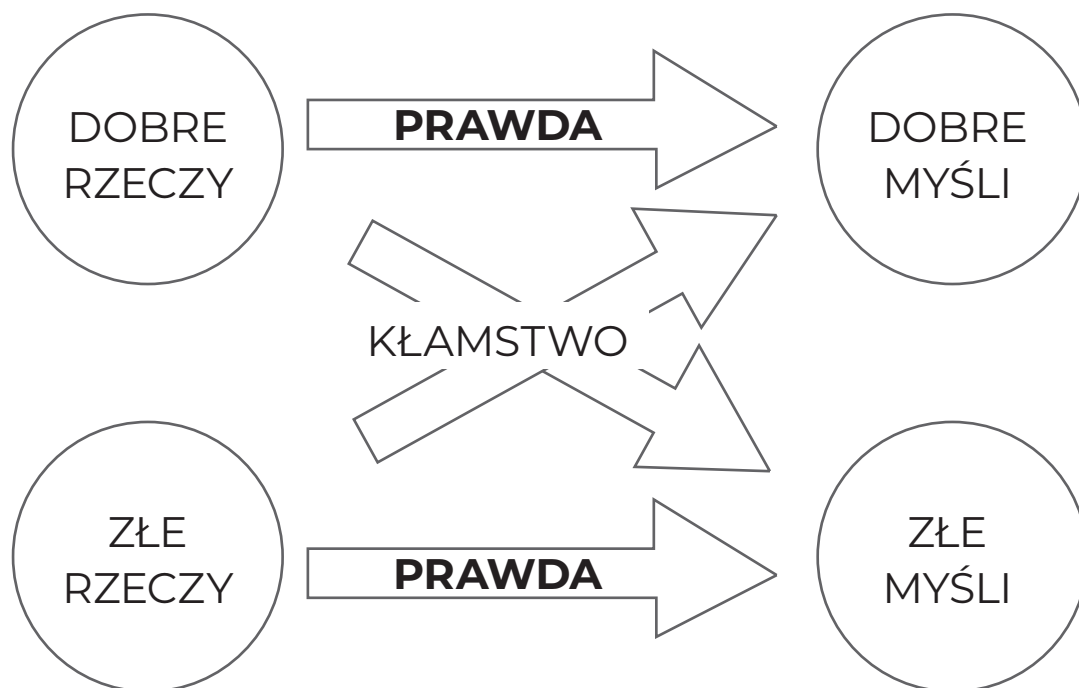
Każdej złej cesze charakteru odpowiada dobra (np. leniwy/pracowity, opryskliwy/uprzejmy). Naszym celem nie jest jedynie pozbycie się wad charakteru, lecz zamienienie ich na cechy szlachetne i pożądane.

Wypisz trzy dobre cechy charakteru, które chcesz wykształcić zamiast tych złych.

Jak zmieni się twoje życie, gdy zaczniesz wyżywać te dobre cechy na co dzień?

Krok 3 Uświadom sobie konsekwencje twoich dobrych i złych cech.

Bóg stworzył człowieka tak, by kochał dobro i nienawidził zła. Poprzez upadek w grzech wszystko się zmieniło i teraz człowiek nienawidzi dobra i kocha zło.



Zasada jest bardzo prosta. Unikamy rzeczy, które kojarzą nam się z niewygodą lub bólem. Natomiast dążymy do tego, co łączy się ze szczęściem i przyjemnością. Problem pojawia się wtedy, kiedy przyjemność sprawiają nam rzeczy, któ-

re są dla nas niedobre, np. narkotyki lub lenistwo. Jednak możemy wykorzystać tę zasadę na naszą korzyść. Wystarczy, że w myślach będziemy kojarzyć dobre rzeczy, które chcemy osiągnąć, z przyjemnością i szczęściem, a złe rzeczy, których chcemy unikać, z niewygodą i bólem. Takie myślenie będzie też prawdziwe. Ostatecznie Boża droga doprowadzi nas do wiecznego szczęścia, a droga szatana do zguby.

Chcąc przewyciężyć wadę charakteru i zastąpić ją pozytywną cechą, powinniśmy odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- Jakich negatywnych skutków wynikających z wad mojego charakteru już doświadczyłem w moim życiu? Jaki negatywny wpływ wywiera posiadanie tej wady na moje życie, moje relacje, mój rozwój osobisty? Jakie będą konsekwencje dalszego pielęgnowania tej złej cechy?
- Jak poprawi się moje życie, gdy moje złe cechy zostaną zamienione na dobre? Jak zyskają na tym moje relacje z innymi?

Poniżej zapisz złe skutki wad oraz pozytywne konsekwencje dobrych cech, które wypisałeś w poprzednich krokach.

Złe skutki moich wad	Pozytywne konsekwencje dobrych cech, które chcę wykształcić

Krok 4 Zdecyduj się na pozytywne cechy.

Kiedy jasno widzisz konsekwencje obu cech, wybranie tej dobrej nie powinno być trudne. Nie mów: „Postaram się zmienić”. Zamiast tego mów: „Z Bożą pomocą się zmienię!”

Zapisz swoją decyzję!

Krok 5 Znajdź osobę posiadającą pożądaną przez siebie cechę, którą będziesz mógł naśladować.

Rozmyślanie o życiu ludzi, którzy posiadają pożądaną przez nas cechę charakteru, jest wspaniałą motywacją i źródłem siły. Wypisz postacie biblijne, historyczne lub współcześnie żyjące, które mogą być dla Ciebie wzorem.

Poświęć czas na to, by rozmyślać o życiu tych osób, studiuj ich życiorysy w Biblii, czytaj ich biografie i autobiografie.

Krok 6 Ćwicz swoją nową cechę charakteru.

W życiu jest tak, że jeżeli chcemy robić coś dobrze, to musimy ćwiczyć. Nie inaczej jest z cechami naszego charakteru. Zastanów się, w jakich sytuacjach możesz ćwiczyć swoją nową cechę charakteru. Jakie dobre nawyki mogą pomóc ci ją rozwijać?

Temat 13: Społeczność

Wstęp

W poprzednich dwóch lekcjach mówiliśmy o ważności kształtowania charakteru. W tym temacie przyjrzymy się znaczeniu społeczności. Zdrowa, żywa społeczność, podobnie jak szlachetny charakter, nie jest dziełem przypadku. Tworzona jest przez ludzi, którzy współpracują z Bogiem w pracy nad własnym charakterem oraz są Jego narzędziami w kształtowaniu charakterów innych osób.

Przykład zdrowej społeczności

Bobby mieszkał wraz z rodziną w Holandii. Był jeszcze dzieckiem, kiedy jego rodzice zostali adwentystami. Jednak on nie był z tego zadowolony. Z niechęcią chodził do kościoła. Wolałby spędzać sobotę, grając z przyjaciółmi w piłkę. Oczywiście miał też inne powody. Nie lubił Kościoła, ponieważ nabożeństwa odbywały się w piwnicy starego warsztatu rowerowego i to w dzielnicy, która nie cieszyła się dobrą reputacją. Co powiedzieliby jego przyjaciele, gdyby dowiedzieli się, gdzie chodzi do kościoła? Bobby był pewien, że wyśmialiby go! Ten piwniczny Kościół bardzo go zawstydział. Często chodził w niedziele z przyjaciółmi do imponujących katedr. Znajomi pytali go wówczas: „Bobby, gdzie chodzisz do kościoła?”. On zbywał te pytania milczeniem. Aż pewnego dnia stało się coś niewyobrażalnego. W sobotę nie było zajęć, więc przyjaciele Bobbiego chcieli pójść z nim na nabożeństwo. Bobby nie wiedział, co zrobić, gdyż nie chciał, aby jego przyjaciele zobaczyli ten odrapany budynek kościelny w piwnicy.

W tym czasie sprawy nabrały innego obrotu. 10 maja 1940 roku oddziały Hitlera zaatakowały Holandię. Całe miasto wypełniło się żołnierzami. Nie obyło się bez strzałów. Następnego dnia był szabat. W sobotni poranek matka zaczęła ubierać dzieci. Ojciec Bobbiego zapytał: „Co ty wyprawiasz? Jest przecież wojna. Nie idziemy dzisiaj do kościoła”. Ale matka odpowiedziała: „Dzisiaj jest dzień zgromadzenia ludu Bożego”. Dyskusja została zakończona i poszli na nabożeństwo. Kiedy dojechali na miejsce, inni już tam byli. Karabiny maszynowe i bomby nie mogły ich powstrzymać. Członkowie zboru przywitali się czule: „Nawet gdy wszystko tonie w chaosie, nadal mamy siebie nawzajem”. Od tej chwili Bobby był dumny ze swojego piwnicznego kościoła.

To był trudny czas. Panował ucisk i głód, lecz członkowie Kościoła trzymali się razem podczas tych ciężkich chwil. Jeśli tylko ktoś z nich miał choć trochę mąki lub mleka, dzielił się z innymi i w ten sposób wszyscy mieli co jeść. Ich życie zależało od ich społeczności. Członkowie zboru wiele wycierpieli ze strony Niemców. Niektórzy zginęli podczas bombardowania. Starszy diakon stracił dom oraz syna. Pewnego szabat u byli jak zwykle zgromadzeni na nabożeństwie. Właśnie mieli

rozpocząć, gdy nagle usłyszeli odgłos kroków. Niemiecki żołnierz schodził po schodach. Starszy diakon, który stracił syna i dom, zagroził mu drogę i krzyknął: „Wynoś się! Czy nawet tutaj nie możecie zostawić nas w spokoju?”. Żołnierz odpowiedział: „Ale ja jestem waszym bratem. Przyszedłem oddać Bogu cześć”. Te słowa zmieniły wszystko! Diakon zrobił mu przejście i powiedział: „Jeżeli przyszedłeś, aby oddać cześć Bogu, to jesteś moim bratem”. Takiego rodzaju społeczności doświadczył Bobby. Z początku myślał, że straci swoich przyjaciół, kiedy oni dowiedzą się, gdzie chodzi do kościoła. Jednak w rzeczywistości było wręcz odwrotnie. W środowe popołudnia chłopcy nie mieli żadnych zajęć szkolnych. Chodzili więc do miasta nad przystań, żeby przyglądać się dużym statkom. Podczas jednej z tych wycieczek zachciało im się pić i potrzebowali odpocząć. Zapytali Bobbiego: „Bobby, nie masz tu w okolicy jakiejś cici lub wujka?”. Bobby nie miał żadnych krewnych w mieście, ale mieszkali tam członkowie zboru, do których rodzice zwracali się: bracie, siostrze. Byli oni więc jego ciociami i wujkami. Bobby odpowiedział: „O tak, ciocia Emma mieszka w tej okolicy”. Postanowili ją odwiedzić. Ciocia przywitała ich ciepło. „Bobby, jak miło, że wpadłeś w odwiedziny”. Bobby odpowiedział: „Przyprowadziłem również kilku kolegów”. Na to ona odrzekła: „Bobby, twoi przyjaciele są moimi przyjaciółmi”.

Teraz Bobby był bardzo dumny ze swojego Kościoła. Skąd wiedział, gdzie mieszkają wszyscy jego „wujkowie i ciocie”? To proste. Członkowie zboru często odwiedzali się nawzajem. Łączyła ich prawdziwie chrześcijańska więź.

Bobby wyrósł w tej społeczności i nauczył się kochać Jezusa oraz swój Kościół. Później został jednym z najśłynniejszych misjonarzy adwentystycznych oraz profesorem zajmującym się sprawami misji na Andrews University. Nazywa się Gottfried Oosterwal. Społeczność, jakiej doświadczył w dzieciństwie w swoim zborze, ukształtowała jego dożgonną służbę w Kościele.

Bóg umieścił nas w swoim Kościele. Ale Kościół to nie tylko nabożeństwo, misja czy poselstwo, choć te elementy są bardzo ważne. Nieodzowną cechą Kościoła jest społeczność. Kościół, w którym nie ma głębokich relacji, przestaje być Kościołem w biblijnym znaczeniu tego słowa. Każdy z nas potrzebuje społeczności, by wzrastać w wierze. Pragniemy głębokich, autentycznych relacji z braćmi i siostrami w Chrystusie. Potrzebujemy wymiany doświadczeń, zachęcenia, napomnienia, wspólnej modlitwy oraz po prostu dobrej zabawy z innymi uczniami Jezusa. Bóg nie chce, byśmy w osamotnieniu zmagali się z przeciwnościami na naszej drodze do nieba. Przynależność do Kościoła nikogo nie zbawi, ale ten, kto próbuje osiągnąć niebo bez społeczności z innymi chrześcijanami, staje przed trudnym, niemal niemożliwym zadaniem.

**Kościół
jest
społecznością**

Kiedy Paweł zakładał zbory, były to zazwyczaj zbory domowe, w których powstawanie oraz pielęgnowanie autentycznej społeczności było czymś naturalnym i łatwym.

Przeczytaj podane teksty z listów Pawła i wynotuj fragmenty mówiące o zborach domowych.

List do Rzymian 16,3-5: _____



1 List do Koryntian 16,19: _____

List do Kolosan 4,15: _____

List do Filemona 1-2: _____

W swoich listach Paweł wciąż podkreśla potrzebę społeczności oraz określa rodzaj społeczności, który jest potrzebny. Szczególnie w 1 Liście do Koryntian podkreśla jej wagę, ponieważ Kościół w Koryncie miał z tym problem. W tym liście Paweł opisuje Kościół jako ciało Chrystusa – jedno ciało z różnymi członkami, które harmonijnie współdziałają, ponieważ ich głową jest Chrystus. I jak ciało nie może żyć niezależnie od głowy, tak też żaden członek nie może funkcjonować niezależnie od pozostałych. Ta myśl jest sercem Pawłowej teologii społeczności. Każdy ochrzczony wyznawca stawał się członkiem tego ciała. Nie było możliwe, aby zostać ochrzczonym i nie przynależeć do społeczności. Przy tym Pawłowi nie chodziło jedynie o przynależność do jednego zboru, lecz o autentyczną relację, wzajemną zależność i troskę.

**Kościół
jako ciało
Chrystusa**

za czasów Konstantyna, który zinstytucjonalizował Kościół i uczynił chrześcijaństwo religią państwową. W tym czasie zaczęto wznosić imponujące kaplice na nabożeństwa i utracono nie tylko czystą naukę, ale również społeczność stanowiącą podstawę rozwoju duchowego wierzących. W dobie średniowiecza jedynie takie grupy, jak waldensi czy anabaptyści pielęgnowały społeczność na wzór zborów wczesnochrześcijańskich.

W XVIII wieku Jan Wesley założył Kościół metodystyczny, który swoim zasięgiem objął Anglię i Amerykę Północną. Wesley łączył nawróconych w małe grupy, tak zwane klasy metodystyczne. Te grupy składały się z 10-12 osób, które mieszkały blisko siebie. Spotykali się raz w tygodniu i rozmawiali otwarcie na temat swojej wiary, swoich pokus i zwycięstw. Dzięki tym małym grupom wierzący doświadczali silnego duchowego wzrostu. W czasach Wesley'a nie można było być metodystą, nie przynależąc do takiej grupy. To było oczywiste. Później, kiedy metodyści porzucili tę praktykę, stracili swoją duchową moc i stali się „zwykłym” Kościołem.

Społeczność w historii adwentyzmu

Ellen White wywodziła się z Kościoła metodystycznego i znała wartość chrześcijańskiej społeczności. Nie jest więc zaskoczeniem, że wczesny adwentyzm wysoko cenił społeczność. Na początku adwentyści rzadko słuchali kazań podczas nabożeństw. Zamiast tego mieli spotkania społecznościowe (fellowship meetings) oraz godziny doświadczeń, na których opowiadali o tym, co działo się w ich życiu i wzmacniali się w wierze. Te modlitwy i spotkania społecznościowe często miały miejsce poza regularnym czasem nabożeństw. Tego rodzaju spotkania były tak ważne dla pierwszych adwentystów, że uczestniczenie w nich uważali za swój obowiązek. Spotkania te były różne w zależności od miejsca, ale wszystkie zawierały takie elementy jak modlitwa, czas doświadczeń, wzajemne zachęcanie się lub upominanie oraz śpiew. Głównym celem tego rodzaju spotkań nie było studiowanie Biblii (na tym koncentrowała się szkoła sobotnia), lecz raczej pielęgnowanie wzajemnych relacji. Te spotkania dotyczyły znacznie bardziej serca niż rozumu i wносиły większy wkład w duchowe życie Kościoła niż kazania. James White wyraził pewnego razu swoje ubolewanie nad tym, że członków Kościoła omija wiele błogosławieństw, gdyż zaczęli polegać na kazaniach, a nie na spotkaniach towarzyskich w kwestii pielęgnowania swojego życia duchowego. Napisał on:

Cytat 1

„Zbór w Battle Creek potrzebuje kaznodziejów w mniejszym stopniu niż jakikolwiek inny zbór w Stanach, a to z tego względu, że posiada on więcej aktywnych wyznawców niż inne zbory. Wiele z tych osób ma bogate doświadczenie i zdrowy osąd. Czasami wygłaszamy do nich kazania, jednak później często odczuwa-

my, że spotkanie społecznościowe byłoby czymś zdecydowanie lepszym. Często zdarza się, że kiedy wracamy z pobytu sobotniego w innym zborze, dowiadujemy się, że bracia mieli świetne spotkanie, najlepsze od kilku sabatów. Zatem jaki sens ma dla nas, kaznodziejów wchodzenie w drogę tym doświadczonym, ożywionym członkom zboru?" (*Advent Review and Sabbath Herald*, 22 lipca 1862).

To prawda! Te spotkania społecznościowe, na których dzielono się doświadczeniami, modlono się, śpiewano oraz zachęcano się wzajemnie bardziej przyczyniały się do duchowego wzrostu niż kazania nawet najlepszych pastorów. Ta głęboka chrześcijańska społeczność była cechą wyróżniającą wczesnych adwentystów i była jedną z ich najmocniejszych stron. Ellen White tak wypowiedziała się na temat tych spotkań:

„Zbieramy się po to, aby się wzajemnie budować przez wymianę myśli i uczuć; aby przez zaznajomienie się z nadzieją i pragnieniami innych ludzi nabierać odwagi, światła i siły, a przez nasze gorliwe, serdeczne, z wiarą wypowiedane modlitwy, otrzymać pokrzepienie i wzmocnienie u Źródła naszej siły. Zebrania te powinny być bardzo cenne i wielce zajmujące dla wszystkich, którzy miłują boskie i niebiańskie sprawy...

Cytat 2

Nie wszyscy mają jednakowe doświadczenia w swoim religijnym życiu. Dlatego ci, którzy mają odmienne doświadczenia – na nabożeństwie – w skromności i prostocie, wymieniają je między sobą. Wszyscy, którzy dążą naprzód drogą właściwą dla chrześcijanina, powinni przeżywać i będą przeżywać doświadczenia, które będą dla nich żywe, nowe i interesujące. Żywe doświadczenie zdobywa się w codziennych trudach, walkach i pokusach, w zmaganiach i zwycięstwach, w wielkim pokoju i radości osiąganym w Jezusie. Naturalne opowiadanie takich doświadczeń daje światło, siłę i poznanie, które pomogą innym w robieniu postępu w pobożnym życiu" (*Ze skarbicy świadectw*, tom I, s. 234).

„Ponosimy stratę, gdy zaniedbujemy przywilej wspólnych spotkań, podczas których możemy się wzmacniać i zachęcać do pracy w Bożej służbie. Prawdy Jego Słowa tracą w naszych oczach swoją ważność i wyrazistość. Nasze serca nie są oświecane i pobudzane ich uświęcającym wpływem, a nasza duchowość zanika. W naszych wspólnych spotkaniach jako chrześcijanie wiele tracimy przez brak współczucia dla bliźnich. Ten, kto zamyka się w sobie i żyje tylko dla siebie, nie wypełnia roli, którą Bóg mu powierzył. Właśnie pielęgnowanie społecznych cech naszej natury skłania nas do współczucia innym oraz rozwija i wzmacnia nas w służbie Boga.

Cytat 3

Gdyby chrześcijanie spotykając się, rozmawiali o Bożej miłości i o cennych prawdach odkupienia, ich serca byłyby pokrzepione i pokrzepialiby również siebie nawzajem. Codziennie możemy coraz więcej uczyć się o naszym niebiańskim Ojcu, zyskując nowe doświadczenie Jego łaski. Będziemy wtedy chcieli mówić o Jego miłości, co rozgrzeje i napełni zachętą nasze własne serca. Gdybyśmy więcej myśleli i mówili o Jezusie, a mniej o sobie, silniej odczuwalibyśmy Jego obecność" (*Droga do Chrystusa*, s. 82).

Cytat 4

"Jako lud wiele tracimy z powodu braku życzliwości i towarzyskości we wzajemnych stosunkach. Ten, kto mówi o niezależności i zamyka się w sobie – nie wypełnia zadania, które Bóg mu wyznaczył. Jesteśmy dziećmi Bożymi, stale zależnymi od siebie dla naszego własnego szczęścia. Te wymagania Boże wobec ludzkości spoczywają na nas. W życiu doczesnym wszyscy musimy wykonać przypadającą nam część. Pielęgnowanie towarzyskich stosunków przyniesie nam sympatię wśród naszych braci i uszczęśliwi nas w naszych staraniach błogosławienia innym. Szczęśliwość niebiańska będzie polegać na czystym obcowaniu ze świętymi istotami, w harmonijnym współżyciu z błogosławionymi aniołami i zbawionymi, którzy omyli swe szaty i wybielili je w krwi Baranka. Nie możemy być szczęśliwi, żyjąc tylko dla siebie. Mamy żyć na tym świecie po to, by zdobyć dusze dla Zbawiciela. Jeżeli krzywdzimy innych – to szkodzimy sobie. Jeżeli uszczęśliwiamy innych – to uszczęśliwiamy siebie, ponieważ wpływ każdego dobrego uczynku znajduje odbicie we własnym sercu" (*Ze skarbicy świadectw*, tom I, s. 234).

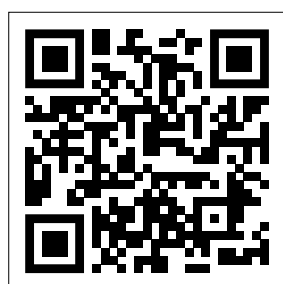
Dziedzictwo reformacji

Jako adwentyści rozumiemy, że jesteśmy spadkobiercami reformacji. Wiemy, że zostaliśmy powołani, aby kontynuować dzieło reformacji. To dzieło nie polega jedynie na przekazywaniu odpowiedniego poselstwa, lecz także na praktykowaniu prawdziwego chrześcijaństwa w naszym życiu. Kościół ostateczny powinien być odzwierciedleniem życia i poselstwa kościoła wczesnochrześcijańskiego. Jezus powiedział: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie”. Ostatnie pokolenie przygotowuje się na powtórne przyjście Chrystusa i pokieruje innych w stronę Jezusa poprzez społeczność.



W świetle tego tematu co stało się dla Ciebie ważne? Co Bóg Ci pokazał? Jakie decyzje pragniesz podjąć? Czym chciałbyś się podzielić z Bogiem w modlitwie?

Odwiedź naszą stronę i skorzystaj
z przygotowanych materiałów.



poludnie.adwent.pl/podziel-sie-slowem/



**PODZIEL SIĘ
SŁOWEM**

